

WROCLA
POLIT

Pryzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Nr 154

maj 2002



**Minister Nauki
prof. Michał Kleiber
gościł we Wrocławiu**

Wizyta Ministra Nauki prof. Michała Kleibera na Politechnice Wrocławskiej



Na spotkaniu u JM Rektora (od lewej): prof. Andrzej Mulak, min. prof. Michał Kleiber, prof. Tadeusz Luty, prof. Jerzy Zdanowski (tyłem), dr Andrzej Siemaszko, prof. Jan Koch i prof. Andrzej Wiszniewski.



W Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej z prof. Juliuszem Sworakowskim.



Dr Marek Tłaczała prezentuje Laboratorium Zakładu Przyrządów Półprzewodnikowych.



Spotkanie ministra ze środowiskiem naukowym Wrocławia we Wrocławskim Centrum Transferu Technologii.

Wizyta ministra M. Kleibera we Wrocławiu

W dniach 23-25 kwietnia bawił we Wrocławiu minister nauki prof. Michał Kleiber.

Choć zasadniczym celem wizyty było spotkanie ze środowiskiem naukowym Wrocławia, przewodniczący KBN wziął także udział w posiedzeniu KRASP, które odbywało się na Uniwersytecie Wrocławskim.

Znalazł też czas na odwiedzenie Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych im. Włodzimierza Trzebiatowskiego PAN i obejrzenie dwóch laboratoriów Politechniki (Laboratorium Mikroelektroniki i Nanotechnologii oraz Inżynierii Materiałowej).

Główne spotkanie z dolnośląskimi naukowcami miało miejsce we Wrocławskim Centrum Transferu Technologii. Jako gospodarze wystąpili JM Rektor PWr prof. Andrzej Mułak i kierownik Centrum prof. Jan Koch, który podkreślił udział KBN w finansowaniu budowy WCTT.

Na spotkanie przybył również były minister KBN prof. Andrzej Wiszniewski.

Min. Kleiber na wstępie wyraził zadowolenie z potencjału naukowego dolnośląskiego ośrodka. Zapewnił, że chciałby mówić o nowych możliwościach otwierających się przed nauką, ale dzisiejsze wskaźniki dotyczące badań naukowych świadczą, że nauka polska ma problemy. Trzeba wziąć pod uwagę spadające nakłady budżetowe i rozważyć, co robić dalej: czy czekać na przyszłą lepszą koniunkturę, czy też wdrożyć jakieś zmiany.

Jednym z powodów mizernej kondycji finansowej polskiej nauki jest – zdaniem ministra – brak świadomości obywateli, a w następstwie tego reprezentujących ich parlamentarzystów, że jest to ważna, potrzebna i społecznie użyteczna dziedzina. Nie umiemy stworzyć prawidłowego wizerunku nauki. Stąd apel, by podjąć długofalowe działania na rzecz zmiany tego stanu rzeczy.

Gdy 2,5 roku temu w Lizbonie zadeklarowano, że do 2010 roku Europa ma się stać najbardziej dynamicznym obszarem wzrostu, kraje UE uznały, że w tym celu jest konieczne finansowanie badań naukowych na poziomie 3% PKB.

Próba nadążenia za Europą oznaczałoby dla nas wzrost nakładów budżetowych 2,5 raza, a pozabudżetowych, co jeszcze trudniejsze, 7 do 8 razy. Bez tego nie dorównamy do poziomu rozwiniętych krajów europejskich. Samo włączenie do UE to jeszcze za mało. Bowiem z analizy rozwoju Portugalii i Grecji widać, że w ciągu lat ich wyrażone procentem średniego PKB Unii Europejskiej nakłady na naukę wzrosły zaledwie z 60 do 65%. (Oczywiście, zwiększył się sam PKB, ale nie zmieniła się różnica w stosunku do Niemiec, Francji czy Anglii.) Są natomiast kraje, które nadrobiły zaległości: Finlandia przeznaczająca 108% średniej europejskiej oraz Irlandia postawiły na mądrą politykę badawczą, która szybko zaczęła przynosić owoce.

Polskie środowisko naukowe też nie jest bez winy. Zbyt słabo uwzględnia społeczny kontekst swojej działalności. Wykazuje za małą zdolność do badań interdyscyplinarnych („w systemie konsorcjalnym”), choć to powoli się zmienia. Brak też zdolności do kreowania priorytetów. (Pewną rolę w ich kształtowaniu odegrało powstanie KBN, dziś jednak potrzebna jest modyfikacja jego struktury! Uzasadnione aspiracje polskich naukowców nie znajdują jednak szansy na realizację, póki nie określi się priorytetów badawczych gospodarczych.)

Istniejące instytucje naukowe powinny wykazywać się większą przedsiębiorczością. Należy podnieść jakość badań.

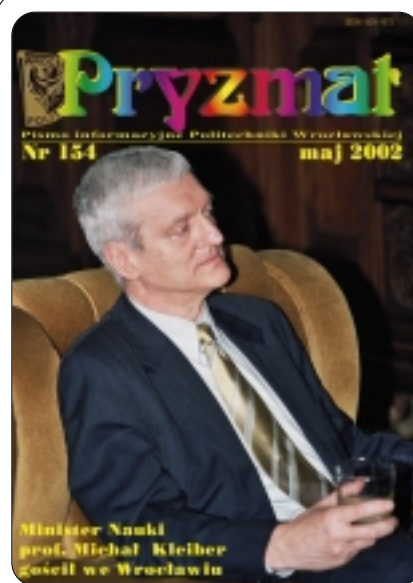
Odrębnym, choć istotnym problemem jest etyka badaczy. Mało kto nie ma sobie czegoś do zarzucenia, choćby grzecznościowych recenzji.

Zasadniczym celem działania przewodniczącego KBN jest próba poprawy sytuacji materialnej badaczy. Jest to bardzo trudne, gdyż w naszej rzeczywistości wymaga to przede wszystkim ubiegania się o środki budżetowe. Rząd RP postanowił, że wydatki budżetowe na poszczególne cele mogą przyrastać o wielkość inflacji plus 1%. Zatem korzystna zmiana nie nastąpi w ciągu roku. Nie ma formalnych możliwości na skok o 30%.

A co z pieniędzmi pozabudżetowymi?

Trudno liczyć na nasz przemysł, bo podaż wyników naukowych jest większa niż popyt na nie. Ale można oczekiwać, że gdy wejdziemy w 2004 roku do UE, przedsię-

Dokończenie na stronie 20



... w fotelu Rektora PWr:

Spis treści

Wizyta ministra M. Kleibera we Wrocławiu . 3	
ROZMAITOŚCI	4
Czy już wybrałeś?	4
Z SENATU	5
Prof. dr hab. inż. Jan Kmita doktorem honoris causa PWT	8
Współpraca z Wuppertalem	11
Karl Dedecius – dr hc UWr	11
KOMITET BADAŃ NAUKOWYCH	12
Z posiedzeń KBN	12
Najlepsze strony www	13
Rekoncesanse ministra	13
Posiedzenie Kolegium Prorektorów	14
Obradowało KRUIWO	14
NOWO MIANOWANY PROFESOR PWR Janusz Szafran	15
Rektor-elekt UWr prof. Zdzisław Latajka ..	16
Nielatwo jest zadbać o publiczny grosz ...	18
Wizyta Rektorów z Drezna i Liberca	21
Porozmawiajmy... ..	22
Wygrywamy z konkurencją	25
Prestżowe wyróżnienie międzynarodowe dla prof. Zdzisława Bubnickiego	25
Wielkie jubileuszowe główkowanie	26
Dokumenty KRASP	26
Kontakty partnerskie	27
Nowi rektorzy Wrocławia i Opola	27
... a także prorektorzy	27
Zawodowe losy absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa UWr	28
XIII Rajd Elektryka Szczęśliwa trzynastka	29
Solidarnościowa majówka	29
3 Maja	29
Prodziekani kadencji 2002-2005	30
„Młody naukowiec”	31
Z działalności Rady Doktorantów	31
XII Olimpiada Języka Polskiego dla Cudzoziemców	32
O Balu na Wydziale Elektroniki	33
VII Koncert Wielkopostny	34
Z prasy akademickiej	35
Studencie Regaty w Nantes	36
Regaty Otwarcia Sezonu	37
KSIĄŻKI, które polecamy... ..	38

Fot. Krzysztof Mazur

Pryzmat

Pismo Informacyjne
Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wrocławska
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
50-370 Wrocław

Skład redakcji: Maria Kiszka (red.nacz.),
Adam Kisielnicki, Maria Lewowska, Hanna Waśkowska
Redakcja mieści się w bud D-5, pok. 2, 3 i 22
tel.320-22-89 (red.nacz.) i 320-21-17, telefax 320-27-63
e-mail: pryzmat@pwr.wroc.pl

<http://www.pwr.wroc.pl/politechnika/pryzmat/>

Opr.graf., red. techniczna, DTP, skład i lamanie: Adam Kisielnicki
Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWr Nakł. 1500 egz.

R O Z M A I T O Ś C I

WRESZCIE NA ZAKUPY

Z opóźnieniem dotarli do pracowników PWr bony, które powinni byli otrzymać przed Świątami Wielkanocnymi. Jak informuje prorektor ds. ogólnych L.Jankowski, przyczyną były niezawinione przez uczelnię przedłużające się procedury przetargowe. W postępowaniu przetargowym była tylko jedna spełniająca wymogi oferta. Dlatego trzeba było odwołać i powtórzyć przetarg.

SPOTKANIE INFORMACYJNE

16 maja odbyło się spotkanie informacyjne z pracownikami zainteresowanymi Programem Oszczędnościowo-Ubezpieczeniowym oferowanym przez firmę *Gerling Polska*.

Reprezentant towarzystwa ubezpieczeniowego przedstawił korzyści grupowego przystąpienia do programu: instytucja ubezpieczająca nie sprawdza stanu zdrowia pracownika, stawia do dyspozycji klienta 18 ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych różniących się spodziewaną stopą zwrotu. Ponieważ uczelnia bierze na siebie odprowadzanie składek, bardzo korzystny jest współczynnik alokacji (w I roku 94%, w II roku 97%).

Stworzono ponadto możliwość przystąpienia do programu małżonkom pracowników PWr.

Program rusza już 1 czerwca.

Obecni na spotkaniu pracownicy zadawali szczegółowe pytania dotyczące oferty. Ustalano, jaka jest efektywna stopa zwrotu przy poszczególnych funduszach i jakie są koszty obsługi indywidualnych polis. Upewniano się, że w razie rezygnacji z programu uczestnik ma natychmiastowy dostęp do zgromadzonych pieniędzy i że można wypłacić ze swego konta część pieniędzy nie powodując jego likwidacji. Interesowano się też formą wypłacania zgromadzonego funduszu.

Wyrażano nadzieję, że zapowiadane regulacje przepisów o ubezpieczeniowych programach pracowniczych umożliwią zwolnienie od podatku dochodowego kwoty oszczędności do 100 zł. Podniosłoby to znaczenie atrakcyjność tej formy oszczędzania.

Spotkanie dowiodło, że część zainteresowanych jest przygotowana do szczegółowej dyskusji na tematy ubezpieczeniowe. Jakie decyzje co do swojej przyszłej emerytury podejmą?

O PROF. S. GŁADYSZU

21 maja odbyła się zorganizowana przez Centrum H.Steinhausa, Inst. Matematyki PWr i Wydz. PPT PWr sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Stanisława Gładysza (1920-2001), pierwszego dyrektora Instytutu Matematyki PWr.

Program obejmował referaty:

- doc. Z.Romanowicza – „Sylwetka prof. S. Gładysza”,
- prof. T.Byczkowskiego – „O pracach prof. S.Gładysza”,
- prof. W.Kasprzaka – „Prof. S.Gładysz i zastosowania matematyki w technice”,
- prof. T.Galanca i prof. M.Króla – „Procesy stochastyczne dla układu KTZ w górnictwie”,
- prof. A.Werona – „CPBP 01.02 Metody matematyczne w technice. – przełamanie monopolu IM PAN”

JUVENALIA

W środę 15 maja wieczorem przy ul Wittiga zainaugurowano Juwenalia. Była to „Noc Grilli”. Tłumy młodych ludzi, które zmierzały w stronę osiedla, świadczyły o dobrej orientacji organizatorów co do gustów ich kolegów. Mimo, że nędzne trawniczki między blokami nie mogą być uznane za „łono przyrody”, wszędzie rozkłada-

no kocyki, ruszty i smażyono kielbaski. No cóż, kielbaska lubi pływać, więc część uczestników zabawy została dosyć szybko wyeliminowana z zabawy. Inni czuli się świetnie (choć nie zaliczymy do nich służb, które później sprzątały teren).

W czwartek tłum studentów – podobno było ich 10 tysięcy – przemaszerował z placu Grunwaldzkiego do Rynku. Rektorzy jechali bryczkami. Studencka królewska para Ewa Stempień i Marcin Sabat odebrali klucze do miasta od prezydenta S.Huskowskiego.

Więcej o tych i innych wydarzeniach – w następnym numerze.

Z KOMISJI AKREDYTACYJNEJ UCZELNI TECHNICZNYCH

W ostatnim okresie dwukrotnie zbierała się Komisja Akredytacyjna Uczelni Technicznych.

W dniach 18-19 kwietnia w Krakowie powołano zespoły oceniające i przyjęto standardy opracowane przez zespoły ekspertów. Wszczęto procedury akredytacyjne dla trzech kierunków: włókiennictwa, inżynierii materiałowej oraz geodezji i kartografii.

Na posiedzeniu w Krynicy 9-10 maja postanowiono o przeprowadzeniu szkolenia dotyczące sposobu przeprowadzania wizytacji.

Czy już wybrałeś?

Czy złożyłeś deklarację przystąpienia do programu oszczędnościowo-ubezpieczeniowego dla pracowników Politechniki Wrocławskiej?

Deklaracje przystąpienia do ubezpieczenia grupowego można składać w Dziale Płac Politechniki Wrocławskiej
budynek A-1, pokój 113, tel. 320-28-58,

lub u Pań:

Danieli Bednarek (tel. 320-39-57), Czesławy Pasińskiej (320-28-20), Danuty Stanisławskiej (320-29-32), Joanny Orzechowskiej (tel. 320-35-06), Marii Golarz (tel. 320-23-15), Zofii Sałdyki (320-35-16), Danuty Piechowskiej (320-24-27) i Teresy Stembalskiej (320-24-15).

Z S E N A T U

XXXI POSIEDZENIE SENATU (25.04.02)

Senat uczcił pamięć zmarłego profesora **Zbigniewa Korzenia**.

- Wyrażono zgodę na mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr hab. inż. **Danuty Żuchowskiej** (W-3).

- Pozytywnie zaopiniowano wniosek o mianowanie prof. dra hab. inż. **Andrzeja B.Kołtuniewicza** (W-3) na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

- Zatwierdzono (46:0:0) opracowaną przez prof. **Gerarda J.Beslera** opinię o działalności i dorobku naukowym prof. **Po-
vla Olego Fanfera**. Powstała ona w związku z przygotowaniem do nadania duńskiemu naukowcowi tytułu doktora h.c. Politechniki Śląskiej.

- Zatwierdzono (47:1:1) również opracowaną przez prof. **A.Wiszniewskiego** opinię o działalności i dorobku naukowym prof. **Jana Kmity**, b. rektora PWr, któremu Papieski Wydział Teologiczny postanowił nadać doktorat h.c. (Tekst opinii oraz wystąpienia prof. Kmity – w bieżącym numerze.)

- Zatwierdzono (48:0:1) opracowaną przez prof. **J.Świątkę** opinię o działalności i dorobku naukowym prof. **Jana Węglarza** (Politechnika Poznańska), któremu AGH zamierza nadać doktorat h.c.

- Pani Kwestor **A.Maniak** zdała sprawę ze stanu finansów uczelni opierając się na szeregu dokumentów: opinii biegłych rewidentów, bilansie na koniec 2001 r., rachunku zysków i strat oraz przepływów pieniężnych za ub. rok. Przedstawiła też propozycję podziału zysku za 2001 rok.

Sytuacja finansowa uczelni wygląda z tych danych korzystnie. Zwiększył się jej majątek trwały i obrotowy (przy czym udział majątku obrotowego wzrasta), poprawiła się nieco ściągalność długów. Aktywa wzrosły o 15,6%, kapitał własny o 16%. Zobowiązania uczelni są też większe, ale tylko o 3,2%. Przychody ze sprzedaży rosły (10,3%) szybciej niż koszty działalności operacyjnej (7,2%). Mimo rosnących wydatków na świadczenia pracownicze (13,2%), amortyzację (11%) i wynagrodzenia (9,2%), bilans jest dodatni, wynosi 21.911.789,24 zł. Kwotę tę (zysk) proponuje się przekazać na fundusz zasadniczy uczelni z wyjątkiem 70.000 zł, które przeznaczy się na Uczelniany Fundusz Nagród.

Struktura przychodów: z dydaktyki czerpiemy 89,7% środków, niecałe 4,9% z dzia-

łalności badawczej i 5,4% – z pozostałych form działalności.

Ogólny wskaźnik wzrostu 15,6% jest niższy od ustalonego.

Prof. **J.Zwoździak** wyraził pozytywną opinię senackiej komisji ekonomicznej o przedstawionych danych.

Prorektor ds. nauki prof. **J.Zdanowski** podkreślił, że choć opinia biegłych rewidentów i przedstawione dane są optymistyczne, trzeba liczyć się z możliwością pogorszenia sytuacji ze względu na ograniczony budżet państwa. Dzięki krokom oszczędnościowym władz uczelnia utrzymała płynność finansową. Przedstawiony w dokumentach finansowy zysk jest wynikiem przeniesienia środków (niewykorzystanych środków na badania statutowe).

Senat przyjął sprawozdanie (48:1:2), a także zaaprobował proponowany podział zysku (50:0:1).

- Prorektor ds. nauczania prof. **J.Świątek** przedstawił projekt „Zadań i uprawnień Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej na okres rekrutacji 2002/2003”. Dokument ten zasadniczo nie różni się od przyjętego w ubiegłym roku (szczegółowa poprawka w p. 1.4) i uzyskał poparcie senackiej komisji ds. dydaktyki.

- Prof. **J.Świątek** omówił propozycję limitów rekrutacyjnych na poszczególnych wydziałach i w filiach PWr w roku akad. 2002/03. Uwzględniono tu wszystkie typy kształcenia i dwa terminy rozpoczęcia studiów (semestr letni i zimowy). Całkowity limit wynosi 11.820 miejsc, z czego 7.895 na studiach dziennych (magisterskich i inżynierskich). Z tej liczby 2.070 miejsc oferowanych jest w filiach PWr (Legnica 660, Wałbrzych 960, Jelenia Góra 450). Największą liczbę miejsc proponuje Wydział IZ (1970 miejsc, ale tylko 670 na studiach dziennych, a 1090 na usm), następny jest Wydz. Elektroniki (1965 miejsc, z tego 1590 na dziennych).

Prof. **J.Biernat** podniósł problem zgodności przedstawionej przez wydziały propozycji z rozporządzeniem Rady Ministrów (z czerwca 2001) określającej minimalne proporcje liczby samodzielnych pracowników naukowych do liczby studentów. Choć uważa się, że te przepisy adresowane są przede wszystkim do uczelni niepaństwowych, warto brać je pod uwagę.

Prorektor ds. nauczania odpowiedział, że wskaźniki te są określane dla uczelni, a nie dla wydziałów, zaś w skali wydziałów chwilowe przekroczenia wskaźników dotyczą tylko początku studiów, zanim nie odpadną

najlepsi. Dlatego, choć na kierunku Budownictwo (BLiW) powinno być przy planowanej rekrutacji 37, a nie 32 samodzielnych pracowników, na Zarządzaniu i Marketingu (IZ) 15, a nie 14, a na kierunku Fizyka Techniczna 11, a nie 8 itd., należy podjąć to wyzwanie i przyjmować kandydatów zgodnie z określonym limitem.

Senat zatwierdził proponowane limity rekrutacji (50:1:0).

- Prorektor **J.Świątek** przedstawił zaktualizowaną propozycję wysokości opłat za studia zaoczne, wieczorowe i usm oraz zasad ich wnoszenia w r.ak. 2002/03 (nie uległy one zmianie od ub. roku). Podkreślił przy tym, że proponowana wysokość opłat została rozważnie dobrana. Wniosek spotkał się z akceptacją senackiej komisji ds. dydaktyki. Dziekan W-10 prof. **W.Kollek** poinformował, że płatne studia z zarządzania i inżynierii produkcji w Wałbrzychu będą droższe niż we Wrocławiu (1800 zł, a nie 1500 zł za semestr). Najdroższe są studia na W-1 (do 4000 zł/sem.), na W-8 (do 3000 zł/sem.). Najtaniej jest na W-3 (Technologia chemiczna za 900 do 1000 zł/sem.), nieco drożej na W-9 (Mechanika i Budowa Maszyn – od 1300 zł/sem.) i W-11 (Fizyka Techniczna – ok. 1300 zł/sem.) Senat zatwierdził proponowane stawki i zasady (49:1:0).

- Zatwierdzono (49:1:0) również zasady wnoszenia opłat za powtarzanie kursów z powodu niezadowalających wyników w nauce obowiązujące w r.ak. 2002/03. Ceny umiarkowane – od 60 zł za powtarzanie kursu o wymiarze 2 godz./tyg. na studiach dziennych i wieczorowych do 300 zł za trzecie (lub dalsze) powtarzanie kursu w wymiarze 2 godz./zjazd.

- W zbliżających się wyborach do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego biorą też udział nauczyciele akademicy z dydaktyką, ale nie mający tytułu profesora ani habilitacji. Są to wybory bardzo, bardzo pośrednie. Wymieniona grupa wybiera najpierw delegatów wydziałowych (w liczbie 10% n.a. z doktoratem, ale niemający stanowisk profesorskich), którzy następnie wybiorą elektorów. Senat zatwierdził (45:0:0) przedstawiony przez prof. **R.Grząślewicza** (UKW) projekt podziału liczby mandatów, których jest w sumie 118.

- Główny Instytut Górnictwa w Katowicach wystąpił z inicjatywą powołania Centrum Radonowego. Ta tworzona przez 11 instytucji placówka ma organizować i koordynować wspólne prace badawcze doty-

Dokończenie na stronie 6

Z S E N A T U

Dokończenie ze strony 5

czące występowania radonu w środowisku, wynikających stąd zagrożeń, a także praktycznego wykorzystywania tego pierwiastka. Odpowiedzialnym za współpracę, która nie będzie obciążać finansowo uczelni, będzie dr **T.Przylibski** (W-6), a jednostką koordynującą będzie Laboratorium Badań Izo-topowych (I-5) kierowane przez prof. **W.Charewicz**a. Senat wyraził zgodę (41:0:4) na przystąpienie PWr do Centrum Radonowego.

• Dyrektor adm. **A.Kaczkowski** omówił skalę i przyczyny wypadków przy pracy, jakie zdarzyły się pracownikom Politechniki Wrocławskiej w 2001 r. Mamy średnio 6 wypadków na 1000 zatrudnionych rocznie. Są raczej niegroźne, większość jest spowodowana nieostrożnością. Typowe to upadek z fotela, skaleczenie oka liściem podlewanej draceny i poparzenie gorącą kawą. W ub. roku kwota wypłaconych odszkodowań

wyniosła blisko 43 tys. zł. Ubywa przypadków chorób zawodowych (w 2001 r. 1 wypadek wypłacenia odszkodowania). W zeszłym roku przeszkolono 2567 pracowników (593 osoby na obowiązkowych kursach BHP). Przygotowano 1700 nauczycieli akad. do szkolenia studentów z zakresu BHP.

• Prof. **W.Czarczyński** (W-12) zgłosił interpelację dotyczącą zasad korzystania z parkingów przy Wybrzeżu Wyspiańskiego i ul. Janiszewskiego. Podkreślił, że szczególnie niekorzystne są rozwiązania mające służyć osobom niepełnosprawnym.

• **JM Rektor** zapowiedział, że w czerwcu przewiduje się dwa posiedzenia Senatu, drugie będzie połączoną sesją senatów obecnej i przyszłej kadencji.

Poinformował też o uchwałach kilku uczelni zawierających protest przeciwko stosowaniu wobec instytucji tej kategorii przepisów ustawy o zamówieniach publicznych.

Wyraził uznanie prof. **J.Mrocze**, którego projekt badawczy został wyróżniony przez Zespół T-10 Komitetu Badań Naukowych.

• Prof. **J.Świątek** poinformował o sukcesie studenta Wydz. Mechanicznego PWr **Piotra Zajęca**, który został zwycięzcą regionalnego finału konkursu „Primus Inter Pares” i weźmie udział w konkursie krajowym.

• Prof. **J.Koch** zaproponował, by stworzyć regulamin oceny kandydatów do medali i odznaczeń państwowych.

• Zaapelował on też o ubieganie się o certyfikaty doskonałości.

• Prof. **T.Luty** zwrócił się do członków Komisji Oceniającej o przeanalizowanie raportów samooceny kierunków studiów, co pozwoli w maju na przeprowadzenie ich oceny.

Następne posiedzenie Senatu – 23 maja, godz. 14.00. (mk)

Z Prezydium KRASP

W dniach 26-28 kwietnia odbywała się na UWr Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Gośćmi Prezydium KRASP byli ministrowie Krystyna Łybacka (MENiS) i prof. Michał Kleiber (KBN) Przyjęto szereg uchwał (zamieszczamy je w numerze). Podsumowując wyniki obrad przewodniczący prof. J.Woźnicki podkreślił zgodność poglądów z ministrami co do potrzeby długofalowego programu działania na rzecz polskiej nauki i szkolnictwa wyższego. Minister Łybacka zapowiedziała opracowanie kompleksowej ustawy o szkolnictwie wyższym, w której znajdzie się umocowanie ustawowe KRASP

(pytana o zakres kompetencji tego forum stwierdziła, że nie ma potrzeby precyzowania go). Rządowy projekt obejmie nowe stopnie naukowe: doktor sztuki i doktor habilitowany sztuki. W odniesieniu do sprawy zamówień publicznych uczelnie liczą na pewien zakres wyłączeń z ustawy. Zdecydowane stanowisko wygłosił w tej sprawie prof. F.Ziejka (UJ). Podkreślono wagę kształcenia nauczycieli, w tym jakości kształcenia studiów podyplomowych. Uznano też, że bardziej celowe jest kierowanie środków na kształcenie, niż przeznaczanie ich na zasiłki dla bezrobotnych.

Konferencja odpowiedziała pozytywnie na wniosek o przeprowadzenie mediacji w Parlamencie Studentów, gdyż może to za-

kończyć „bolesny i niepotrzebny konflikt” w tym środowisku.

Podkreślano potrzebę współpracy KRASP z Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Rektorzy widzą potrzebę z troszczenia się o jakość kształcenia. Jak podkreślił prof. J.Wojtyła (AE w Katowicach), żywiołowy rozwój prywatnych szkół, zwłaszcza o profilu menadżerskim, może dać niekorzystne skutki.

Prof. M.Kleiber zadeklarował, że nie chce być postrzegany jedynie jako dysponent budżetowych środków do podziału. Chciałby doprowadzić do sytuacji, w której polscy naukowcy będą mieli szansę odnieść sukcesy badawcze. □

Zarządzenia, Okólniki, Ogłoszenia

W ostatnim czasie ukazały się następujące zarządzenia wewnętrzne i pisma okólny:

- **Zarządzenie wewnętrzne 12/2002** z dnia 29.04.2002 r. w sprawie zmiany nazwy bibliotek Politechniki Wrocławskiej;
- **Zarządzenie wewnętrzne 13/2002** z dnia 9.05.2002 r. w sprawie częściowej odpłatności za studia zaoczne, wieczorowe i zaoczne uzupełniające studia magisterskie w roku akademickim 2002/2003 oraz określenia zasad wnoszenia tych opłat;
- **Zarządzenie wewnętrzne 14/2002** z dnia 9.05.2002 r. w sprawie częściowej odpłatności za powtarzanie kursów z powodu niezadowolających wyników w nauce na studiach dziennych, wieczorowych i zaocznych w roku akademickim 2002/2003;
- **Zarządzenie wewnętrzne 15/2002** z dnia 9.05.2002 r. w sprawie ustalenia limitów przyjęć na studia w roku akademickim 2002/2003;
- **Pismo okólny 11/2002** z dnia 19.04.2002 r. w sprawie wyznaczenia w jednostkach organizacyjnych Politechniki Wrocławskiej pracowników prowadzących sprawy zamówień publicznych oraz ich szkolenia;
- **Pismo okólny 12/2002** z dnia 22.04.2002 r. w sprawie opłat za miejsca w domach studenckich;
- **Pismo okólny 13/2002** z dnia 7.05.2002 r. w sprawie powołania Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej oraz określenia jej zadań i uprawnień.

Wspomnienie

Spieszymy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą....

Ks. Jan Twardowski

Ś. † P.

Prof. dr hab. inż.

Zbigniew Korzeń

prof. zw. PWr.



17 kwietnia 2002 odszedł od nas na zawsze Profesor Zbigniew Korzeń – Kolega, Przyjaciel, wybitny naukowiec z Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn Politechniki Wrocławskiej, Rektor Międzynarodowej Wyższej Szkoły Logistyki i Transportu we Wrocławiu. Miłośnik pieszych wędrówek i przyrody przeprowił się na drugą stronę „Rzeki bez mostów” tak nagle i o wiele za wcześnie. Człowiek skromny i życzliwy dla otoczenia. Kochający Mąż i Ojciec, dumny ze swojego syna. Tytan pracy, dla swoich współpracowników był Mistrzem. Jego zdolności w połączeniu z uporem umożliwiły Mu osiągnięcie wielu życiowych i naukowych sukcesów, których apogeum można było obserwować w ostatnim okresie. Choć bezlitosna śmierć wyrwała przedwcześnie Zbyszka z naszego grona, w pełni sił i aktywności, ostatecznie przerywając Jego ziemską wędrówkę, to, jak powiedział jeden z naszych kolegów, „Dobry Bóg przyjmie Go bez wątpienia do swojej akademii”.

Profesor Zbigniew Korzeń urodził się 6 marca 1946 roku. W latach 1964–1970 studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej na kierunku konstrukcyjnym o specjalności *maszyny robocze ciężkie*. Po studiach odbył staż przemysłowy w kopalni rud miedzi, a pracę na Politechnice Wrocławskiej rozpoczął 1 września 1971 roku jako asystent w Instytucie Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn. Stopień naukowy doktora nauk technicznych uzyskał w roku 1975. W latach 1979–1980 odbywał w ramach prestiżowego stypendium Alexandra von Humboldta staż naukowy na Uniwersytecie Fridericana w Karlsruhe. Po powrocie z Niemiec przedłożył Radzie Wydziału Mechanicznego pracę habilitacyjną, a w roku 1981 uzyskał stopień doktora habilitowanego. W roku 1991 uzyskał tytuł profesora, a w roku 1999 otrzymał stanowisko profesora zwyczajnego na Politechnice Wrocławskiej.

Obszar działalności naukowej Profesora Zbigniewa Korzenia wiązał się przede wszystkim z mechaniką procesów urabiania i ładowania ośrodków ziarnistych, mechaniką przepływu materiałów

masowych oraz teorią konstrukcji maszyn roboczych i urządzeń transportowych. W początkowym okresie przemian w Polsce z pasją podjął nowe wyzwanie o nazwie LOGISTYKA. W latach 1991–1995 koordynował z ramienia Politechniki Wrocławskiej międzynarodowy program TEMPUS – JEP 03238 pt. „Tworzenie podstaw nauczania logistyki w Polsce” realizowanego z Uniwersytetami w Stuttgarcie, Delft i Goeteborgu. Opracował koncepcję i stworzył zaplecze do utworzenia na Wydziale Mechanicznym obszaru dyplomowania „Logistyka” w ramach nowego kierunku „Zarządzanie i Inżynieria Produkcji”. Był wybitnym specjalistą o uznanym autorytecie w kraju i za granicą w dyscyplinach naukowych, którymi się zajmował. Młoda Wrocławska Szkoła Logistyki, stworzona przez Profesora Zbigniewa Korzenia, poniosła wielką stratę – pozbawiona została jej „koła zamachowego”, kreatora nowych, twórczych pomysłów.

Profesor Zbigniew Korzeń dzięki bogatym doświadczeniom zawodowym i zamiłowaniu do pracy dydaktycznej był dydaktykiem znakomitym, lubianym i cenionym przez młodzież akademicką. Wypromował sześciu doktorów nauk technicznych, a wielokrotnie powoływano go na recenzenta prac doktorskich i habilitacyjnych. Był autorem lub współautorem 160 prac opublikowanych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych, w tym 4 monografii i 3 książek. Do unikalnych w skali kraju i również wysoko cenionych za granicą należą książki: „Logistyczne systemy transportu bliskiego i magazynowania” – tom 1 i 2 oraz „Ekologistyka”.

Profesor Zbigniew Korzeń był członkiem wielu krajowych i zagranicznych rad i towarzystw naukowych, w których pełnił kierownicze funkcje. Działał m.in. w: Radzie Naukowej Instytutu Logistyki i Magazynowania w Poznaniu, Polskim Towarzystwie Logistycznym, Międzynarodowym Stowarzyszeniu Niemieckojęzycznych Profesorów Techniki Transportu i Logistyki, Sekcji Mechanizacji Górnictwa Polskiej Akademii Nauk, Komisji do Spraw Transportu i Infrastruktury Technicznej Unii Metropolii Polskich przy Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej, Radzie Programowej czasopisma „Logistyka”.

Swoją aktywność w działaniu dla Uczelni i jej środowiska rozpoczął już w latach młodości, studenckich pełniąc w tamtym okresie przez wiele lat funkcję zastępcy przewodniczącego Rady Uczelni Zrzeszenia Studentów Polskich. W latach 1975–1978 był zastępcą dyrektora Pionu ds. Studenckich na Politechnice Wrocławskiej, w okresie 1987–1993 zastępcą dyrektora Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, a od roku 1992 nieprzerwanie piastował funkcję kierownika Zakładu Konstrukcji i Automatykacji Maszyn, a następnie od 1999 roku – kierownika Zakładu Logistyki i Systemów Transportowych w Instytucie Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn. Aktywna działalność naukowa, dydaktyczna i organizacyjna Profesora została uhonorowana licznymi wysokimi odznaczeniami i nagrodami państwowymi, uczelnianymi i branżowymi.

Jego pracowite, pełne pomysłów i aktywności życie nie da się w pełni przedstawić w krótkim wspomnieniu. Opuścił nas nieoczekiwanie. Żył i identyfikował się z naszymi problemami, cieszył się z naszych sukcesów.

Na uroczystości pogrzebowe Zbyszka na cmentarzu przy ulicy Smętnej przybyły najwyższe władze Politechniki Wrocławskiej, uczelni Wrocławia i Polski, przedstawiciele władz Miasta Wrocławia, wielu instytucji, z którymi współpracował, przyjaciele i współpracownicy oraz studenci. Tysiące kwiatów, które pokryły mogiłę były symbolem pożegnania Kogoś, kto pozostawia trudną do wypełnienia lukę wśród nas i trwałe wspomnienie o Nim w naszej pamięci.

Odszedł tak jak żył – za szybko.

Piotr Dudziński

Prof. dr hab. inż. Jan Kmita doktorem honoris causa PWT

W dniu 15 maja 2002 r. Papieski Wydział Teologiczny nadał tytuł i godność doktora honoris causa prof. drowi hab. inż. Janowi Kmicie.

Prof. dr hab. inż. Jan Kmita w latach 1984-1990 był rektorem Politechniki Wrocławskiej. W trudnych latach transformacji ustrojowej (1989-90) pełnił z wyboru funkcję przewodniczącego autonomicznej Konferencji Rektorów Szkół Technicznych w Polsce. Dał się poznać nie tylko jako znakomity nauczyciel akademicki, który wykształcił tysiące inżynierów, ale także jako obrońca ludzi pokrzywdzonych.

Za zasługi dla nauki polskiej otrzymał doktoraty honoris causa Politechniki Poznańskiej, Politechniki Krakowskiej i Politechniki Wrocławskiej.

O wysokiej pozycji prof. Jana Kmity w nauce polskiej świadczy m.in. wielokrotne powoływanie Go na członka Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, członka Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, członka Komisji Budownictwa i Mechaniki Wrocławskiego Oddziału PAN, przewodniczącego Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej, przewodniczącego Sekcji Głównej Techniki Mostowej przy ZC SITK. Jest też członkiem honorowym Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji. Stworzył znaną w Polsce i za granicą szkołę naukową w zakresie konstrukcji mostowych.

Prof. Jan Kmita jest człowiekiem niezwykle aktywnym, życzliwym ludziom i nieustannie gotowym do pracy na rzecz dobra społeczności akademickiej, dla dobra nauki, Polski i Wrocławia. Cieszy się wysokim autorytetem i szacunkiem w kręgach nauczycieli akademickich i studiującej młodzieży.

Jako rektor Politechniki Wrocławskiej był inicjatorem budowy Pomnika Orłąt Lwowskich na cmentarzu parafii św. Rodziny we Wrocławiu w 70 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Brał udział w spotkaniu Ojca Św. Jana Pawła II ze światem nauki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 9 czerwca 1987 r.

Jego jednoznaczna postawa zaangażowanego w życie Kościoła katolika, przymioty intelektualne i moralne oraz życzliwość wobec wrocławskiego środowiska teologicznego wpłynęły na to, że senat Papieskiego Wydziału Teologicznego w dniu 15 maja 2002 r. nadał mu tytuł doktora honoris causa.

Prof. dr hab. inż. Andrzej Wiszniewski PWR

Ocena osobowości oraz dorobku życiowego Prof. dr hab. inż. Jana Kmity w związku z wnioskiem Senatu PWT we Wrocławiu o nadanie Mu godności Doktora honoris causa

Gdy z okna budynku Papieskiego Fakultetu Teologicznego popatrzyć w kierunku Odry, to oko zatrzymuje się na pięknej konstrukcji mostu spinającego dwa jej brzegi. To imponujące dzieło inżynierskie nosi nazwę Mostu Pokoju, ale tak naprawdę powinno się nazywać Mostem Jana Kmity. Bo to właśnie On był projektantem i twórcą tego mostu, którego konstrukcja wykonana z betonu sprężonego nie tylko cieszy oko, nie tylko od lat służy milionom ludzi, ale stała się także wzorem naśladowanym przez innych. A trzeba dodać, że takich konstrukcji mostowych stworzył Profesor Jan Kmita wiele, i już samo to mogłoby stać się wystarczającą podstawą do nadania mu tej najwyższej godności, jaką dysponuje społeczność akademicka, godności Doktora *honoris causa*.

A to tylko maleńki fragment życiowego dzieła Honorowego Doktoranta. Mieści się w nim trud żołnierski w szeregach Armii Krajowej. Jest w nim twórcza pasja naukowa, wyniesiona z wiejskiej chaty, gdzie się urodził i towarzysząca Mu przez całe życie, aż do fotela Rektorów Politechniki Wrocławskiej, w którym zasiadał przez 6 lat. Jest w nim wypełnianie misji nauczycielskiej, a jej świadectwem są tysiące inżynierów, którzy pod Jego kierunkiem zdobywali umiejętności budowania mostów. Znajdujemy w nim ojcowską opiekę nad studentami i pracownikami, którym zapewniał ochronę w najtrudniejszym okresie lat 80-tych. W tym życiowym dziele jest też osobista godność i zwyczajna, ludzka dobroć. Zaiste, chce się powtórzyć za Seneką piękne słowa: *Broń posterunku, który Ci wyznaczyła Natura. Jaki to posterunek? – pytasz. Prawdziwego człowieka.*

Właśnie na takim posterunku wiernie stał Profesor Jan Kmita. Bronił go służąc Nauce, Polsce i Wrocławowi. Wiernie służąc swym rodakom.

Szczegółowe osiągnięcia prof. Jana Kmity tworzą długą listę, nawet gdy umieścić na niej tylko te najważniejsze. Chciałbym jednak chociaż niektóre przypomnieć:

- Publikacja 130 artykułów oraz 4 książek, jak też uzyskanie 6 patentów. Dwie z tych książek weszły do kanonu wykształcenia inżynierskiego.
- Stworzenie szkoły naukowej w zakresie konstrukcji mostowych, szkoły uważanej za najlepszą w tej dziedzinie w Polsce i znaną w wielu krajach świata.
- Blisko 50-letni dorobek nauczyciela akademickiego, który poznał wszystkie formy dydaktyczne i wypromował kilkuset doktorów oraz setkę magistrów, oraz opracował recenzje 18 rozpraw doktorskich, 4 habilitacyjnych, 9 na stanowisko profesora i tyleż na stanowisko docenta.
- Projektowanie, nadzór i wykonawstwo kilkudziesięciu obiektów z zakresu inżynierii lądowej, w szczególności szeregu mostów przerzuconych przez wiele polskich rzek.
- Pełnienie funkcji prodziekana, dziekana, dyrektora instytutu a wreszcie Rektora Politechniki Wrocławskiej i Przewodniczącego Kolegium Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. Okres kierowania Uczelnią przypadł na szczególnie trudne lata 1984-1990 i trzeba przyznać, że tylko dzięki patriotyzmowi zaangażowaniu, godności osobistej i mądrości Jego Magnificencji Rektora Jana Kmity Politechnika Wrocławska, jej pracownicy i studenci, przetrwali go niemal bez żadnych strat.
- Uczestnictwo w licznych komitetach naukowych i radach, mających ogromny wpływ na ukierunkowanie badań w zakresie inżynierii lądowej. Udział w Komitetach Programowych wielu międzynarodowych konferencji naukowych.
- Praca w Centralnej Komisji do spraw Tytułu i Stopni Naukowych i w tym charakterze kształtowanie standardów naukowych w zakresie nauk inżynierskich.
- Liczne inicjatywy, które podejmował jako Rektor Politechniki Wrocławskiej, z których na szczególne wyróżnienie zasługuje inicjatywa budowy Pomnika Orłąt Lwowskich w 70-tą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości po latach zaborów. Te osiągnięcia przyniosły prof. Janowi Kmicie ogromne uznanie zarówno w polskiej i międzynarodowej społeczności uczonych, jak też wśród mieszkańców Wrocławia. Wymownym świadectwem tego jest przyznanie mu najwyższych akademickich wyróżnień - doktoratów *honoris causa* - przez 3 znakomite uczelnie: Politechnikę Poznańską, Politechnikę Krakowską i Politechnikę Wrocławską.

A z tym wszystkim prof. Jan Kmita pozostał człowiekiem skromnym, życzliwym ludziom i nieustannie gotowym do pracy dla dobra społeczności zarówno tej naukowej skupionej na Politechnice, jak i tej sąsiedzkiej, gromadzącej się w parafii na przykościelnej pod

wezwaniami Matki Boskiej Częstochowskiej. Wszędzie i zawsze służy swym czasem, swą wiedzą i mądrymi radami. Wszędzie też cieszy się wyjątkowym wprost szacunkiem, uznaniem i sympatią.

W pełni popieram wniosek Rady Wydziału Papieskiego Fakultetu Teologicznego, by w roku pięknego Jubileuszu 300-lecia Fakultetu nadać najwyższą godność akademicką, Doktorat Honoris Causa, dużej miary uczonemu i wspaniałemu człowiekowi, prof. Janowi Kmicie. Gdy to się stanie, znajdzie się On w gronie niezwykle wybitnych osobistości, które zostały w przeszłości doktorami honorowymi tego Fakultetu. A są wśród nich J.E. Ksiądz Henryk Kardynał Gulbinowicz, J.E. Ksiądz Józef Kardynał Ratzinger, czy też były Kanclerz RFN Helmut Kohl. Na honorowe miejsce pośród takich znakomitości prof. Jan Kmita zasłużył swym całym życiem.

Wystąpienie Doktoranta prof. Jana Kmity



Eminencjo, Przewielebny Księżę Kardynale, Czcigodny Księżę Rektorze, Wysoki Senacie, Czcigodni Ekscelencje, Magnificencje, Przedstawiciele władz Wrocławia i województwa Dolnośląskiego, Szanowni Państwo,

Przeżywam dzisiaj szczególnie dzień darowany mi przez Opatrzność poprzez szcudrobliwą Jego Eminencję i przychylną Wysokiego Senatu na czele z Jego Magnificencją Rektorem. Dziękuję za to najserdeczniej, jak tylko można. Dziękuję księdzu Rektorowi Ignacemu Decowi za podjęcie się roli promotora oraz recenzentom w przewodzie ks. profesorowi Janowi Krucinie i profesorowi Andrzejowi Wiszniewskiemu. Dziękuję za poparcie wniosku Papieskiego Wydziału Teologicznego przez senat mojej uczelni Politechniki Wrocławskiej na czele z rektorem profesorem Andrzejem Mulakiem.

Dziękuję Wszystkim Państwu tu tak licznie zebranym, że zechcieliście swą obecnością uświetnić tę tak ważną dla mnie uroczystość.

Tę najwyższą godność i tytuł, jaki może przyznać uczelnia akademicka, przyjmuję jako zobowiązanie, by w dalszej działalności być tego wyróżnienia godnym. Rozumiem też, iż to wyróżnienie jest w jakimś stopniu adresowane do mojej uczelni Politechniki Wrocławskiej. Słuchając laudacji narastało we mnie poczucie wdzięczności dla wielu, bardzo wielu kolegów, współpracowników i przełożonych, którzy okazali mi życzliwość i pomoc w pracach naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych, a przez otwartość przyjacielskiej krytyki uchronili mnie przed popełnieniem wielu potknięć, a nawet błędów. Szczególnie to dotyczy okresu pełnienia funkcji rektora, okresu bardzo ciekawego, a więc i bardzo trudnego, nie tylko dla naszej uczelni.

Nie mogę tu nie przywołać z wdzięcznością duchowego wsparcia i konkretnej pomocy w przeróżnych sprawach ze strony J. Em. ks. Henryka Kardynała Gulbinowicza, jego biskupów pomocni-

czych, kolejnych rektorów Papieskiego Fakultetu Teologicznego i profesorów tego Fakultetu. A spraw tych było dużo. Dla przykładu wspomniana tu budowa pomnika Orłąt Lwowskich byłaby niemożliwa bez zgody ks. Kardynała na zaangażowanie Jego aurytetytu w realizację tego wielkiego zamierzenia. Wiele, bardzo wiele Księdzu Kardynałowi zawdzięczam i nie mogę tego inaczej wyrazić niż staropolskim Bóg zapłać!

Jak już kiedyś wspomniałem, Kościół wrocławski był w tych czasach dla nas opoką opok, a jego rola w tym okresie oczekuje jeszcze na rzetelne monograficzne opracowanie. Jestem przekonany, iż niezależnie od różnych punktów widzenia monografia taka wykaże, że była to najwyższej próby działalność w imię dobra wspólnego.

Doprowadziła ona w skali kraju do tego, że z pewnym oporem, ale „mury runęły” – znikły jedne problemy, ale jednak powstały nowe. Stało się to według mnie dlatego, że runięcie naszych murów dało początek końca „Świata Pojałtańskiego i Popoczdamskiego” oraz zbiegło się z początkiem światowej globalizacji, ale to już inna historia.

Kończąc ten wątek czuję się w obowiązku wymienić niektóre osoby, których czuję się dłużnikiem w wyniku bezpośredniej dłuższej współpracy, konkretnych rad i mądrych głębokich dyskusji o sprawach trudnych, bieżących, ale i o sprawach eschatologicznych. Wymieniam tu osoby z okresu po ingresie Ks. Kardynała, w której to uroczystości brałem udział, co było dla mnie szczególnym przeżyciem. Tak więc wspominam wielką życzliwość J. E. ks. biskupa Adama Dyczkowskiego obecnego rządcę diecezji Gorzowskiej i J. E. ks. biskupa Józefa Pazdura, pouczające rozmowy i dyskusje z ks. rektorem Janem Kruciną (współpracowaliśmy przez dwie kadencje w Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia) i ks. rektorem Ignacym Decem oraz świętej pamięci profesorami ks. Julianem Michalcem i ks. Józefem Majką, a potem życzliwe kontakty z J. E. biskupem Edwardem Janiakiem i J. E. biskupem Janem Tyrawą. Od kilku lat moim proboszczem i szefem w radzie parafialnej jest znany ogólnie ks. prałat Mirosław Drzewiecki, znakomity kaznodzieja (legendarna jego homilia bożonarodzeniowa po wprowadzeniu stanu wojennego), organizator życia parafialnego, a przy tym poeta, ale duchowny rygorysta. Tę współpracę uważam za jeszcze jeden ze szczęśliwych przypadków mojego długiego życia.

Przechodzę teraz do tej części wystąpienia, która zgodnie z rytuałem takiej uroczystości, jak dzisiejsza, powinna mieć znamiona choćby mini wykładu akademickiego.

Pozwolę sobie przedstawić tę część wypowiedzi w punktach, jako pewne refleksje przeżyć i doświadczeń około 50-letniej działalności akademickiej, w odniesieniu do stanu obecnego wspomnianej uprzednio globalnej transformacji społeczno-politycznej i ekonomicznej świata, w którym my, Polacy powinniśmy umieć się znaleźć.

Jestem profesorem uczelni technicznej, które to uczelnie były powoływane dla nauk stosowanych, dla wykorzystywania nauk podstawowych typu uniwersyteckiego w realizacji praktycznych rozwiązań technicznych. Z czasem pozycje ich rosły i obecnie coraz częściej zdarza się, iż prezentują one wyniki badań teoretycznych i doświadczalnych z zakresu nauk podstawowych, a także stawiają do rozwiązań podstawowcom problemy, które uykają z horyzontu ich (podstawowców) zainteresowań. Jest potrzeba kreowania wielkich międzyuczelnianych zespołów do rozwiązywania znaczących zadań naukowych. Trzeba mieć na uwadze, że wiele osiągnięć naukowych kończących się nawet nagrodą Nobla ma miejsce nie na uczelniach, ale w autonomicznych wyspecjalizowanych badawczych instytucjach przemysłowych. Nie podobna nie zauważyć, że większe uczelnie politechniczne rozwijają się w kierunku technicznych uniwersytetów.

W mojej specjalności mostowej główne kierunki badań i dydaktyki prowadzone są w zakresie teorii konstrukcji, materiałoznawstwa, organizacji wykonawstwa i eksploatacji oraz ekonomiki budowania. W tych badaniach staramy się odkrywać i wyznaczać pewne prawdy i prawa z zakresu zachowania się materiałów i konstrukcji. Są to, mówiąc skrótowo, prace z zakresu matematyki, fizyki i chemii oraz in-

formatyki, przy założeniach deterministycznych, lub probabilistycznych, czasem z wykorzystaniem teorii funkcji i logiki rozmytej oraz symulacji i teorii sieci neuronowych, a niekiedy (w problemach zmęczeniowych) z wykorzystaniem dorobku z zakresu mikromechaniki (mechaniki mono- i polikryształów). To znaczne spektrum różnych specjalności naukowych, a nawet dziedzin nauk. Inżynieria mostowa to jedna z kilku specjalności dyscypliny „budownictwo”, które znów jest jedną z 17 dyscyplin nauk technicznych, zaś według klasyfikacji Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni naukowych mamy 17 dziedzin nauk, jak nauki biologiczne, chemiczne, ekonomiczne ... humanistyczne ... teologiczne ... nauki wojskowe.

Zważywszy, że znaczące wyniki badań można osiągnąć w pracy zespołowej, w problematyce interdyscyplinarnej nasuwa się wniosek o potrzebie wypracowania sposobów racjonalnego wykorzystania potencjału osobowego i technicznego wszystkich uczelni danego środowiska naukowego w pracach badawczych i kształceniu kadr w poszczególnych uczelniach tego środowiska.

Nie należy przy tym zapominać o tendencjach kształcenia wielopoziomowego: zawodowego, magisterskiego, studiów doktoranckich oraz specjalistycznych studiów lub kursów dokształcających dla elit naukowych.

Być może, patrząc przyszłościowo, nie unikniemy powolnego przeorganizowania wyższych uczelni w kierunku uniwersytetów anglosaskich łączących wydziały wszystkich kierunków naukowych. Są możliwe i inne rozwiązania, które tu trudno omawiać, ale mogą być atrakcyjne. Według mojego rozeznania pewne koncepcje z tego zakresu są już dyskutowane w środowisku wrocławskim. Transformacje takie mogą być mało lub w ogóle bezbolesne wobec obserwowanej humanizacji uczelni technicznych i technizacji uniwersytetów. Ale uwaga! Uczelniom potrzebny jest permanentny ferment merytoryczny, ale szkodzi permanentny ferment organizacyjny.

Budowanie mostów to pojęcie obejmujące nie tylko budowę mostów materialnych łączących nad przeszkodami szlaki transportowe osób, towarów i idei, ale obejmuje ono również budowę mostów niematerialnych.

Żyjemy w czasach, w których panuje konieczność budowania takich niematerialnych mostów jak na przykład:

- telemosty między przywódcami państw o pozycji mocarstwowej,
- mosty porozumienia między Polakami i Żydami, między chrześcijaństwem, judaizmem i islamem,
- różne mosty przyjaźni, jak choćby między Francuzami i Niemcami, Polakami i Ukraińcami.

Dla naszego kraju jest to bardzo ważna sprawa. Czasem w naszej historii umieliśmy budować takie mosty, czasem brakowało nam woli lub umiejętności do ich budowania. Zawsze ważyło to na naszych losach. Nawet te niematerialne mosty nie są też wieczne, zużywają się w czasie, a niekiedy niszczą je różne wrogie im potęgi. Trzeba je odbudowywać, a jak uczy doświadczenie, do odbudowy potrzebna jest większa wiedza i mądrość niż do budowy nowego mostu. Przykładem tego może być most przyjaźni polsko-litewskiej.

Obecnie w naszym kraju istnieje potrzeba budowania takich mostów w różnych sferach – między pojedynczymi ludźmi, grupami zawodowymi i społecznymi, partiami politycznymi, jednostkami administracyjnymi, naszymi sąsiadami. To trudne zadanie, ale uważam za obowiązek uczelni angażowania się w te sprawy przez odpowiednie formowanie osobowości swoich studentów.

Mamy też w tym zakresie wzór do naśladowania. Takim wzorem dla nas niestrudzonym budowniczym mostów w skali globalnej między różnymi religiami, rasami, państwami ... jest nasz papież Jan Paweł II.

Uczelnie akademickie są w szczególnej sytuacji, bo w ramach autonomii rządzą się swoimi zwyczajami akademickimi i swoimi prawami ustanawianymi przez ich senaty. Nie są jednak wyspami odizolowanymi od tego, co się dzieje w kraju. A dzieje się niedobrze. Do przeszłości należą współbrzmiające głosy środowisk społecznych i społeczny solidaryzm. Jesteśmy świadkami upadku autorytetów, działań fałszywych proroków, niezwykłego egoizmu grupowego, sięgającego nieba egocentry-

zmu, braku poszanowania prawa, nadużywania wolności słowa ... Czy trzeba więcej? Fundamentalizm polityczny, a nawet kiełkujący fundamentalizm religijny.

Tak zwane media zalewają nas codziennie potokiem informacji o różnych nieprawościach, nie zawsze z pożądanym skutkiem. Zdarza się czasem w odbiorze, że niektóre informacje mają skutek wręcz promujący. Uczelnie opierają się temu i to jest dobrze, chociaż tu i ówdzie można już dostrzec degenerowanie zwyczajów akademickich konformizmem szeregów grup interesu niekoniecznie naukowego.

W tym kontekście i w nawiązaniu do poprzednich uwag widzę niezbywalną odpowiedzialność środowisk akademickich do zdecydowanej mobilizacji nad kształceniem elit społecznych wolnych od resentymentów przeszłości, elit społeczeństwa obywatelskiego, które zahamują marnowanie energii społecznej kierując ją na pozytywne budowanie.

No bo kto, jeżeli nie uczelnie mają stawić opór temu czego jesteśmy świadkami. Kto, jeżeli nie uczelnie muszą podjąć trud wychowania nowej generacji ludzi nie tylko wykształconych, ale i mądrych. Pamiętajmy tu o przesłaniu kanclerza koronnego Jana Zamojskiego: Takie będą Rzeczpospolite, jakie ich młodzieży chowanie.

Może to robić dobra kadra naukowa, której istnienie jest warunkiem lub atutem każdej uczelni do osiągnięcia wysokiej pozycji, jej mobilności w sytuacjach kryzysowych i zdolności pozytywnej adaptacji do zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych. W działalności akademickiej poszukiwania prawdy i formowaniu postaw ludzkich szczególną uwagę ma właściwy dobór kadr poprzez ich stałą selekcję według a priori ustalonych formalnych lub zwyczajowych wymagań i oczekiwań. Te wymagania są ujęte w „Ustawie o Szkołach Wyższych”, w statutach i regulaminach uczelnianych, w wymaganiach „Ustawy o tytule i stopniach naukowych” i wytycznych Centralnej Komisji ds. tytułu i stopni naukowych oraz specjalnym „Kodeksie Etycznym” opracowanym przez grupę osobistości z PAN i KBN. Wszystkie te wymagania, a także oczekiwania wynikające z tradycji akademickich uwzględniają predyspozycje i osiągnięcia pracowników z „nachyleniem” do badań naukowych, do dydaktyki lub prac organizacyjnych, w tym aspekty etyczne. Są więc warunki, aby selekcja kadr akademickich odbywała się rzetelnie i spokojnie w sposób naturalny, nie akcyjny. Mimo to według mojego rozeznania nie jest dobrze, a nawet jest źle. Test to plon nie tak dawnej jeszcze przeszłości, gdy każda próba selekcji w przypadku negatywnej oceny kandydata była gwałtownie atakowana albo przez czynniki partyjne albo gremia opozycyjne. Mamy więc do czynienia z wielkim węzłem z przeszłości do którego rozwiązania nie mają siły lub odwagi aktualne władze uczelni akademickich szczególnie przy obecnych napięciach społecznych i miserii płacowej pracowników akademickich.

Problematyka ta jest jednak drażniona w różnych wypowiedziach i publikacjach, z których za ciekawszą uważam artykuł Tadeusza Gadacza tytułem „Nauczyciel: powołanie czy zawód” (Tygodnik Powszechny nr 26/1995 r.). między innymi prowadzi on rozważania, czy i kiedy rola nauczyciela powinna odpowiadać platońskiemu idealizmowi, co łączy z czystym powołaniem, a kiedy arystoteleskiemu pragmatyzmowi, co łączy z pojęciem zawodu. Ja również wypowiedziałem się na ten temat w różnych wydawnictwach i uważam iż właściwa, stała w czasie, selekcja kadr jest jednym z fundamentalnych warunków „sine qua non” rozwoju uczelni.

Jeśli chodzi o tak zwane oczekiwania, to pracownik naukowy powinien wiedzieć, że „Praca nauczyciela akademickiego jest nieustannym biegiem do stale oddalającej się mety, nieustannym pokonywaniem coraz wyższych przeszkód na polu nauki i dydaktyki; jest ciągłym zmaganiem się z samym sobą aby jutro być lepszym niż się jest dzisiaj. Od tego naturalnego współzawodnictwa nie zwalnia nawet emerytura”. Musi też nauczycieli cechować prawdziwość postaw, bez czego ich wpływ na formowanie postaw uczniów może być zerowy, lub wręcz negatywny. Verba volant exempla trahunt.

Ograniczony czas nie pozwala mi snuć dalszych rozważań. Jeszcze tylko jedna refleksja w odniesieniu do wspomnianych poprzednio poszukiwań i formułowań w działalności akademickiej prawd i praw.

Nasze prawdy i prawa odkrywane i formułowane w wyniku prac badawczych mają różną wagę, różne znaczenie – mniejsze, większe, czasem duże i bardzo duże, z reguły w naszym egocentryzmie wyolbrzymiane.

Ale jak to sformułował w czasie ostatniego spotkania oplatkowego u J. Em. ks. Kardynała nasz prorektor profesor Ludwik Komorowski, są to w istocie nasze małe prawdy, a po duże prawdy przychodzimy do Kościoła i do Papieskiego Wydziału Teologicznego, przychodzimy z dylematami. Tak więc przychodzimy z dylematami: jak daleko, w jakich kierunkach możemy nie łamiąc naszego sumienia prowadzić badania, gdzie i jakie powinniśmy zakładać ograniczenia realizując przykazanie czynienia sobie ziemi poddanej. Przychodzimy z pytaniami, jak godnie żyć w tym zmieniającym się, a przecież to przez nas zmieniającym świecie. Przychodzimy po pomoc w zrozumieniu prawdy największej i najgłębszej dotyczącej sensu naszego istnienia, istnienia nas i naszego świata powołanych przez Tego, który stworzył wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne.

Kończąc moje wystąpienie pragnę Papieskiemu Wydziałowi Teologicznemu złożyć życzenia. Nie odbiegnę od zwyczaju wyrażając je następująco: *Academia Theologica Wratislaviensis vivat crescat, floreat.*

Niechże więc pod patronatem Wielkiego Kanclerza PWT J. Em. ks. Henryka Kardynała Gulbinowicza uczelnia ta żyje pełnią życia akademickiego duchownych i laikatu; niech rośnie w nowe audytoria najnowsze pomoce naukowe (biblioteka) i zaplecze socjalne oraz wrasta jak najszybciej w Uniwersytet Wrocławski; niech kwitnie wybitnymi pracami naukowymi i dydaktycznymi, wykwalifikowanymi katechetami i katechetkami, mądrymi a cierpliwymi spowiednikami, znakomitymi kaznodziejami, a ogólnie wybitnymi kapłanami, którzy zawsze będą *Fidelem Deo, Patriae et Sanctae Catholicae Ecclesiae.*

Życzę mej nowej Alma Mater, aby dzięki jej działalności utrwaliła się najrychlej opinia, iż społeczność tej wielkiej naszej archidiecezji jest nie tylko ochrzczona, ale naprawdę chrześcijańska. □

Doktor honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego

Karl Dedecius



Senat Uniwersytetu Wrocławskiego postanowił nadać tytuł doktora honoris causa Karlowi Dedeciusowi. Uroczystość odbędzie się **12 czerwca 2002 r. o godz. 11.00** w Auli Leopoldinie UW.

Karl Dedecius, znakomity tłumacz literatury polskiej i badacz związków literackich polsko-niemieckich, autor studiów nad teorią przekładu, krytyk i wydawca, urodził się 20 maja 1921 r. w Łodzi – w rodzinie niemieckiej. W 1939 r. zdał maturę w liceum

humanistycznym im. Stefana Żeromskiego. Po wybuchu wojny został powołany do wojska. Pod Stalingradem dostał się na siedem lat do niewoli radzieckiej (od 1945 r. pracował przy budowie kanału Wołga-Don). Dopiero w wieku 30 lat zdołał wrócić z wojny. Początkowo mieszkał w Weimarze, a od 1954 r. we Frankfurcie nad Menem.

Jego dorobek jako tłumacza literatury polskiej składa się z kilkuset książek prezentujących ponad 300 pisarzy polskich. Od 1979 r. do przejścia na emeryturę Dedecius kierował Deutsches Polen-Institut w Darmstadt.

Za swą działalność otrzymał wiele nagród, wyróżnień i medali. Ma doktoraty honoris causa uniwersytetów w Kolonii, Krakowie, Lublinie (KUL), Łodzi i Toruniu. Łódź i Płock nadały mu honorowe obywatelstwo. Od 1990 r. jest też członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności. Uniwersytet Wrocławski przyznał mu już swój Złoty Medal.

Współpraca z Wuppertalem

Wuppertal to niemieckie miasto, w którym Bayer postawił pierwszą fabrykę aspiryny, i które ma zabytkową 100-letnią kolejkę linową. Tu urodził się Fryderyk Engels. Usłyszeliśmy o tym, gdy w dniach 11-14 maja przebywała na Politechnice delegacja z tamtejszej Bergische Universität Gesamthochschule. Rektor tej uczelni prof. V.Ronge w towarzystwie prof. Balka – dziekana Wydziału Elektrotechnicznego i pani prof. Sotomayor-Torres z tego samego wydziału zapoznali się z laboratoriami Instytutu Fizyki i Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej oraz zwiedzili Wydział Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki.

JM Rektor PWi prof. A.Mulak i prof. V.Ronge podpisali porozumienie o współpracy między obydwoma uczelniami. Po zakończeniu wizyty we Wrocławiu niemiecka delegacja udała się do Legnicy – partnerskiego miasta Wuppertalu. Od czterech lat trwa współpraca z legnicką wyższą szkołą zawodową w dziedzinie nauk administracyjnych i ekonomicznych.

Zapytany o Bergische Universität Gesamthochschule Wuppertal prof. Ronge powiedział:

To względnie młoda uczelnia, ma 40 lat. Kształci w różnych dziedzinach. Oprócz tradycyjnych uniwersyteckich dziedzin oferuje kierunki techniczne na wydziałach architektury, budowlanym, mechanicznym, elektrycznym, drukarstwa i (jako jedyna uczelnia wyższa w Niemczech) bezpieczeństwa technicznego. Można tu również studiować nauki ekonomiczne i biznes. Kształcimy również artystów-projektantów.

Uczelnia ma 15 tysięcy studentów, z których około 1/3 kształci się na kierunkach technicznych.

Wydział Elektrotechniki Bergische Universität Gesamthochschule Wuppertal współpracuje z wydziałem Elektrycznym i Wydziałem Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki. Kontakty prof. Balka z prof. Licznemskim (W-12) trwają od wielu lat.

Prof. V.Ronge nie zajmuje się zawodowo naukami ścisłymi. Jego dziedziny to socjologia, nauki polityczne i nauczanie. Z Wrocławiem łączy go sentyment: tu na Uniwersytecie studiowali jego rodzice.





Z posiedzeń KBN

16 maja 2002 roku odbyło się posiedzenie Komitetu Badań Naukowych.

- Przyjęto uchwałę przyznającą środki na dofinansowanie badań naukowych i prac rozwojowych będących częścią programów Unii Europejskiej lub innych programów międzynarodowych w łącznej wysokości 10.522.900 zł.

- Zaakceptowano rozliczenia raportów rocznych i końcowych z wykonania w 2001 roku zadań w ramach projektów 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej (5. PR) realizowanych przez jednostki naukowe oraz podmioty działające na rzecz nauki.

- Przyjęto rozliczenia 28 umów zawartych w 2001 roku z krajowym, regionalnymi oraz branżowymi punktami kontaktowymi na prowadzenie działań organizacyjno-informacyjnych wspomagających przygotowanie polskich zespołów naukowych do uczestnictwa w projektach 5. PR

- Zapoznano się z informacjami związanymi z uczestnictwem Polski w 5. PR, między innymi stwierdzono, że:

- w kwietniu br. komisarz Busquin przedstawił pozytywne stanowisko wobec propozycji polskich i zdecydował, że redukcja składki do 6. PR będzie wynosiła 30% w roku 2003 i 20% w 2004 r.;
- według najnowszych danych dotacja dla polskich zespołów z budżetu 5. PR wyniesie około 327 mln zł i będzie większa od wpłaconej przez Polskę składki;

- rozstrzygnięty został konkurs na Krajowy Punkt Kontaktowy dla 6. PR. Funkcję KPK – podobnie jak w przypadku 5. PR – będzie pełnił Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN.

- Komitet zapoznał się ze stanowiskiem w sprawie opiniowania przez Prezesa PAN wniosków o przyznanie dotacji na działalność statutową placówek naukowych PAN oraz przyznał Polskiej Akademii Umiejętności dotację na działalność statutową w wysokości 95% dotacji ubiegłorocznej.

- W drugiej części obrad uczestniczyli członkowie zespołów Komitetu. Ministrowie Michał Kleiber oraz Marek Bartosik omówili projekt dokumentu „Założenia reformy systemu realizacji polityki naukowej państwa”, który wywołał długą dyskusję (dokument zostanie opublikowany w terminie późniejszym). Zebrani ponadto wysłuchali informacji na temat projektu założeń programu „Nauka Polska dla Integracji Europejskiej” oraz zapoznali się z informacją „Działalność statutowa jednostek naukowych – finansowanie w roku 2003” będącą zestawieniem stosownych przepisów „Rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych z 30 listopada 2001 roku w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę” wraz z wnioskami.

Następne posiedzenie Komitetu Badań Naukowych odbędzie się 20 czerwca 2002 roku, w części drugiej posiedzenia również uczestniczyć będą członkowie zespołów Komitetu, w celu kontynuacji dyskusji nad „Założeniami reformy systemu realizacji polityki naukowej państwa”. (tz)

INFORMACJA

w sprawie dofinansowywania badań naukowych i prac rozwojowych wykonywanych w ramach studiów doktoranckich prowadzonych z udziałem podmiotów lub uczestników zagranicznych

Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, na podstawie art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o Komitecie Badań Naukowych, w ramach środków przeznaczonych na finansowanie lub dofinansowanie działalności statutowej jednostek naukowych, postanowił wyodrębnić środki na dofinansowanie badań naukowych i prac rozwojowych wykonywanych przez uczestników międzynarodowych studiów doktoranckich (MSD).

Dofinansowanie, o którym mowa w pkt 1 może dotyczyć badań naukowych i prac rozwojowych prowadzonych w ramach międzynarodowych studiów doktoranckich dofinansowywanych ze środków pozabudżetowych, w tym zagranicznych, organizowanych przez jednostkę naukową we współpracy z partnerem lub partnerami zagranicznymi. W realizacji zadań podejmowanych w ramach międzynarodowych studiów doktoranckich powinni brać udział polscy i zagraniczni uczestnicy studiów oraz polscy i zagraniczni pracownicy naukowcy.

Dotacja podmiotowa na dofinansowanie, o którym mowa w pkt 1, może być przyznana na podstawie wniosku o przyznanie dotacji na działalność statutową sporządzonego według wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych z dnia 30 listopada 2001 r. w sprawie kryte-

riów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę (Dz. U. Nr 146, poz. 1642).

W działach C i D wniosku powinny być zamieszczone informacje o prowadzonych międzynarodowych studiach doktoranckich i planowanej wysokości dotacji na koszty związane z realizacją zadań badawczych uczestników tych studiów, w tym:

- podstawowe informacje (w tym kopie ewentualnych umów) o pozabudżetowych źródłach dofinansowania oraz o zagranicznych partnerach MSD,
- podstawowe informacje o osobach prowadzących organizacyjnie MSD,
- podstawowe informacje o wykładowcach, opiekunach naukowych i promotorach uczestników MSD,
- lista uczestników MSD z podaniem obywatelstwa i miejsc pracy, jeśli pracują,
- kopia dokumentu określającego zasady prowadzenia studiów doktoranckich, zatwierdzonego przez kierownika jednostki prowadzącej te studia.

Na podstawie uchwały Komitetu Badań Naukowych Przewodniczący Komitetu określa w decyzji finansowej dotyczącej dotacji podmiotowej na działalność statutową wysokość dotacji przyznanej ze środków wyodrębnionych, o których mowa w punkcie 1.

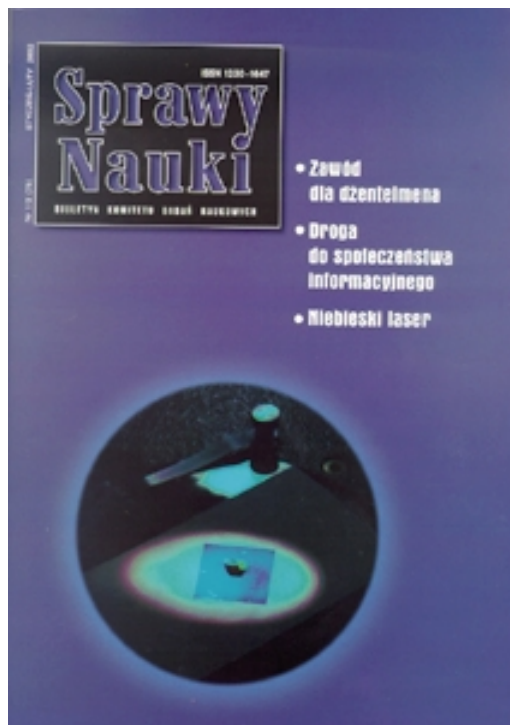
Warszawa, 15 maja 2002 r.

Jan Krzysztof Frąckowiak
Sekretarz Komitetu Badań Naukowych
Podsekretarz Stanu

KBN KOMITET BADAŃ NAUKOWYCH

WIEŚCI Z KBN

- Ukazał się kolejny numer biuletynu KBN „Sprawy Nauki”



<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/sn/index.html>

- Opublikowano w Internecie trzeci numer przeglądu informacji naukowo-technicznej „Przegląd Eureka”

<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/eureka/0215/index.html>

- Ogłoszono konkurs otwarty KBN na realizację projektów badawczych

<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/kryteria/oglo160402.html>

- Przedstawiamy angielskojęzyczną wersję wniosku o finansowanie projektów badawczych

<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbninfo/zal15.html>

- Dostępna jest już „Ankieta jednostki naukowej” w formie programu

http://www.opi.org.pl/ankieta_jednostki/witamy.htm

- Objaśnienia do opracowania wniosków o przyznanie dotacji na działalność statutową na rok 2003

<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/kryteria/obj.html>

- Informacja z posiedzenia Komisji do rozstrzygnięcia konkursu na koordynatora prac wspomagających przystępowanie do 6. Programu Ramowego Badań i Rozwoju Technicznego Unii Europejskiej

<http://www.kbn.gov.pl/miedzyn/6pr/0508.html>

Najlepsze strony www

14 maja br. zespół Internetu Obywatelskiego przedstawił wyniki oceny strony i witryny www ministerstw, urzędów wojewódzkich oraz urzędów marszałkowskich. Celem badania było upo-

wszechnienie dobrych wzorów, wskazanie błędów i stworzenie podstawy do kolejnych ocen witryn instytucji sektora publicznego. Ocena prowadzona była według zaadoptowanej na polski użytek metody WAES (Website Attribute Evaluation System – Wielokryterialnego Systemu Oceny Serwisów Internetowych).

Wyniki oceny zawarte zostały w raporcie „Administracja publiczna w sieci 2002 – czy rzeczywiście bliżej obywatela” (jest on dostępny na stronie www.egov.pl/raport).

W ramach przeprowadzonego badania oceniono: 16 stron ministerstw, 16 stron urzędów wojewódzkich oraz 14 stron urzędów marszałkowskich (2 województwa są nieobecne w sieci – Kujawsko-Pomorskie oraz Warmińsko-Mazurskie).

Generalnie najlepiej wypadła grupa serwisów ministerstw – średnia 21,6 punktów WAES (na 41 możliwych). Grupa urzędów marszałkowskich uzyskała średnią 19,0 punktów zaś urzędów wojewódzkich: 17,8 punktów.

<http://www.egov.pl/raport>

W grupie ministerstw najwyższą ocenioną została witryna www Ministerstwa Finansów (29 na 41 możliwych punktów WAES), zaś na drugim miejscu znalazły się witryny www Ministerstwa Środowiska i Komitetu Badań Naukowych (po 27 punktów WAES).

Następna w kolejności strona www Ministerstwa Kultury otrzymała 24 punkty WAES).

Może warto porównać wygląd tych stron z naszymi – prezentującymi Politechnikę Wrocławską i jej poszczególne agendy.

Minister nauki prof. dr hab. inż. Michał Kleiber przebywał 8 maja w Łodzi.

Rekonesanse ministra

W sali konferencyjnej Biblioteki Wydziału Chemii Politechniki Łódzkiej odbyła się konferencja prasowa, w której wziął udział także sekretarz stanu w KBN prof. Marek Bartosik.

W programie wizyty było również spotkanie z przedstawicielami łódzkiego środowiska naukowego. Jego tematem były nowe kierunki polityki naukowej rządu.

Minister wziął udział w posiedzeniu Senatu Politechniki Łódzkiej z okazji nadania doktoratu honoris causa prof. Bernhardowi A. Schreflerowi z Uniwersytetu Padewskiego. (tz)

KOMITET BADAŃ NAUKOWYCH

ogłasza konkurs otwarty

na realizację następujących projektów badawczych:

1. Syndrom wielkiej zmiany i jego socjologiczne implikacje.
2. Utworzenie modelu „centymetrowej” geoidy na obszarze Polski w oparciu o dane geodezyjne, grawimetryczne, astronomiczne, geologiczne i satelitarne
3. Materiały polimerowe z odnawialnych surowców – fizykochemiczne podstawy nowych technologii

Szczegóły można znaleźć na stronie

<http://www.kbn.gov.pl/pub/kbn/kryteria/oglo160402.html>

Kwietniowe posiedzenie Kolegium Prorektorów

(9.04.2002 r.)

Gospodarzem spotkania Kolegium Prorektorów Uczelni Wrocławskich był prorektor Akademii Medycznej prof. Zygmunt Grzebiński. Złożono gratulacje nowo członkom kolegium wybranym na funkcje rektorskie – płk. Janowi Ciećkiewiczowi – prorektorowi Wyższej Szkoły Oficerskiej oraz rektorowi-elektowi Akademii Muzycznej – prof. Grzegorzowi Kurzyńskiemu. Pogratulowano również prorektorom, którzy zostali ponownie wybrani na drugą kadencję.

• Przygotowania uczelni do honorowania wyników Nowej Matury w postępowaniu rekrutacyjnym

Prawie wszystkie senaty uczelni wrocławskich (poza Akademią Medyczną i Akademią Muzyczną) podjęły uchwały, które mają ułatwić procedurę rekrutacyjną kandydatom legitymującym się Nową Maturą (NM). Wszędzie, gdzie możliwe jest oparcie się na jej wynikach, będzie się ją preferować.

Prorektorzy zastanawiali się, kiedy kandydaci otrzymają świadectwa NM i czy termin ich wydawania przez poszczególne szkoły nie opóźni prawidłowego przebiegu rekrutacji. Dyskutowano również o roli obserwatorów z ramienia uczelni oraz o sposobie finansowania ich delegacji.

• Limity przyjęć na rok akademicki 2002/2003

Prorektorzy poszczególnych uczelni przedstawili planowane limity przyjęć na studia. Najwięcej studentów zamierza przyjąć Politechnika Wrocławska – ok. 11.800 studentów, najmniej – Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna – ok. 60 osób.

• Opłaty za studia zaoczne i wieczorowe

Prorektorzy zaprezentowali wysokości opłat za studia zaoczne i wieczorowe. Najdroższy okazał się jeden semestr na wieczorowych studiach na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym (do 8500 zł/semestr), a najtańszy – V rok studiów na bibliotekoznawstwie na Wydziale Filologicznym UW – tylko 1300 zł rocznie. Typowe opłaty wynoszą 1500-2000 zł/semestr.

• Opłaty za powtarzanie kursów z powodu niezadowolających wyników w nauce

Na wrocławskich uczelniach opłaty te są bardzo zróżnicowane. W Wyższej Szkole Oficerskiej oraz na Papieskim Wydziale Teologicznym nie pobiera się żadnych opłat z tego tytułu, na niektórych uczelniach opłata dotyczy całego semestru lub roku, gdzie indziej płaci się za kurs lub przedmiot, bywają też stawki za godzinę zajęć.

• Ranking uczelni wg „PERSPEKTYW”

Jak co roku pismo „PERSPEKTYWY” przeprowadziło ranking wyższych uczelni. Okazało się, że środowisko akademickie Wrocławia oceniane jest bardzo wysoko – wśród pierwszych 10 uczelni w Polsce – dwie są z Wrocławia (Politechnika Wrocławska i Uniwersytet Wrocłowski). Ponadto wrocławska Akademia Wychowania Fizycznego okazała się najlepszą uczelnią sportową w Polsce.

• Co nowego w akredytacji?

Przedyskutowano sprawę akredytacji w Akademii Muzycznej – na razie brak umocowań prawnych, wkrótce powinna powstać komisja akredytacyjna dla uczelni muzycznych.

Akademie Ekonomiczne są oceniane aż przez dwie komisje akredytacyjne: Komisja Akredytacyjna Uczelni Ekonomicznych oraz Stowarzyszenie Edukacyjne FORUM oceniające uczelnie prywatne i kształcące na poziomie MBA. Dąży się do włączenia polskich uczelni ekonomicznych w system akredytacji międzynarodowej.

(wg protokołu mgr inż. Hanny Helman)

Obradowało KRUWiO

• Kolejne posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, które odbyło się 15 kwietnia na Uniwersytecie Wrocławskim, rozpoczęło się od wystąpienia prof. R. Gellesa dotyczącego programu obchodów 300-lecia Uniwersytetu. Inauguracja jubileuszowych uroczystości nastąpi wraz z rozpoczęciem Dolnośląskiego Festiwalu Nauki (19-21 września) organizowanego tym razem pod hasłem „Trzy wieki Uniwersytetu”. Zaplanowano piknik studencki, obchody związane z inauguracją roku akademickiego (4 października), konferencję Uniwersytetu i UNESCO (5 października) oraz spotkanie Konferencji Episkopatu Polski ze środowiskiem akademickim (9 października). Dni Absolwenta odbędą się 12-13 października, wręczenie doktoratów honoris causa 15 października, konferencja poświęcona historii Uniwersytetu Wrocławskiego – 15-17 października, wręczenie Medali Jubileuszowych – 22 października, posiedzenie KRASP oraz wręczenie Nagrody Kolegium Rektorów – 14 listopada, a finał nastąpi w dniu Święta Uniwersytetu Wrocławskiego i Wrocławskiej Nauki z udziałem prezydentów Niemiec, Austrii, Czech i Polski, premiera RP oraz władz państwowych i samorządowych (15 listopada).

• Przedstawiono program posiedzenia Prezydium KRASP, które odbędzie się na Uniwersytecie Wrocławskim w obecności ministra edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej oraz ministra nauki Michała Kleibera.

• Na 15 i 16 maja zaplanowano wyjazdowe posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży na Uniwersytecie Wrocławskim. Udział zapowiedzieli min. Krystyna Łybacka, wiceminister Tomasz Goban-Klas oraz rektorzy i rektorzy-elektki uczelni publicznych i niepublicznych Wrocławia i Opola, a także wojewoda dolnośląski i kurator.

• Rektorzy ustalili terminy inauguracji roku akademickiego 2002/2003:

- 30 września – Wyższa Szkoła Oficerska i Akademia Ekonomiczna;
- 1 października – Akademia Medyczna,
- 2 października – Akademia Rolnicza;
- 3 października – AWF i Politechnika Wrocławska;
- 4 października – Uniwersytet Wrocłowski;
- 7 października – wspólna inauguracja ASP, AMuz. i PWST;
- 8 października – Papieski Wydział Teologiczny.

• Kolegium Rektorów objęło patronatem majowe Juwenalia 2002 i VIII Ogólnopolską Konferencję Biologii Komórki, która odbędzie się we Wrocławiu w dniach 23-25 września. Organizatorami są Polskie Towarzystwo Biologii Komórki, Międzyuczelniane Centrum Biotechnologii Agregatów Lipidowych, Wrocławski Oddział PAN, Uniwersytet Wrocławski (Instytut Biochemii i Biologii Molekularnej), Politechnika Wrocławska i Akademia Rolnicza we Wrocławiu.

• Marszałek dolnośląski Emilian Stańczyszyn poinformował rektorów o powstającym Europejskim Banku Kadr Dolnego Śląska. Kandydaci w wieku do 30 lat powinni znać biegle przynajmniej język angielski i francuski oraz legitymować się poświadczoną wiedzą (specjalistyczne kursy, studia podyplomowe, staże) dotyczącą Unii Europejskiej. Komisja selekcyjna złożona z przedstawicieli wyższych uczelni wybierze kandydatów o najwyższych kwalifikacjach. Kolegium Rektorów objęło patronat nad tym przedsięwzięciem, a rektorzy przedstawili propozycje współdziałania przy wyborze najzdolniejszej młodzieży kończącej studia.

• Podpisano umowę między Biurem Karier Wrocław – Biurem Zawodowej Promocji Studentów i Absolwentów oraz Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędem Pracy a przystępującymi do współpracy z Biurem Karier pozostałymi uczelniami wrocławskimi: Akademią Ekonomiczną, Akademią Rolniczą, Akademią Sztuk Pięknych, Akademią Wychowania Fizycznego, Akademią Muzyczną i Państwową Wyższą Szkołą Teatralną.

Kazimiera Dąbrowska

NOWO MIANOWANI PROFESOROWIE Z POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

JANUSZ SZAFRAN



Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2002 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał tytuł profesora nauk technicznych doktorowi habilitowanemu inżynierowi Januszowi Szafranowi.

Janusz Szafran urodził się 1 kwietnia 1943 roku w Krakowie. Od 1946 roku mieszka we Wrocławiu, gdzie ukończył szkołę podstawową oraz liceum w 1960 roku. W latach 1960 – 1966 odbył studia wyższe na Wydziale Łączności (obecnie: Elektroniki) PWr uzyskując stopień magistra inżyniera (1966). Stopień naukowy doktora nauk technicznych nadała mu Rada Naukowa Instytutu Energoelektryki w 1975 roku, a stopień naukowy doktora habilitowanego – Rada Wydziału Elektrycznego PWr w 1990 roku.

Prof. Janusz Szafran całą swoją działalność zawodową związał z Politechniką Wrocławską, gdzie rozpoczął pracę bezpośrednio po studiach i pracuje do teraz. Przeszedł wszystkie szczeble od asystenta stażysty (1966) do stanowiska profesora nadzwyczajnego PWr (1995). Od 1990 roku jest kierownikiem Zakładu Automatyki i Sterowania w Instytucie Energoelektryki, a od 1999 roku dziekanem Wydziału Elektrycznego.

Twórczą działalność naukową koncentruje głównie wokół zastosowań metrologii oraz automatyki, a przede wszystkim zastosowań automatyki w elektroenergetyce. W szczególności można tu wymienić zagadnienia dotyczące następujących obszarów tematycznych: pomiar i estymacja wielkości kryterialnych zabezpieczeń elektroenergetycznych, podejmowanie decyzji w sterowaniu i zabezpieczeniach, zastosowanie w automatyce elektroenergetycznej układów inteligentnych i adaptacyjnych, zastosowanie urządzeń cyfrowych do sterowania systemu elektroenergetycznego. Ma w dorobku łącznie przeszło 100 prac publikowanych, w tym 2 rozprawy naukowe, 83 artykuły i referaty, 5 skryptów uczelnianych i 7 patentów. Jest współautorem monografii „Algorytmy pomiarowe i decyzyjne cyfrowej automatyki elektroenergetycznej” wydanej w 2001 r. przez Wydawnictwa Naukowo-Techniczne.

Do innych osiągnięć naukowych można zaliczyć uczestnictwo w wykonaniu ukierunkowanych prac badawczych w ramach problemów resortowych MNSzWiT (1982-1985), centralnych proble-

mów badań podstawowych (1986-1990), a także projektów badawczych KBN (1994-2000). Na uwagę zasługuje kierowany przez prof. Szafrana projekt celowy KBN „Mikroprocesorowy system zabezpieczeń stacji średniego napięcia” (1994-1996), który zakończył się wdrożeniem cyfrowego systemu zabezpieczeń w REFA S.A. i został wyróżniony nagrodą Prezesa Rady Ministrów „za wybitne krajowe osiągnięcie naukowo-techniczne”

Działalność dydaktyczna prof. Szafrana koncentruje się wokół dwu kierunków kształcenia na Wydziale Elektrycznym: *Elektrotechniki* oraz *Automatyki i robotyki*. Przygotowywał i prowadził wszystkie rodzaje zajęć z Podstaw Automatyki, Teorii Sterowania, Cyfrowego Przetwarzania Sygnałów, Sterowania i Automatyzacji Procesów Technologicznych, Układów Logicznych i Podstaw Cyfrowej Automatyki Elektroenergetycznej. Oferuje swoje przedmioty w językach polskim i angielskim. Ponadto współuczestniczył w opracowaniu licznych programów nauczania i uruchamianiu nowych kierunków i specjalności. Aktywnie wspiera międzynarodową wymianę nauczycieli akademickich i studentów.

Działalność organizacyjna prof. Szafrana jest bardzo bogata, zarówno na terenie instytutu, wydziału jak i uczelni. W latach 1984-90 był przedstawicielem młodszych pracowników w Radzie Wydziału Elektrycznego, a od 1993 roku jest w Senacie PWr – najpierw z wyboru, a obecnie z urzędu.

W 1999 roku prof. Janusz Szafran został wybrany dziekanem Wydziału Elektrycznego PWr na kadencję 1999-2002, a ostatnio wybrano go na drugą kadencję. Warto tu podkreślić, że kadencja prof. Janusza Szafrana jako dziekana charakteryzuje się licznymi sukcesami Wydziału Elektrycznego, co, jak wiadomo, w znacznej mierze jest zasługą władz, a w tym jego dziekana. Warto tu wymienić takie sukcesy Wydziału Elektrycznego i Zakładu Automatyki i Sterowania w Energetyce jak: pełnienie przez jego reprezentantów wysokich funkcji państwowych i akademickich (ministra nauki, rektora, dziekana, dyrektora instytutu), przeprowadzenie procedur nadania dwóch doktoratów honoris causa Politechniki Wrocławskiej uczonym elektrykom, rozwój młodej kadry naukowej i osiągnięte przez nią wyróżnienia (stypendia Fulbrighta i Humboldta oraz Nagroda Siemens), liczne kontakty międzynarodowe, rozpoczęcie budowy Centrum Naukowo-Badawczego Wydziału Elektrycznego, uzyskanie przez Wydział Elektryczny wysokiej kategorii w rankingu uczelni.

Prof. Janusz Szafran wypromował 2 doktorów nauk technicznych. (Jeden z nich, dr Waldemar Rebizant został wyróżniony Nagrodą Siemens za najlepszą pracę doktorską, a następnie został stypendystą Humboldta na Uniwersytecie w Stuttgarcie.) Aktualnie opiekuje się trzema doktorantami, z których jeden zakończy rozprawę w bieżącym roku.

Za wszystkie rodzaje działalności otrzymał: Nagrodę Prezesa Rady Ministrów, kilkanaście Nagród Rektora, Dziekana i Dyrektora Instytutu. Jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką PWr.

Prof. Janusz Szafran jest żonaty od 1964 roku (żona Beata z domu Lewańska, biolog), ma troje dzieci absolwentów Uniwersytetu i Akademii Ekonomicznej: córkę Justynę oraz synów Janusza i Rafała. Ma również czworo wnucząt: Dawida, Estelle, Milenę i Szymona. Lubi turystykę, szczególnie zagraniczną, sport oraz rekreację, np. rowerową. W kontaktach z ludźmi stara się być zwolennikiem maksymy Benjamina Franklina stanowiącej że: „u innych ludzi należy poszukiwać zalet, a wad u siebie”. □

Rektor-elekt UWr

Prof. zw. dr hab. Zdzisław Latajka



Urodził się w 1948 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Po studiach na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UWr uzyskał (1971) dyplom magistra chemii z wyróżnieniem, w 1978 roku doktoryzował się, w 1992 roku nadano mu stopień doktora habilitowanego, w 1993 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Wrocławskiego, a w 1999 roku uzyskał tytuł profesora chemii. W 2002 roku otrzymał nominację na stanowisko profesora zwyczajnego.

Od 1993 roku był zastępcą dyrektora ds. dydaktycznych w Instytucie Chemii UWr, a w latach 1995-1999 – prorektorem ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą. W 1997 roku na koszt Ambasady USA w Polsce wizytował przez 5 tygodni wiele uniwersytetów amerykańskich zapoznając się z organizacją i zarządzaniem uczelni amerykańskich.

Główny nurt zainteresowań naukowych prof. Latajki dotyczy chemii kwantowej, a w szczególności teoretycznych badań oddziaływań międzycząsteczkowych i natury wiązań chemicznych.

Jest autorem lub współautorem 160 prac naukowych opublikowanych w czasopismach międzynarodowych (europejskich i amerykańskich) i 4 opracowań zbiorowych wydanych przez *Elsevier*. Przebywał wielokrotnie na zagranicznych stażach naukowych (Wielka Brytania, USA, Francja, Japonia) oraz kilkakrotnie na pozycji visiting professor na uczelniach francuskich. Wygłosił wiele wykładów w ośrodkach zagranicznych. Prowadzi ożywioną współpracę naukową z ośrodkami w Stanach Zjednoczonych, Francji, Finlandii, Wielkiej Brytanii i Ukrainy. Za badania naukowe wielokrotnie otrzymywał nagrody państwowe zespołowe, indywidualne oraz nagrody Ministra Edukacji Narodowej: za pracę habilitacyjną (1993 r.), za badania naukowe (2000 r.) oraz za pracę w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego (2001 r.). Jest członkiem kolegium redakcyjnego czasopisma naukowego „Wiadomości Chemiczne” oraz był członkiem kolegium redakcyjnego „Journal of Molecular Structure – THEOCHEM” wydawanego przez *Elsevier* w Holandii oraz wielu między-narodowych towarzystw naukowych (m.in. European Academy of Sciences, Arts and Humanities).

Był członkiem zarządu sekcji chemii kwantowej PTCh (1988 - 1992) i sekretarzem Wrocławskiego Oddziału PTCh (1992 - 1995). W latach 1986 - 1990 był sekretarzem naukowym koordynatora II stopnia projektu badawczego PAN, a w latach 1993 - 1997 sekretarzem Komisji Teorii i Struktury Molekularnej i Faz Skondensowanych Wrocławskiego Oddziału PAN. Członek Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej w latach 1997-1999, od 1999 roku Przewodniczący Senackiej Komisji Organizacji i Rozwoju oraz członek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Od 1995 roku jest zastępcą przewodniczącego Rady Użytkowników Wrocławskiego Centrum Sieciowo-Komputerowego.

Odnznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2000 r.) i Medalem Edukacji Narodowej (2001 r.).

Żonaty (żona Grażyna - dr mikrobiologii, pracuje na Akademii Medycznej) ma syna Rafała (dr chemii, pracuje na PWr).

Wystąpienie

PROF. ZW. DR. HAB. ZDZISŁAWA LATAJKI
na otwartym zebraniu Kolegium Elektorów UWr.

16 kwietnia 2002 r.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Koniec 1994 roku i początek 1995 to okres bardzo trudny dla Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczelnia straciła płynność finansową, nie pokrywała swoich zobowiązań, a prasa określiła Uniwersytet mianem bankruta. W tej dramatycznej sytuacji w lutym 1995 roku nastąpiła zmiana ekipy rektorskiej. Na urząd rektora został wybrany prof. Roman Duda, a ja miałem zaszczyt pełnić funkcję prorektora ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą. Uporządkowanie wielu spraw, a w szczególności gospodarki finansowej zaowocowało poprawą sytuacji finansowej Uniwersytetu na tyle, że wiosną 1999 roku z wygosparowanych środków Rektor Duda mógł zrobić podwyżkę płac. Również uczelnia była postrzegana jako prężna i mająca kontakty zagraniczne. Zdobywała uznanie na rynku krajowym i uczestniczyła w wielu programach zagranicznych finansujących działania poprawiające strukturę zarządzania.

Ten przykład pokazuje, że mając wizję rozwoju uczelni oraz działając zdecydowanie można dokonać zmian na Uniwersytecie i to wychodząc z sytuacji, która może wydawać się być beznadziejną.

Duże zaniepokojenie budzi spadająca pozycja Uniwersytetu Wrocławskiego w rankingach krajowych. Np. w rankingu państwowych szkół wyższych, ostatnio ogłoszonym przez *Rzeczpospolitą i Perspektywy*, nasz Uniwersytet w 2000 r. zajmował szóstą pozycję, w 2001 r. już ósmą, a obecnie dziewiątą. Akredytację z Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej dotychczas uzyskało 12 kierunków studiów, podczas gdy inne uniwersytety polskie uzyskiwały akredytację 17-18 kierunków.

Prezentując swój program wyborczy, który nazywam programem zmian, chciałbym skoncentrować się tylko na kilku sprawach, które są niezmiernie istotne z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania i rozwoju Uniwersytetu. Nie oznacza to jednak, że są to jedyne problemy, z którymi boryka się nasza uczelnia. Pełna lista problemów wymagających szybkich rozwiązań jest bardzo długa.

Uczelnia jest organizacją wiedzy, która zdobywa swe środki na cele dydaktyczne i badania naukowe we współzawodnictwie z innymi instytucjami oferującymi wiedzę. Należy również założyć, że proces współzawodnictwa będzie z czasem przybierał na sile. Wzrost współzawodnictwa na rynku usług dydaktycznych i badań naukowych powoduje, że uczelnia aby się rozwijać, musi być postrzegana przez otoczenie jako instytucja oferująca wysokiej jakości produkty

Szkolnictwo wyższe w Polsce od wielu lat jest w stanie zapaści finansowej z powodu trudności budżetowych Państwa. Nie należy łudzić się, że w ciągu najbliższych lat nastąpi poprawa sytuacja. Zatem bardzo ważnym zadaniem w najbliższym okresie jest poszukiwanie nowych źródeł finansowania, i nie tylko opartych na masowym kształceniu studentów zaocznych lub wieczorowych.

Ważnym elementem rozwoju uczelni jest harmonijna współpraca między wydziałami. Sprzeczność interesów i konflikty między wydziałami nie sprzyjają rozwojowi Uniwersytetu ani też poziomowi kształcenia. Obserwowany ostatnio proces atomizacji Uniwersytetu, co w konsekwencji prowadzi do spadku zainteresowania dobrem Uniwersytetu jako całości, jest szkodliwy dla nas wszystkich. Np. likwidacja środków centralnych na międzywydziałowe godziny usługowe prowadzi do zubożenia i obniżenia jakości kształcenia. Uważam, że obowiązkiem rektora jest stać na straży idei *universitas* i nasz Uniwersytet nie może być dłużej federacją rywalizujących z sobą wydziałów. Dlatego też szanując w pełni autonomię wydziałów będę dążył do wypracowania odpowiednich mechanizmów, by ten proces zahamować i odbudować współpracę

między wydziałami. Jest to niezmiernie istotne, jeśli myślimy o tworzeniu studiów interdyscyplinarnych, bowiem pod tym względem również kiepsko wyglądamy na tle innych uczelni.

Największą wartością Uniwersytetu jest jej kadra, bo o sile i znaczeniu każdej uczelni decyduje kadra naukowa. To od poziomu badań naukowych i kształcenia studentów zależy pozycja Uniwersytetu w różnych, obecnie bardzo modnych rankingach.

Obserwujemy proces odchodzenia z Uniwersytetu wartościowych samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych. Również szereg kierunków studiów, w szczególności humanistycznych, jest bardzo mocno zagrożonych zarówno luką pokoleniową, jak i brakiem odpowiedniej ilości samodzielnych pracowników naukowych. Wydziały, przede wszystkim humanistyczne, od wielu lat są niedoinwestowane. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że jest to poważny problem naszej Uczelni. Priorytetem zatem staje się uruchomienie odpowiednich mechanizmów przyspieszających robienie habilitacji i uzyskiwanie tytułu profesora. Jednym z możliwych rozwiązań jest stworzenie np. odpowiedniego systemu grantów i stypendiów profesorskich.

Również wszyscy wiemy, że wynagrodzenia na naszej uczelni nie są wysokie na tle innych uczelni. To powoduje, że nasi koledzy podejmują dodatkowe prace kosztem własnego rozwoju naukowego i w konsekwencji rozwoju Uniwersytetu oraz jakości nauczania. Wielokrotnie mury tej auli słyszały od kandydatów na urząd rektora zapewnienia o podwyższeniu uposażeń pracowników. Nie chciałbym, by i tym razem były to tylko zapewnienia wyborcze. Biorąc pod uwagę realia budżetowe, ale i również pewne istniejące rezerwy wewnętrzne, z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że podejmę odpowiednie działania w kierunku poprawy tej sytuacji.

W dziedzinie badań naukowych konieczne jest wypracowanie mechanizmów wewnętrznych, np. stworzenie odpowiedniego systemu motywacyjnego, dla bardziej wzmoczonej działalności badawczej, która w konsekwencji winna doprowadzić do podwyższenia kategorii KBN-owskiej niektórych jednostek Uniwersytetu oraz umożliwi rozpoczęcie badań w nowych dyscyplinach naukowych i kształcenie na nowych kierunkach. Jest to problem bardziej ogólny i wymaga opracowania zrębów polityki kadrowej, która powinna uwzględniać specyfikę wydziałów. Podkreślam, jest to kluczowa sprawa dla naszej przyszłości.

Musimy przyjąć, że w trakcie tej kadencji Polska stanie się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Mamy bardzo mało czasu, by zaistnieć na szeroko pojętym rynku naukowym i dydaktycznym Unii Europejskiej. Można stwierdzić, że rozpatrując możliwość finansowania badań naukowych oraz wymiany studentów to Polska jest już w zasadzie pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Polskie uczelnie mogą obecnie na pełnych prawach korzystać z różnorodnych grantów finansujących badania naukowe, czy też korzystać z różnorodnych programów wspomagających wymianę studencką. Obecnie obserwujemy tylko bardzo nieśmiałe próby podejmowane przez niektóre wydziały. Analizując potencjał naukowy uważam, że zespoły badawcze naszego Uniwersytetu są w stanie skutecznie współzawodniczyć z zespołami naukowymi krajów Unii Europejskiej. Wymaga to jednak stworzenia pewnego systemu wspomagania inicjatyw pracowników i zespołów w ubieganiu się o finansowanie ze źródeł Unii Europejskiej zarówno projektów badawczych oraz dydaktycznych. Wbrew pozorom tego problemu nie możemy bagatelizować. Są bowiem zapowiedzi, że w najbliższej przyszłości wielkość środków finansowych otrzymywanych z Komitetu Badań Naukowych będzie uzależniona od uczestnictwa w programach europejskich. Ponadto po wejściu Polski do Unii Europejskiej będziemy również współzawodniczyć na rynku edukacyjnym z innymi uczelniami zachodnioeuropejskimi, bo student będzie miał możliwość wyboru uczelni w całej Europie.

Studenci są integralną częścią Uniwersytetu i tak muszą być postrzegani niezależnie od trybu studiów, jaki podjęli. To przecież

dla nich istnieje nasz Uniwersytet. Społeczność studencka oczekuje od nas przekazywania wiedzy na odpowiednim poziomie i w odpowiednich warunkach. Dlatego musimy podjąć dyskusję na poziomie instytutów, wydziałów oraz Senatu uczelni na temat oferty edukacyjnej i jakości kształcenia. Kandydat na studenta decydując się na studia na Uniwersytecie Wrocławskim musi odbierać tę uczelnię jako przyjazną, dającą satysfakcję intelektualnego i kulturalnego wyżycia się oraz gwarancję uzyskania dobrej pozycji na rynku pracy.

Jeśli Uniwersytet Wrocławski ma być postrzegany jako uniwersytet europejski, to musimy rozszerzyć współpracę międzynarodową i aktywnie współpracować na wielu płaszczyznach z ośrodkami z krajów Zachodniej i Wschodniej Europy. Koniecznością jest podjęcie działań nie tylko w celu zwiększenia liczby naszych studentów wysyłanych do ośrodków zachodnioeuropejskich w ramach np. programu SOCRATES-ERASMUS lecz również i przyciągnięcia do nas studentów i doktorantów z uczelni zagranicznych.

W obszarze nauczania uniwersyteckiego obserwujemy obecnie w świecie szybkie i głębokie zmiany. Musimy rozpocząć prace nad uruchomieniem nowych studiów interdyscyplinarnych i tak kształcić studentów, by mogli przystosować się do zmieniających się potrzeb rynku pracy. Pilną sprawą jest podjęcie prac nad kształceniem na odległość. Można tutaj z powodzeniem wykorzystać finansowanie z Unii Europejskiej. Z rozmów, które przeprowadziłem z partnerami zagranicznymi, wynika, że są bardzo zainteresowani współpracą z naszym Uniwersytem w tej dziedzinie.

Uniwersytet Wrocławski nie działa w próżni. Nasza uczelnia musi być sercem intelektualnym Wrocławia i Dolnego Śląska. Musi szybko reagować na zapotrzebowania regionu, lecz również wychodzić z inicjatywami na zewnątrz. Dlatego też deklaruje chęć dobrej współpracy z władzami miasta i województwa na rzecz naszej uczelni i regionu. Ważnym elementem polityki rozwoju jest tworzenie w oparciu o wszystkich dolnośląskich posłów i senatorów lobby w Parlamencie na rzecz Uniwersytetu Wrocławskiego. Będę wspierał, zachęcał i ułatwiał współpracę z podmiotami gospodarczymi.

Uważam również, że Uniwersytet musi docierać do wszystkich absolwentów, a w szczególności do absolwentów pełniących ważne funkcje kierownicze w różnych instytucjach i organizacjach. Tutaj bardzo ważną rolę winno odegrać Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Wrocławskiego. W celu wsparcia działań Stowarzyszenia prorektor ds. studenckich będzie również odpowiedzialny za sprawy kontaktów z absolwentami. Ważnym elementem rozwoju Uczelni jest jej promocja. Mając to na uwadze prorektor ds. ogólnych w zakresie obowiązków będzie miał także sprawy promocji Uniwersytetu.

Rocznica 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego jest niepowtarzalną szansą na rozbudowę uczelni. To jest nasze „5 minut”. Czy wykorzystaliśmy tę szansę w pełni? Po wieloletnich staraniach udało się wprowadzić przez Parlament do ustawy budżetowej i uzyskać finansowanie budowy Nowej Biblioteki z funduszu centralnego. Tej szansy nie możemy zmarnować, bo nie wybaczą nam przyszłe pokolenia. Obecnie również energicznie musimy zabiegać o finansowanie budowy budynku dla Instytutu Informatyki. Uważam, że przy prowadzeniu odpowiedniej polityki jest możliwość na równoczesne finansowanie ze źródeł zewnętrznych obu inwestycji. Ponadto jestem przekonany, że w zbyt małym stopniu szukamy zewnętrznych źródeł finansowania w kraju i za granicą.

Prezentując swój program wyborczy celowo nie starałem się przedstawiać szczegółowych rozwiązań w poruszanych sprawach bowiem każda decyzja podejmowana przez rektora wymaga przedyskutowania z Wydziałami i Senatem oraz osiągnięcia konsensusu.

Deklaruję, że będąc rektorem dołożę wszelkich starań, by przedstawione powyżej zamierzenia zostały zrealizowane.

Dziękuję Państwu.

Dziękuję Panie Przewodniczący. □

Rozmowa z prorektorem ds. ogólnych dr Ludomirem Jankowskim



Niełatwo jest zadbać o publiczny grosz

– Kiedy myślę o bilansie Pańskich kadencji prorektorskich, jako jedno z głównych dzieł widzę uruchomienie procedur zamówień publicznych. Znaczenie podjętych kroków można docenić, gdy porówna się PWr z inną dużą uczelnią wrocławską, która z braku takich rozwiązań przez kwartał nie mogła zakupić papieru do pisanania ani długopisów, nie mówiąc już o mniej typowych towarach. Podobno przyczyniło się to nawet do zmiany ekipy rektorskiej.

– Uważam, że wdrażanie przepisów o zamówieniach publicznych idzie na uczelni opornie, ale przynajmniej te największe sprawy są pod nadzorem Biura Zamówień Publicznych i moim. Nie ukrywam, że dużo jest w tym moich bezpośrednich działań, co się niektórym nie podoba. Może woleliby mieć regulaminy, które będą podobnie traktowane, jak najprostsze polecenia wydawane w formie pism okólnych. W tej chwili trwa w kilku jednostkach naszej uczelni kontrola prowadzona przez Dział Kontroli Wewnętrznej pod kątem przestrzegania ustawy o zamówieniach publicznych. Mam już pierwsze wyniki świadczące o tym, że często podejmowane są

próby obchodzenia przepisów. Najczęściej zainteresowani usiłują w sposób niedopuszczalny interpretować obowiązujące regulacje. A przecież wielokrotnie publicznie mówiłem, że służę wyjaśnieniami, gdyby ktoś miał wątpliwości interpretacyjne. Naruszenia te obejmują zdecydowaną preferencję dla trybu z wolnej ręki oraz działania post factum. Nierzadko prośba o wyrażenie zgody na jakąś formę zakupu przychodzi do mnie po pojawieniu się faktury w kwesturze. Potem wszyscy tłumaczą się, że zapomnieli. Wiele jednostek ma zbyt swobodne podejście do wydatkowania środków publicznych. Odnoszę nawet wrażenie, że prawie każdy pracownik może podjąć decyzję o zakupie na własną rękę, ...po czym oczekuje zwrotu pieniędzy i akceptacji swoich działań. Żądania niektórych kierowników jednostek, którzy domagają się zwiększenia puli środków do dyspozycji swoich jednostek, jest pewnym zagrożeniem dla gospodarności. Nieprawdą jest, że tylko na niższym szczeblu lepiej się wie, co jest potrzebne. Często wydaje się tam pieniądze lżejszą ręką.

Dążenie do uszczelnienia systemu zamówień wynika obecnie z ostatniej nowelizacji ustawy. Sytuacja dzisiejsza jest dopiero wstępem do tego, co nas czeka od 2004 roku. Do tego czasu zawieszono jeden przepis, który jest dla nas bardzo trudny do realizacji. Chodzi o komasowanie zamówień według kategorii Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług.

Kolejny problem to celowe opóźnienia w uruchamianiu procedury przetargowej. Na przykład osoby, które kierują grantami, wiedzą z pewnym wyprzedzeniem, że „przyjdą pieniądze”. Powinny one na miesiąc lub dwa przed uzyskaniem decyzji na piśmie podjąć niezbędne działania (np. rozpoznanie oferentów i możliwego trybu zakupu). Ale często rezygnuje się z tego licząc, że potem będzie można wystąpić o zastosowanie procedury zakupu z wolnej ręki. A przecież przy dużych kwotach decyzja o zakupie z wolnej ręki jest w gestii Urzędu Zamówień Publicznych! Ten fakt budzi ogromne zdziwienie. Ale, co gorsza, zwykle poza przesłanką typu „spóźniliśmy się” nie mogę przedstawić Prezesowi Urzędu żadnego rozsądnego uzasadnienia naszych wniosków o zastosowanie takiej procedury. Na co się powołać? Na rynku jest wielu dostawców, nie padliśmy ofiarą żadnego kataklizmu, który uzasadniałby konieczność pilnego odtwarzania sprzętu, więc Prezes UZP właściwie nie ma podstaw do przychylenia się do naszego wniosku.

Pociągające jest to, że coraz więcej osób dostrzega, że do realizacji zamówień potrzebny jest czas wynikający z przepisów. Pewne zdenerwowanie budzą sytuacje, jakich doświadczyliśmy w tym roku w przetargu na bony wielkanocne dla pracowników. Przetarg opóźnił się z powodu przeszkód proceduralnych (tylko jedna oferta spełniała formalne wymogi). Trzeba było unieważnić postępowanie i rozpocząć je ponownie.

– Ile osób jest zatrudnionych w Biurze Zamówień Publicznych Politechniki Wrocławskiej?

– Pracuje tam obecnie sześciuosobowy zespół. Sądzę, że ten skład jest minimalny i pozwala na prowadzenie tylko większych przetargów. Nie ukrywam, że za groźne uznałbym próby wpisania BZP w strukturę administracji uczelni. Ta jednostka powinna być bardzo wysoko umocowana. Może tak, jak w tej chwili. Powinna podlegać nadzorowi władz rektorskich, aby zachować niezależność. Uchroni to uczelnię i pracowników Biura od zarzutów, które bardzo łatwo są w takich sytuacjach formułowane. Jak dotąd, żadna skarga nie została formalnie przedstawiona. (Nie mogę zaliczyć do takiej kategorii skargi, która wpłynęła do mnie, ale przedstawione tam opóźnienie było ewidentnie wynikiem zaniedbań i opóźnień ze strony zgłaszającej postępowanie przetargowe. Nie zaliczam też do skarg interpelacji w Senacie.)

Zespół BZP pracuje dobrze i jestem przekonany, że jego działalność przynosi korzyść całej uczelni.

– **Kiedy powołano Biuro?**

– W 1999 roku Samodzielne Stanowisko ds. Przetargów przekształcone zostało w Biuro Zamówień Publicznych. Już wtedy mówiłem, że do pracy w nim będzie potrzeba od 8 do 10 osób. Zwiększaliśmy obsadę stopniowo, wraz z rosnącym zakresem zadań. Dzisiaj w Biurze często toczą się równolegle trzy lub cztery „duże” postępowania i kilkanaście mniejszych.

– **Czy można mieć nadzieję, że z czasem przetargi nie będą odczuwane jako dolegliwość?**

– Wyżej wspomniana kategoryzacja zamówień w ramach pięciodziesiątki klasyfikacji towarów i usług nie byłaby tak dolegliwa, gdyby nie brak odpowiedniego systemu informatyzacji związanej z finansami i majątkiem uczelni. Gdybyśmy mieli system rejestracji zamówień, można by stosować prosty zabieg: obowiązek podawania stosownego kodu klasyfikacyjnego na zamówieniu. Zamówienia byłyby ewidencjonowane, można by je łatwo grupować pod kątem przetargów i jednoznacznie podejmować decyzje o trybie realizacji zamówień.

Scedowanie załatwiania szczególnych przypadków na niższy szczebel wiązałyby się z koniecznością określania bardzo szczegółowych zasad ich rozpatrywania. Wtedy trudno mówić o koordynacji działań w skali uczelni, a szczegółowe przepisy albo działałyby paraliżująco, albo byłyby lekceważone. Zdecydowanie uważam, że stosowanie w skali uczelni przepisów o zamówieniach publicznych, choć czasem uciążliwe, może przynieść znaczące korzyści. Są przy tym jednostki, np. WCSS, które dobrze sobie radzą w nowym systemie.

– **Czyli nie obawia się Pan tego, co nastąpi, gdy będziemy w pełni podlegać przepisom o zamówieniach publicznych?**

– Liczę na to, że informatyzacja naszej uczelni, która już ruszyła, a obejmie w pierwszym rzędzie kwesturę, pomoże w uchwyceniu problemów związanych z klasyfikacją. Jak odniosą się do tego problemu następcy, nie wiem, ale uważam sprawę przetargów za problem tylko o tyle, o ile musimy dostosować do przepisów nasze wewnętrzne zasady działania.

Świadomość wielu naszych pracowników na temat państwowych pieniędzy jest jeszcze niedoskonała. Wielu uważa, że jeśli dostali środki, np. na grant, to już nie muszą liczyć się z przepisami o zamówieniach publicznych. A przecież grant to też pieniądze społeczne, którymi trzeba gospodarować jak najoszczędniej.

– **A jednak rektorzy polskich uczelni, którzy przebywali we Wrocławiu na kolejnej swojej konferencji zdecydowanie krytykowali poddawanie uczelni rygorom ustawy o zamówieniach publicznych. Nawet tak szacowne instytucje jak Uniwersytet Jagielloński twierdzą, że nie pogodzą się z tym rozwiązaniem.**

– Nie widzę powodu, dla którego polskie przepisy miałyby wyłączać uczelnie spod obowiązku stosowania zasad rozsądnej gospodarki powierzonymi sobie społecznymi finansami. Postępowania przetargowe wielokrotnie pozwalały znacząco obniżyć koszt zakupu. Co prawda, wraz z kształtowaniem się gospodarki rynkowej oferty podają coraz bardziej zblizowane ceny, zatem nie będzie się uzyskiwać dużych oszczędności, ale sam fakt istnienia takiego mechanizmu działa na rynek ofert porządkująco.

Wiele szczegółowych regulacji w ostatnim czasie zmieniło się na bardziej realistyczne. Początkowo np. przepisy nie uwzględniały możliwości przedstawiania ofert w języku obcym bez zgody Prezesa BZP. Teraz to zmieniono.

Oczywiście są przypadki, gdy jakaś rzadka aparatura jest wytwarzana praktycznie tylko przez jedną firmę. Występujemy wtedy do Biura Zamówień Publicznych o zgodę na zakup z wolnej ręki, ale niekiedy za pierwszym razem spotykamy się z odmową, a dopiero dalsze wyjaśnienia doprowadzają do uzyskania zgody Prezesa. Politechnika, podobnie jak wiele innych uczelni, doświadczyła

tego np. przy staraniach o zakup systemu bibliotecznego. Istnieje zatem potrzeba innego rozwiązania zakupów unikalnych, szczególnie urzędów czy programów.

– **A jak jest z zakupem książek?**

– To także jest przykład towarów, które nie powinny być traktowane standardowo. Jeśli kupuje się książki w jednym wydawnictwie, sprawa pod względem proceduralnym jest prosta. Ale w praktyce tak nigdy nie jest.

Na dostawę czasopism są specjalne przetargi; firmy oferują specjalne upusty i rabaty. Książki mogłyby być śmiało zaliczone do kategorii, dla której zakup z wolnej ręki nie wymaga specjalnej zgody. Podobnie zakup odczynników chemicznych na potrzeby dydaktyczne czy badawcze. Uproszczony tryb zamówień obejmuje transport kolejowy, ale już nie lotniczy. A przecież korzystamy często z samolotów. Ogłoszenie przetargu nieograniczonego może „nie wypalić”, a negocjacje z zachowaniem konkurencji mogą właśnie okazać się bardzo korzystne. Trudno przecież trwale wiązać się z jedną linią lotniczą (choć np. LOT oferował nam takie rozwiązanie). Niestety, nie przewiduje się uproszczonego postępowania w tym przypadku.

Zatem należałoby rozpoznać sytuację w środowisku uczelni wyższych, stwierdzić, jakie zapisy ustawowe są dla nas największym utrudnieniem i starać się o uzyskanie takiej modyfikacji poszczególnych zapisów, by nie stwarzały one uczelniom tak dużych problemów, jak dotychczas. Nie jesteśmy typowym przedsiębiorstwem.

– **Czy mógłby Pan wymienić najważniejsze osiągnięcia tej kadencji?**

– Dorobkiem ostatnich trzech lat jest przeprowadzenie (w dużym stopniu) sprzedaży mieszkań zakładowych. Ta akcja już wygasa. Zostali najemcy, którzy nie chcą, a częściej nie mogą ich wykupić. Problem miał się rozwiązać do 2004 roku. Teraz, po prywatyzacji zakładowej gospodarki komunalnej, dojdzie zapewne do jakichś inicjatyw legislacyjnych, które wyjaśnią szczegóły.

Z ponad 250 mieszkań własnością uczelni pozostaje kilkanaście. Resztę sprzedano. Nie uwolniło to uczelni od konieczności zaangażowania się we wspólnoty mieszkaniowe, ale znacznie przybliżyło osiągnięcie zamierzonego celu. Natomiast swoistą porażką jest sprzedaż mieszkań zakładowych w budynku przy pl. Grunwaldzkim. Niektóre osoby, którym umożliwiono zakup tych lokali, blokują teraz budowę obiektu dla Wydziału Elektrycznego. Przykre, że uczestniczą w tym pracownicy uczelni. (Skarga do NSA na decyzję o pozwoleniu na budowę zablokowała możliwość prowadzenia prac.)

Do udanych działań zaliczyć należy oddanie AZS-owi stołówki w dzierżawę. Obniżono w ten sposób kosztowność uczelni, a AZS PWr ma szansę zapracować na siebie. Budynek stołówki jest lepiej zadbane niż poprzednio, a konsumenci – zadowoleni. Przy tym pracownicy stołówki uczelnianej nie stracili pracy. Znalazło się też miejsce dla placówki PKO. Trzeba jednak pamiętać, że takie przekształcenia kosztują. Gdy nastawiamy się na prywatyzację pracowniczą – to nie znaczy, że zarobimy lub zaoszczędzimy pieniądze. Częściej jest to likwidacja źródła kosztów, i to w perspektywie kilku lat.

Pewnym sukcesem jest drugi z rzędu rok dodatnich wyników ekonomicznych Oficyny Wydawniczej. Dobra działalność, skuteczne wychodzenie z ofertami, organizowane Wrocławskie Targi Książki Naukowej – to świadectwa sukcesu. Nota bene, brakuje mi udziału władz Wrocławia w tych targowych spotkaniach. A targi mają bardzo dobrą opinię wśród wydawców i promują nie tylko Politechnikę Wrocławską.

Czasem podnoszona jest kwestia celowości utrzymywania własnego wydawnictwa. Mówi się, że są tańsze firmy. Odpowiadam,

że taniej to nie zawsze lepiej, a ponadto nie wszystkie wąskotematyczne publikacje znalazłyby wtedy wydawców. Posiadanie wydawnictwa świadczy też o randze uczelni.

Postawiłem ostatnio na doposażenie drukarni. Zapewne wkrótce druk kolorowy będzie wykonywany o wiele sprawniej.

– *A co z pełnioną przez Pana funkcją rzecznika prasowego uczelni?*

– To raczej pokłosie poprzedniej kadencji. Chodziło wtedy o skanalizowanie przepływu informacji z uczelni na zewnątrz. Musiał być ktoś, kto oficjalnie reprezentuje uczelnię wobec mediów. Dziś, gdy istnieje Biuro Promocji, część tych zadań jest realizowana niezależnie. Jestem z tego zadowolony. Czasem piszę jakieś sprostowania do prasy, czasem reaguję na jakieś nieprawdziwe stwierdzenia.

– *Zatem jak Pan widzi generalnie bilans sześciu lat pełnienia funkcji prorektora?*

– Jako prorektorowi ds. ogólnych powierzono mi sprawy, które z różnych względów nie nadają się do rozwiązywania przez służby administracyjne uczelni. Czasem też środowiska poszczególnych wydziałów wolą odwołać się do autorytetu rektorskiego, by ktoś z zewnątrz wziął na siebie odpowiedzialność za niepopularną decyzję. Staralem się wszystkie takie problemy rozwiązywać szybko i w interesie wszystkich stron. Zdarzało mi się wycofywać z decyzji, gdy doszedłem do wniosku, że się myliłem.

Po dwóch kadencjach czuję satysfakcję, że Politechnika Wrocławska osiąga coraz lepsze wyniki w rankingach. Jest to oczywiście przede wszystkim wynikiem pracy kadr tej uczelni, ale władze rektorskie mogą skutecznie wspierać wysiłki pracowników, lub je utrudniać.

– *Czy dostrzega Pan też jakieś porażki?*

– Do takich zaliczyłbym bezskuteczną próbę ocalenia ośrodków wypoczynkowych. Ostatecznie jednak postanowiono je sprzedać. Żałuję, że nie udało się doprowadzić do takiego wdrożenia ustawy o zamówieniach publicznych, żeby funkcjonował w pełni sprawnie – bez zgrzytów. Nie udało się w 100% zakończyć akcji sprzedaży mieszkań. Wreszcie żałuję, że nie wszystkie inicjatywy dotyczące gospodarowania zakładowym funduszem świadczeń socjalnych spotkały się z zrozumieniem dysponentów.

Może jednak największym problemem, który pozostawiam następcom, jest likwidacja spółek tworzonych z końcem lat osiemdziesiątych z udziałem Politechniki Wrocławskiej. Pod względem formalnym wchodzące w ich skład podmioty już nie istnieją, brak ich adresów, telefonów. Ponieważ są wśród tych udziałowców firmy zagraniczne (np. z Estonii), są trudności z dotarciem do nich, nieznanym jest ich aktualny status prawny. Spółki od lat nie opracowują bilansów. Natomiast jedyna spółka ze 100-procentowym udziałem PWR, czyli „Hydromet” w Kowarach jest rentowna, choć nie przynosi dużych zysków. Ze spółki ZANiD „wychodzimy” sukcesywnie.

No i pozostaje jeszcze problem terenów pod inwestycje. Zabiegaliśmy o nie, jak dotąd raczej nieskutecznie. Może następcy będą mieli więcej szczęścia, czego im i uczelni szczerze życzę. Często zresztą to, co niedokończony w jednej kadencji, owocuje w następnej, a bywa, że dopiero w kolejnych. Przykładem jest rekultywacja stawu z odpadami o podwyższonej promieniotwórczości w Kowarach. Starania rozpoczęł mój poprzednik, Profesor Ryszard Rogala, a problem rozwiązano dopiero w ubiegłym roku. Jestem przekonany, że również w sprawie pozyskania terenu pod nowy campus Politechniki Wrocławskiej pojawią się w nadchodzących latach dobre wieści. Będzie można wówczas zrjonalizować nasz stan posiadania (we Wrocławiu i... w kraju).

– *Dziękuję Panu za rozmowę.*

Rozmawiała Maria Kisza

Wizyta ministra M. Kleibera

Dokończenie ze strony 3

biorecy europejscy zainteresują się naszymi rozwiązaniami. To rynek wymagający, ale rzeczywisty.

Nadzieją jest też offset, czyli obowiązkowe inwestycje kontrahentów sprzedających nam wyposażenie wojskowe. Przy planowanych zakupach na 6,5 mld dolarów około 1/2 tej sumy ma podlegać bezpośredniemu offsetowi, a następna taka kwota ma być przeznaczona na cele cywilne. Może i na naukę?

Jako przewodniczący komisji prof. Kleiber informuje zachodnie firmy o możliwościach inwestycyjnych. Problem jednak raczej w postawach polskich naukowców, którzy widząc liczne utrudnienia stojące przed badaczami sami boją się tych sum, które mogą napłynąć.

Można też liczyć na fundusze strukturalne UE, które mają służyć wyrównaniu poziomu rozwoju regionów. Pięciu wojewodów już ruszyło do tworzenia regionalnych systemów innowacyjnych.

Źródłem pieniędzy na badania są europejskie programy ramowe. Początkowo obawiano się, że nasi naukowcy nie zdołają uzyskać nawet takiej ilości środków, która równałaby się wpłaconej do instytucji UE składce (zniżkowej!). Obecnie jednak przekroczyliśmy już ten próg. Ostatnio dodatkowy konkurs na centra doskonałości okazał się sukcesem. Mamy szansę na zachowanie prawa do zniżkowej składki. Ci naukowcy, którzy będą mieli odwagę i podstawy do ubiegania się o granty, nie pożałują. Polska będzie rozwijać bilateralną współpracę z krajami o wysokim poziomie badań (RFN, Francja, Włochy), a realizacja będzie odbywała się na nowych, lepszych warunkach. Udział w UE da nam nowy poziom wiarygodności.

Sposób rozdziału środków w KBN wynika ze struktury tej instytucji. Cenimy demokratyczny sposób rozdziału środków, który tam funkcjonuje, ale niesie on pewne ograniczenia. Może budzić obawy wyborców, że środki z podatków oddane są środowisku naukowemu, które ma się tym rzadzić. Brak jest tu czynnika kontrolnego. Jak zachować *peer review* i jednocześnie wmontować w ten system odpowiedzialność za decyzje? Nie należy tego realizować przez nadzór urzędniczy, ale należy brać pod uwagę, że tegoroczny rozdział środków na badania statutowe jest sprzeczny z interesem kraju! Prowadzi to do wniosku o konieczności przekształcenia KBN. Działania ministra A. Wiszniewskiego szły również w taką stronę. Trzeba rozważyć, bez pośpiechu wybrać właściwe rozwiązanie – uważa min. Kleiber.

W dyskusji, która nastąpiła, zabrali głos przedstawiciele wielu uczelni i instytutów PAN. Prof. Kleiber zapowiedział, że chce uruchomić system prognozowania naukowego (*foresight*) i dążyć do kształtowania polityki naukowej pod kątem potrzeb rozwojowych kraju.

Podkreślił też, że zabieganie o pieniądze z UE najskuteczniej odbywa się nie tyle na uczelniach, które najlepiej „wstrzeliły się” tematycznie w programy ramowe, ale na tych, które mają rozbudowane kontakty międzynarodowe i umieją odpowiednio przygotowywać wnioski o granty.

Polscy naukowcy nie mają jeszcze doświadczeniu w zabieganiu o zapewnienie sobie zastrzeżonych praw do własności intelektualnej (*intellectual property rights, IPR*).

Prof. A. Wiszniewski zachęcał zebranych do przyglądania się pozytywnym przykładom krajów, jak Irlandia, które odniosły sukces. Jego źródła należy upatrywać w niskich podatkach (10-12%), ofensywie edukacyjnej (wsp. scholaryzacji 60%) i zgodzie społecznej będącej czynnikiem produkcyjnym. Wyniki osiąga się długofalowo, w ciągu kilkunastu lat. Pozytywnie trzeba ocenić, że w środowisku KBN nie było walk politycznych, a koncepcje min. Kleibera dotyczące reformowania ministerstwa są zbieżne z propozycjami poprzedniej ekipy. Nowa ustawa powinna wprowadzić jednoosobową decyzję i odpowiedzialność – uważa prof. Wiszniewski. (mk)

Wizyta Rektorów z Drezna i Liberca

W dniach 13 i 14 maja br. Politechnika Wrocławska i Uniwersytet Wrocławski gościli rektorów i przedstawicieli wybranych wydziałów TU Dresden oraz TU Liberec. To kolejne już spotkanie miało na celu uaktywnienie współpracy wynikającej z czterostronnej umowy podpisanej w 1995 roku z inicjatywy Rektora TU Dresden prof. A. Mehlhorna.

W trakcie wizyty na naszej uczelni zaprezentowano cztery wrocławskie centra:

- Centrum Materiałów Zaawansowanych i Nanotechnologii – prof. T. Luty,
- Międzyuczelniane Centrum Biomonitoringu, Biotechnologii i Ochrony Ekosystemu Dolnego Śląska – prof. M. Kochman,
- Centrum Willego Brandta Niemieckich Studiów na Uniwersytecie Wrocławskim – dr K. Ruchniewicz,
- Międzyuczelniane Centrum Biotechnologii Agregatów Lipidowych – prof. A. Sikorski.

Centrum Biotechnologii w Dreźnie przedstawiło ofertę 2-letnich studiów magisterskich w języku angielskim z tematu *Bioinżynieria molekularna*, które będą uruchomione od nowego roku akademickiego.

W trakcie spotkania zastanawiano się nad rolą centrów w uniwersyteckiej strukturze opartej na wydziałach. Niemieckie centra mają swój program kształcenia, natomiast polskie muszą pokonać jeszcze pewne problemy formalne. Jednostki te nie są usadowione w strukturze wydziałów, a właśnie one ponoszą odpowiedzialność za jakość kształcenia. Brakuje programów kształcenia w języku angielskim oraz chętnych studentów z wystarczającą znajomością tego języka.

Zwrócono także uwagę na konieczność kształcenia interdyscyplinarnego.

Goście odwiedzili kilka wydziałów Politechniki Wrocławskiej: Mechaniczny, PPT, Informatyki i Zarządzania, Architektury oraz Studium Nauki Języków Obcych.

Podczas wizyty na Uniwersytecie Wrocławskim Drezdeńscy zaprezentowali:

- Centrum Biotechnologii – prof. Stoschek,
- Środkowoeuropejskie Centrum – prof. Schmitz.



W trakcie dyskusji poruszone zostały problemy związane z usprawnieniem i uaktywnieniem współpracy międzyuczelnianej oraz wzajemną wymianą studentów. Wiąże się ona z koniecznością pozyskania dodatkowych funduszy (poza *Socratesem* i DAAD). Rektor TU Dresden zaproponował kilka krótkich stypendiów (do 3 miesięcy) dla polskich studentów.

Następne spotkanie, które odbędzie się w Dreźnie, będzie miało charakter tematycznej konferencji z udziałem specjalistów z omawianej dziedziny.

Międzynarodowy program studiów magisterskich „Bioinżynieria molekularna” oferowany przez TU Dresden – Centrum Biotechnologii (BIOTEC)

Program zaczyna się z początkiem roku akademickiego 2002/2003. Kształcenie trwa 2 lata i jest adresowane do studentów niemieckich oraz zagranicznych.

W skład programu zajęć wchodzi następujące moduły: biologia strukturalna, genomika, proteomika, bionanotechnologia, bioinformatyka i materiały biomedyczne. Trzy semestry przeznaczony są na zajęcia teoretyczne, a ostatni na pisanie pracy magisterskiej.

Osoby ubiegające się o przyjęcie muszą posiadać dyplom inżyniera w jednej z następujących dziedzin: biologia, biotechnologia, chemia, fizyka, medycyna, informatyka, elektryka lub materiałoznawstwo. Ponadto kandydaci powinni wykazać się dobrą znajomością języka angielskiego oraz podstawową wiedzą z dziedziny biologii, biologii komórkowej, matematyki, fizyki oraz materiałoznawstwa.

Formularze oraz pozostałe informacje dostępne są na stronie internetowej www.tu-dresden.de/biotec. Aplikacje należy kierować do prof. dr Hansa Wiesmetha, BIOTEC, TU Dresden, D-0162, e-mail: biotec@rcs.urz.tu-dresden.de. Termin składania dokumentów upływa **15 lipca 2002**.

Studenci z krajów Europy Środkowo-Wschodniej mają możliwość otrzymania stypendium na studia w ramach programu „Bioinżynieria molekularna”. Początkowo jest ono przyznawane na okres 1 semestru i może być przedłużone maksymalnie do 30 miesięcy. Kwota przyznawana miesięcznie wynosi 500 EUR. Dodatkowe informacje dotyczące stypendium można znaleźć na stronie internetowej www.haniel-stiftung.de/deu/cont_foerderschwer_05.htm (hw)



Prorektor ds. studenckich prof. Ludwik Komorowski (LK), prorektor-elekt ds. studenckich dr Krzysztof Rudno-Rudziński (KRR) i dwoje przedstawicieli Zarządu Konwentu Uczelnianego Samorządu Studenckiego: jego przewodnicząca Magdalena Bąk (MB) i wiceprzewodniczący Krzysztof Maj (KM) z inicjatywy redakcji „Pryzmatu” podjęli dyskusję o sprawach związanych z pozadydaktycznymi problemami życia studentów.

Porozmawiajmy...



LK: Po pierwsze, bardzo się cieszę, że urząd prorektora ds. studenckich został się, pomimo iż w czasie rektorskiej kampanii wyborczej było widać wątpliwości kandydatów co do potrzeby jego utrzymania. Nawet wybrany Rektor-Elekt wyraził swe wątpliwości w wywiadzie dla „Pryzmatu”. Tym większy mój szacunek i uznanie dla Rektora Andrzeja Mulaka, który trzy lata temu bez wahania zaakceptował propozycję, którą mu wtedy złożyłem. Ostatecznie uważam, że to bardzo ważne – przede wszyst-

kim dla samych studentów.

Prorektor to jednak ktoś zupełnie inny, niż pełnomocnik. Pełnomocnik ma ściśle określony zakres uprawnień. Powiedziałbym, że nie może nic – z wyjątkiem tego, co może. Natomiast prorektor – wiem to z doświadczenia – jest na uczelni figurą, która nie potrzebuje szczególnych pełnomocnictw, żeby jego zdanie było brane pod uwagę.

Red.: Czy zatem studenci są zadowoleni z osiągniętego rezultatu?



KM: Oczywiście, zawsze jako reprezentanci studentów zabiegaliśmy o utrzymanie tej funkcji.

KRR: Politechnika pokazuje, że chce stworzyć takie formy życia studenckiego, by młodzi ludzie mieli kontakt z władzami, żeby dydaktyka nie była tylko dodatkiem do działalności badawczej. Uważam, że pod tym względem uczelnia nasza ma dobrą tradycję i powołanie prorektora ds. studenckich jest tego logiczną konsekwencją. Ale dochodzą do tego konse-

kwencje praktyczne. Obserwowałem tę sferę życia uczelni przez ostatnie trzy lata z pozycji prodziekana, który zajmował się sprawami stypendialnymi. Widziałem, że następuje pewna ewolucja, a może nawet rewolucja w prowadzeniu niektórych spraw. Żeby przeprowadzić takie zmiany, trzeba mieć odpowiednio silną pozycję. Gdyby działalność nie wymagała reform, być może wystarczyłby pełnomocnik, który nadzorowałby bieg spraw. Ale teraz mamy sytuację, gdy wiele rozwiązań trzeba tworzyć od nowa, a to wymaga silnej pozycji osoby wprowadzającej zmiany, a więc mającej np. funkcję prorektora. Dzięki takiej pozycji prof. Komorowski miał realną szansę przeprowadzenia tych istotnych zmian, których dokonał.



Oczywiście, można też spojrzeć na wzorce zachodnie i stwierdzić, że tam często sprawy stypendialne są prowadzone przez instytucje pozauczelniane. W Polsce w pewnym momencie był rozważany „model gminny” – proponowano, by środki służące pomocy materialnej dla studentów były w dyspozycji samorządów lokalnych, ale to prowadzi do dyskusji o rozwiązaniach ustawowych. Na szczeblu uczelni jesteśmy, jak sądzę, w stanie dopracować się całkiem przyzwoitego systemu.

Red.: Ilu studentów podlegało Panu Prorektorowi-Elektowi na Wydziale Elektroniki?

KRR: Średnio około 5 tysięcy (uwzględniając różne typy studiów, filie itd.).

Red.: Zatem jak wzrośnie skala Pańskich zadań?

KRR: Pięć do sześciu razy. Masowa obsługa studentów jest jednym z największych problemów uczelni. Dzięki panu profesorowi Komorowskiemu wprowadzono ogólnouczelniany system list rankingowych dla osób ubiegających się o miejsca w domach studenckich. W ten sposób zrobiono istotny krok w kierunku uporządkowania tych spraw. Duże znaczenie dla funkcjonowania obsługi licznych studentów będzie miała informatyzacja uczelni, której wprowadzenie jest jednym z priorytetów Rektora-Elektka.

Red.: Kiedy pan prof. Komorowski obejmował swoją funkcję, miał przed sobą... no, może nie ugór, ale niezagospodarowany obszar, na którym należało dopiero wytyczyć działania.

LK: Najtrudniejszym zadaniem było zgromadzenie tych wszystkich spraw w jednym ręku. Kiedy tworzy się nowy urząd, odbiera się niektóre kompetencje innym, lub tworzy się od nowa. Reszta była kwestią rozsądnego gospodarowania. Wolałbym jednak powiedzieć, jakie sprawy pozostały do załatwienia. Są trzy poważne problemy wymagające działania. Jeśli chodzi o stypendia, sytuacja jest dobra, fundusz stypendialny jest mimo wszystko niemały i istnieją mechanizmy gospodarowania nim. Natomiast już najwyższy czas, by podnieść stawki stypendialne, zwłaszcza dotyczące stypendiów socjalnych. Zdecydowanie trzeba wypracować algorytm podziału pieniędzy między wydziały. Istnieje on, ale jest bardzo niedoskonały. A praca nad nim będzie ciężkim zadaniem dla mojego następcy.

Red.: Jaki jest istniejący algorytm? Nie wynika tylko z liczby studentów.

LK: Jest on po części wynikiem tradycyjnie utrzymujących się rozwiązań. Uwarunkowany jest różną sytuacją materialną i naukową studentów poszczególnych wydziałów. Niektóre wydziały mają więcej ubogich studentów niż inne, na niektórych studenci wyróżniają się szczególnie dobrymi wynikami w nauce.

Drugi problem, który mamy do rozwiązania, dotyczy inwestycji. Istnieje projekt rozbudowy istniejących domów studenckich wraz z centrum studenckim i halą sportową w rejonie placu Grunwaldzkiego. Sprawa jest w dużym stopniu przygotowana. W ciągu następnej kadencji można ją na pewno załatwić, ale trzeba w tym celu uzyskać środki z zewnątrz (w Ministerstwie lub w Totalizatorze Sportowym, który dysponuje pieniędzmi na inwestycje sportowe.)

Trzecia rzecz, która wymaga rozwiązania, to kwestia statusu różnych organizacji studenckich na Politechnice. Ustawa każe, by istniał rejestr rektorski, w którym są one wpisywane. To jednak tylko sprawa formalna. Nie bardzo wiadomo, jakie formy działania wymagają rejestracji. No i powstaje pytanie, jaką rolę w tym wszystkim pełni samorząd studencki. Czy jest on zwierzchnikiem wszyst-

kich organizacji działających na uczelni? Czy organizacje zarejestrowane u Rektora są już niezależne od tego, co samorząd postanowi? To jest pole, które trzeba zagospodarować. Tu jest ogromna rola dla prorektora i Samorządu Studenckiego, bo takich rozwiązań nie da się zapożyczyć, trzeba je stworzyć.

Red: Wróćmy jeszcze do formalnych podstaw działania.

LK: Chodzi o to, kto może działać na PWr. Czy wystarczy akceptacja rektora (lub prorektora), czy też jest potrzebna jakaś wola Samorządu. Każda forma akceptacji rodzi skutki finansowe. Powstaje pytanie, czy każda grupa studencka powinna być finansowana, a jeżeli tak, to w jakiej skali? W sumie chodzi przecież o duże kwoty – co roku ponad milion złotych z różnych środków. Takie sprawy rozwiązuje się obecnie „w marszu”. Jednak życie studenckie rozwija się, organizacje przybywa, jedne powstają, drugie gasną, więc najwyższy czas, żeby te sprawy uporządkować. Jeśli ktoś chce uzyskać finansowanie, musi wykazać się jakimiś wynikami.

Trudność polega na tym, że trzeba dostosować się do przepisów prawa o stowarzyszeniach i ustawy o szkolnictwie wyższym, a także do przyjętych zwyczajów i zasad działania uczelni. Ustawa mówi, że w sprawach wydatkowania środków na działalność studencką, **decyduje** samorząd studencki.

KRR: Z przepisów o gospodarce budżetowej zwykle wynika, że za finanse odpowiada rektor.

LK: Pogodzenie tych norm jest możliwe tylko w warunkach pewnego porozumienia między samorządem a prorektorem, które określi zasady wydatkowania pieniędzy. Być może samorząd powinien dysponować środkami dla organizacji studenckich, a inni „wolni strzelcy” powinni występować do prorektora?

Trzeba podkreślić, że Samorząd Studencki w ciągu ostatnich 3 lat był najbardziej zdyscyplinowaną pod względem finansowym organizacją studencką. Nigdy nie przekroczył budżetu i skrupulatnie rozliczał wydatki. Inne organizacje nie były tak uważne.

KM: Skoro kontrolujemy wydatki innych, musimy pilnować także siebie.

Red: A czego studenci oczekują po nowej kadencji?

KM: Odczuwamy potrzebę nowych miejsc w domach studenckich. Mamy 3 tysiące miejsc, studentów dziennych – 20 tysięcy. Część jest oczywiście miejscowych, ale dla pozostałych przydałby się nowy campus. Widzimy potrzebę podniesienia stypendiów. Zawsze będą trwały dyskusje, czy lepsze są stypendia socjalne, czy naukowe. Argumentuje się, że stypendia socjalne psują, a naukowe – zniechęcają do bardziej bezinteresownych form działalności studenckiej.



MB: Sprawa jest dodatkowo skomplikowana przez spory wokół algorytmu podziału środków między wydziały.

LK: Ważne jest, by algorytm nie rodził skutków negatywnych. Na przykład teraz okazało się, że wydziały, które świadomie przekraczały budżet wiosną zeszłego roku, wypracowały sobie na tyle duży kapitał w algorytmie, że zachowują w tym sezonie swój status finansowy. To oczywiście niedobry mechanizm. Natomiast dowiódł on, że prodiokani umieli opanować technikę operowania algorytmem.

KM: Prodiokani czasami przekraczali świadomie budżet. Nie byli zwolennikami reformy i dawali chyba w ten sposób wyraz swemu nastawieniu. Nawet prorektor nie mógł na nich skutecznie wpłynąć.

LK: Nowy prorektor z doświadczeniem prodiokana zna wszystkie tajniki wydziałowe, zatem będzie wiedział, jak z tym walczyć.

KRR: Jestem zdecydowanym zwolennikiem liczenia pieniędzy. Robię to od wielu lat (wcześniej jako dyrektor instytutu I-28 a obecnie prodiokan Wydziału Elektroniki ds. finansowych i studenckich). Odrzucanie reguły rozsądnego gospodarowania uważam za niewłaściwe. Jednakowoż możliwości oddziaływania są ograniczone, gdyż za decyzjami o wydawaniu pieniędzy stoją studenci, którzy z tego korzystają. To jest problem, który trzeba rozwiązać dyplomatycznie. Uważam natomiast, że środowisko dobrze przyjmuje tworzenie czystych, jednoznacznych reguł gry. Potrzebny jest do tego skuteczny system informacji. Nie jestem pewien, czy studenci są dobrze zorientowani, jak działa system stypendialny. Student myśli: chciałbym mieć stypendium. Każdy chciałby przeskoczyć dolny próg ocen, powyżej którego uzyskuje się stypendium naukowe. Ale to z definicji jest niemożliwe, bo próg przesuwają się wraz z rosnącą liczbą chętnych. Warto by więc pracować nad zwiększeniem orientacji studentów w tych przepisach.

KM: Jednym z rozwiązań jest konsekwentne stosowanie przyjętych zasad. Wtedy można wymusić pewne działania. Byliśmy (jako Samorząd) tego zdania przy dyskusji o podziale rezerwy Prorektora ds. Studenckich. Staliśmy na stanowisku, że nie należy ułatwiać sytuacji tym wydziałom, które przekroczyły budżety stypendialne. Pan Prorektor miał miększe serce niż my. Ale po dwóch latach działania nowego systemu świadomość konieczności radzenia sobie w skali wydziału rośnie. Na Wydziale Elektroniki zawczasu pojawił się sygnał alarmowy, że może zabraknąć pieniędzy, zatem odpowiednio wcześniej podniesiono próg ocen uprawniający do uzyskania stypendium i poradzono sobie z groźbą deficytu. Ważne, że w sprawę są zaangażowani sami studenci. Nie sprawdziły się obawy, że będą postępowali nieodpowiedzialnie. Rośnie przy tym studencka świadomość.

MB: Komisje stypendialne czasami popełniały pewne błędy, ale mimo wszystko w skali wydziałów wychwytywanie niedoskonałości było łatwiejsze, niż w systemie centralnym.

KRR: Trzeba stosować ilościowe metody prognozowania, które odwołują się do wiedzy o dotychczasowych zjawiskach, do danych statystycznych. A to wymaga dalszej informatyzacji uczelni.

LK: Pewne opinie brzmią tu bardzo krytycznie, ale trzeba powiedzieć, że tylko jeden wydział zamknął swój bilans pomocy studentom wynikiem ujemnym, zresztą procentowo niewielkim. Gdzie indziej wyniki były zupełnie dobre. (Nie wiem, jakim kosztem.) Oczywiście wydziały skonsumowały rezerwę, którą otrzymały, ale to w sumie wyraz umiejętności radzenia sobie w dość trudnej sytuacji. Przecież już teraz wydziały muszą określić progi, które będą stosowane na jesieni! Wydziały wykazały gospodarność, czasem inwencję. Na przykład ta mozaika progów, którą zaczęto wprowadzać na niektórych wydziałach, jest bardzo twórcza. Stwarza możliwość stosowania pewnej polityki wydziałowej.

KRR: Niestety na Wydziale Elektroniki byliśmy zmuszeni do takiego ustawienia progów, że z ustalonych pięciu dostępne są w praktyce tylko dwa.

MB: To problem wszystkich wydziałów mających możliwość rekrutowania dobrych kandydatów, a przez to mających wysoką średnią ocen. Jeżeli chcemy, by stypendia nie były dostępne tylko małej, elitarnej grupie, jeżeli dość znaczna liczba osób ma mieć szansę na przynajmniej skromne stypendium, to najniższy próg stypendialny nie może być wywindowany zbyt wysoko.

KRR: Ponieważ nie chcemy tych pierwszych progów dalej podnosić, dojrzewamy już chyba do reformy systemu.

LK: Warto wiedzieć, że obecnie 30% naszych studentów bierze stypendium naukowe, a tylko 14% – socjalne. A wśród tych ostatnich najwięcej jest takich, którzy biorą najwyższe stypendium, czyli mają bardzo małe dochody.

MB: Czyli społeczeństwo się rozwarstwia.

LK: Domyślam się, że jest pewna grupa osób, które mogłyby liczyć na bardzo niewielką pomoc (np. 110 złotych), ale z niej rezygnują, bo ubieganie się o stypendium socjalne wiąże się ze zdobywaniem wielu zaświadczeń, wypełnianiem formularzy itd.

MB: Po tym właśnie widać, czy komuś te pieniądze są potrzebne, czy nie.

KRR: Warto tu podkreślić, że w ostatnim okresie doszło do reformowania uczelnianego systemu stypendialnego, czyli przeniesienia spraw stypendialnych na wydziały. Powołano na nich Studenckie Komisje Stypendialne, które dzięki zaangażowaniu i ofiarności przedstawicieli studentów wykonują znaczącą pracę i odciażają w istotny sposób dziekanów. Skutkiem nowego systemu jest też działalność Studenckiej Odwoławczej Komisji Stypendialnej powołanej na szczeblu uczelni.

KM: Działalność Studenckiej Odwoławczej Komisji Stypendialnej należy zaliczyć do osiągnięć ostatniego okresu. Pracuje ona bardzo sprawnie, jej decyzje spotykają się z bardzo dobrym przyjęciem studentów. Jediną pretensją, którą można zgłosić, jest właściwie to, że większość jej członków to studenci ostatniego roku, którzy wkrótce mają odejść z uczelni. Oby znaleźli godnych siebie następców.

LK: Dzięki SOKS przestali się pojawiać u mnie studenci, którzy chcieli się odwołać od decyzji komisji wydziałowej. Teraz udają się do Studenckiej Odwoławczej Komisji Stypendialnej. Wydaje mi się, że waga rozstrzygnięć tej komisji wynika z faktu, że działa ona przy Samorządzie, z poparciem Samorządu. Byłoby zupełnie inaczej, gdyby nie była ona powiązana z organem przedstawicielskim.

Red: Chyba czynnikiem wzmacniającym prestiż tego gremium jest dobra opinia o podejmowanych decyzjach.

LK: Na kilkaset rozstrzygnięć tej komisji miałem może dwa przypadki skarg. To rewelacyjny wynik.

MB: Czasem natomiast zdarzają się niedociągnięcia w działaniu systemu na szczeblu wydziałowym. Wychodzi to zwłaszcza, gdy student zmienia wydział.

LK: Nadzór nad funkcjonowaniem dziekanatów to jest poważna rzecz, która nie została rozpracowana, a którą mój następcą mający doświadczenie z pracy prodziekana, będzie umiał zapewne podjąć.

KRR: Na uczelni rozpatrywanych jest wiele tysięcy spraw. Każda wiąże się z wieloma dokumentami, więc nadzór nad tą działalnością jest bardzo trudny.

MB: Postulowaliśmy jednak, żeby dla kadr z dziekanatów zorganizować szkolenie na temat stypendiów, które doprowadzi do większej standaryzacji ich zasad działania. Bo w tej chwili wiele zależy od tego, w którym dziekanacie załatwiano sprawę.

LK: Rzeczywiście, zdarza się, że tu i tam przymyka się oko na niektóre przepisy, a ci dziekani, którzy są bardziej rygorystyczni, wychodzą na niemądrych. Wobec tego trzeba zwrócić uwagę na te dziekanaty, w których dyscyplina szwankuje – być może z powodu braku przygotowania personelu.

MB: Jest to najczęściej niedoinformowanie i rutyna. Studenci skarżą się też, że w czasie sesji i zapisów, kiedy wszyscy stoją w kolejkach do dziekanatu, nie przedłuża się jego godzin pracy ani nie zwiększa się jego obsady kadrowej.

Red: Ale czy nie jest to sprawa do dziekanatów?

KM: Ale to sprawa ogólna, a ponadto dziekan nas nie posłucha.

LK: Potrzebny jest stały nacisk, który jest skuteczny, gdy płynie ze szczebla rektorskiego.

KRR: Wiem, że to jest poważny problem, ale nie wszystko daje się rozwiązać. Nasza baza lokalowa powstała na potrzeby znacznie mniejszej liczby studentów.

Red: Ale od tego czasu w dziekanatach pojawiły się komputery.

KRR: Tak, ale z kolei zmiany organizacji procesu studiów po-

szły w tym kierunku, że jest o wiele więcej czynności administracyjnych do przeprowadzenia. I wszystkie należy przeprowadzić w krótkim czasie pierwszych dwóch tygodni semestru. Jest to wielkim obciążeniem dla pracowników dziekanatów, a możliwości zatrudniania dodatkowych osób też są ograniczone. Zatem choć problem istnieje, nie ma tu łatwych rozwiązań.

Red: Prorektor nie powinien jednak być jedynie taranem, który przewalcza opór tradycyjnych struktur. Powinien przede wszystkim wytyczać nowe zadania. Czy jest coś takiego, co uznałby Pan Prorektor-Elekt za swój szczególny cel?

KRR: Uważam, że trzeba kontynuować to, co obecny Pan Prorektor zapoczątkował i co wskazał jako zadania na przyszłość. Poprosiłem Samorząd Studencki, by przygotował bilans otwarcia, by określić hierarchię ważności spraw do załatwienia. Oceniając finansowe i czasowe możliwości realizacji proponowanych celów trzeba będzie sprecyzować szczegółowy plan zamierzeń. Nie przewiduję jednak rewolucji. Taką rewolucją mogłoby być wprowadzanie idei Bratniaka, ale to są jeszcze sprawy zbyt mało zaawansowane, by można było o nich mówić.

LK: Podpowiedziałbym jedną rzecz, która jest słabo rozwiązana, ale może wnieść wiele nowego. Chodzi o zatrudnianie studentów do prac, które trzeba i tak wykonać na uczelni, a które potrafią oni często wykonać bardzo dobrze (jak sprawy komputerowe) lub nieco gorzej (jak sprzątanie). Podejmuje się już próby, by zatrudniać studentów w okresie wakacyjnym. Ale niektóre wydziały mają już doświadczenie w zatrudnianiu studentów w swojej strukturze. Np. WPPT dawał studentom pracę w dziekanacie. Na świecie uczelnie zatrudniają studentów w stołówkach, klubach, na kampusie. Można by do tego dążyć.

KM: Tu trzeba przewalczyć pewne formalności i nawyki.

KRR: Korzystniejsze od zawierania umów z poszczególnymi studentami może być wchodzenie w umowy z agendami studenckimi, gdyż te mogą zapewnić większą ciągłość świadczonej pracy.

LK: Temu właśnie ma służyć Fundacja MANUS i rozmowy o letniej pracy dla studentów idą właśnie w tym kierunku.

Red: A jak pan Prorektor Komorowski podsumuje swoje „bliskie spotkania trzeciego stopnia” ze studentami?

LK: Ja bym to nazwał „wiedzą trzeciego wieku”. Musiałem uczyć się tego świata. Cechuje się niebywałą energią, którą trzeba kanalizować, ale nie tłumić, a jednocześnie na nią wpływać. To ogromny kapitał, ale wymagający stałej uwagi. Prowadzenie polityki finansowej w odniesieniu do studentów wymaga talentów improwizacyjnych, gdyż najcenniejsza może okazać się idea, którą niespodziewanie ktoś zgłasza do natychmiastowej realizacji. Jedną z najbardziej twórczych inicjatyw w tym okresie okazało się pismo studenckie „Żak”. Ostatnio odbyły się dla współpracowników tego pisma warsztaty dziennikarskie, a wszystko zaczęło się od studenta, który przyszedł pewnego dnia, powiedział, że nazywa się Piotr Krasicki i że chce wydawać pismo.

Wiele rzeczy dzieje się samo, wiele spraw załatwia samorząd, prorektor nie musi ingerować we wszystko, ale musi wiedzieć, co się dzieje.

Opracowała Maria Kisza



Współpraca Instytutu Matematyki PWr z AXIT

Wygrywamy z konkurencją

W dniu 20 kwietnia przedstawiciele Instytutu Matematyki PWr i kierownictwo firm AXIT Polska Sp. z o.o. oraz niemieckiej AXIT AG podpisali umowę o współpracy. Ta drobna uroczystość jest zwieńczeniem ponad rocznych kontaktów i komercyjnego sukcesu firmy dostarczającej internetową platformę software'ową wspierającą proces zarządzania łańcuchem dostaw.

W I-18 tradycją jest już angażowanie się w przedsięwzięcia związane z wykorzystaniem technologii matematycznych w gospodarce. W ostatnich latach coraz silniejsze stają się związki z firmami informatycznymi – i coraz częściej mamy do czynienia z modelowym transferem technologii. Korzyści są obopólne, gdyż wiedza i doświadczenie zdobywane w ten sposób są niezwykle cenne w procesie dydaktycznym na kierunkach matematyki i informatyki prowadzonych na WPPT.

Historia grupy AXIT nie jest typowa dla przedsięwzięć z zakresu e-gospodarki. Firma powstała w styczniu 1999 roku. W grudniu 2000 roku we Wrocławiu utworzono jej centrum technologiczne. Polska część grupy zajmuje się przede wszystkim stałym rozwojem systemu software'owego. Przy wyborze siedziby firmy brano pod uwagę możliwość nawiązania współpracy z grupą pracowników i doktorantów Politechniki Wrocławskiej oraz Instytutu Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Produktem grupy AXIT jest platforma logistyczna AX4, wspierająca proces przesyłania oraz przetwarzania danych logistycznych w kontaktach między zamawiającymi, odbiorcami, firmami spedycyjnymi oraz transportowymi. System ten, uruchomiony w Monachium w centrum hostingowym Siemens Business Services, obsługuje między innymi takich klientów jak BMW, BASF, DEKRA, P&O Trans European, Schenker, UniData czy też CargoLifter. O uznaniu wśród klientów może świadczyć przyznanie nagrody Kooperationspreis Transport und Logistik 2002, elog@istics award 2002. oraz nominacja do Deutsche Internet Preis w 2001 roku.

AXIT jest jedną z niewielu polskich firm software'owych wygrywających w konkurencji na międzynarodowym rynku systemów informatycznych. Co więcej, produkcja prowadzona jest prawie

wyłącznie na eksport. Ma to swoje uzasadnienie: im bardziej rozwinięty jest system funkcjonowania gospodarki, tym łatwiejsze jest wdrażanie nowoczesnych produktów.

Podstawą sukcesu jest jakość. Gwarantuje ją zgrany zespół studentów młodych ludzi, w wielu przypadkach pracujących równolegle nad swymi pracami doktorskimi.



Przedstawiciele I-18 oraz grupy AXIT: dyrektor Instytutu Matematyki prof. Krzysztof Szajowski (trzeci od prawej) oraz zastępca dyrektora ds. ogólnych, dr hab. Wojciech Kordecki (drugi od prawej); po lewej stronie szefowie AXIT Polska i AXIT AG: Rafał Pisz i Holger Schmitt, kierujący dwiema częściami wspólnie działającego organizmu AXIT; trzecie i czwarte miejsce od lewej zajmują Artur Zgoda i Rolf Heinrich, odpowiednio wiceprezes AXIT Polska i Dyrektor Produktu, mniej oficjalnie „ojcowie platformy AX4”; pozostałe osoby to prof. Mirosław Kutyłowski z I-18 (czwarty od prawej) – oficjalnie Doradca Naukowy AXIT, związany z firmą od jej pierwszych kroków we Wrocławiu, prof. Krzysztof Loryś z Instytutu Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego (piąty od prawej) – od niedawna również członek Rady Doradczej AXIT, oraz prof. Krystyna Ziętak (pierwszy z prawej), informatyk z I-18.

Prestiżowe wyróżnienie międzynarodowe dla prof. Zdzisława Bubnickiego

W dniach 23-27 marca 2002 bieżącego roku odbył się w Pittsburgu (USA) XII Kongres Światowej Organizacji Systemów I Cybernetyki WOSC (*World Organization of Systems and Cybernetics*) połączony z sympozjum Międzynarodowego Instytutu Badań Systemowych IIGSS (*International Institute for general Systems Studies*). W ramach Kongresu odbyła się uroczysta sesja poświęcona prezentacji dorobku prof. Z. Bubnickiego, połączona z wręczeniem Mu specjalnego wyróżnienia i dyplomu członka honorowego WOSC w uznaniu Jego dorobku naukowego oraz zasług dla rozwoju problematyki badań systemowych w skali międzynarodowej. Podkreślono znaczenie osiągnięć Profesora w zakresie systemów informatyki i sterowania, które weszły na trwałe do światowego dorobku w tej dziedzinie. Wyróżnienie uzasadniono również dużą aktywnością na arenie międzynarodowej, a w szczególności udziałem w zarządach kilku międzynarodowych organizacji, organiza-

cję sesji specjalnych na światowych kongresach oraz organizację cyklicznych międzynarodowych konferencji SYSTEMS SCIENCE we Wrocławiu, a także redakcję wydawanego we Wrocławiu kwartalnika o tej samej nazwie. Zarówno konferencje wrocławskie, jak i kwartalnik mają długą historię, cieszą się dużą renomą i rozslawiły ośrodek wrocławski w społeczności międzynarodowej pracującej w tej dziedzinie.

Światowa Organizacja Systemów I Cybernetyki WOSC została założona w 1960 roku, a jej pierwszym honorowym przewodniczącym był słynny prof. Norbert Wiener, twórca nowoczesnej cybernetyki. Skład elitarnej grupy honorowych członków WOSC obejmuje obecnie 34 światowej sławy uczonych, w tym 5 laureatów nagrody Nobla.

Na Kongresie w Pittsburgu prof. Zdzisław Bubnicki był organizatorem specjalnej sesji poświęconej inteligentnym systemom informatyki i sterowania i przedstawił wykład pt. *„Uncertain variables and their applications for control systems”*. Koncepcja tzw. zmiennych niepewnych i jej zastosowanie w projektowaniu niepewnych systemów informatyki i sterowania stanowi ostatnie osiągnięcie naukowe profesora, a jej syntetycznemu przedstawieniu poświęcona jest monografia *„Uncertain Logics, Variables and Systems”* znajdująca się obecnie w druku w wydawnictwie Springer. □

Wielkie jubileuszowe główkowanie

11 maja 2002 w salach audytorijnych Politechniki Wrocławskiej i Uniwersytetu Wrocławskiego odbył się finał krajowy eliminacji XVI Międzynarodowych Mistrzostw w Grach Matematycznych i Logicznych, w którym uczestniczyło 370 zawodników z całej Polski. Była to już X jubileuszowa polska edycja tej prestiżowej międzynarodowej imprezy popularyzującej matematykę, którą zapoczątkowali w 1987 roku Francuzi. W pierwszym korespondencyjnym etapie konkursu startowało 1994 zawodników, a w półfinale uczestniczyło 1653 zawodników. Tegoroczny finał charakteryzował się wysokim poziomem jego uczestników oraz odświętną oprawą uroczystości wręczenia dyplomów i nagród laureatom i wyróżnionym zawodnikom w ośmiu kategoriach wiekowych i zawodowych.

A oto lista laureatów i liczby finalistów w poszczególnych kategoriach:

- CE** (14 uczniów klasy III szkoły podstawowej)
1. Aleksander Pacion SP nr 55 w Szczecinie

2. Anna Lamperska SP nr 46 we Wrocławiu
 3. Paweł Lipski SP nr 49 w Gliwicach
- CM** (27 uczniów klasy IV szkoły podstawowej)
1. Andrzej Dorobisz SP nr 56 w Krakowie
 2. Jakub Seweryn SP nr 21 w Białymstoku
 3. Krzysztof Chrząszcz SP nr 175 w Warszawie

- C1** (46 uczniów klas V i VI szkoły podstawowej)
1. Michał Mazurkiewicz SP nr 13 w Gorzowie Wlkp.
 2. Aleksandra Bonek SP nr 98 w Krakowie
 3. Marcin Koziak Ogólnokszt. Szkoła Muzyczna I st. w Krakowie
- C2** (143 uczniów klas I, II i III gimnazjum)
1. Łukasz Garncarek Publiczne Gimnazjum nr 1 w Opolu
 2. Jakub Purski Gimnazjum nr 1 w Rawie Mazowieckiej
 3. Katarzyna Kaczmarek Gimnazjum Akademickie w Toruniu

- L1** (88 licealistów)
1. Paweł Parys LO w Tarnowskich Górach
 2. Andrzej Machulec LO nr 3 w Katowicach
 3. Wojciech Wąs LO nr 1 w Łodzi

Dokończenie na stronie 38

Dokumenty KRASP

Uchwała Prezydium KRASP

z dnia 27 kwietnia 2002 r. w sprawie umocowania prawnego KRASP

Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich z satysfakcją przyjmuje deklarację Pani Minister Edukacji Narodowej i Sportu zapowiadającą ustawowe umocowanie KRASP w prawie o szkolnictwie wyższym.

Odwołując się do wcześniejszych dokumentów KRASP, Prezydium KRASP proponuje, aby w przygotowywanych rozwiązaniach legislacyjnych nawiązać do regulacji zawartych w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym, ustawy o wyższych szkołach zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wniesionym 9 maja 2001 roku.

W ten sposób Konferencja, pełniąc funkcje doradcze i opiniotwórcze, uzyska - tak jak to ma miejsce w większości krajów Unii Europejskiej - status instytucjonalnego partnera Ministra w dyskusjach na temat spraw istotnych dla szkolnictwa wyższego.

*Przewodniczący KRASP
prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Uchwała Prezydium KRASP z dnia 27 kwietnia 2002 r.

w sprawie kształcenia i doskonalenia nauczycieli

Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich stwierdza, że konieczne jest pilne określenie warunków, jakim powinny odpowiadać uczelnie podejmujące się kształcenia i doskonalenia nauczycieli, oraz obowiązujących ich standardów.

Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich podkreśla wagę kształcenia nauczycieli na poziomie magisterskim i doktoranckim. Powinny być przy tym zachowane odpowiednie proporcje pomiędzy wiedzą akademicką oraz wiedzą pedagogiczno-psychologiczną i umiejętnościami dydaktyczno-wychowawczymi.

*Przewodniczący KRASP
prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Uchwała Prezydium KRASP z dnia 27 kwietnia 2002 r.

w sprawie kształcenia podyplomowego

W związku z rosnącymi potrzebami szkolnictwa polskiego - podstawowego i średniego - Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich podkreśla istotną wagę kształcenia podyplomowego, a w szczególności sprawę jego jakości. Brak odpowiednich regulacji prawnych co do legitymacji do prowadzenia takich studiów powoduje, że są one prowadzone bez należytej kontroli (np. szkoły posiadające uprawnienia do prowadzenia studiów licencjackich prowadzą studia podyplomowe dla absolwentów studiów magisterskich).

Prezydium KRASP widzi pilną potrzebę uregulowania sprawy uprawnień do prowadzenia studiów podyplomowych, przyjmującego jako kryterium posiadanie przez jednostkę organizacyjną prowadzącą takie studia uprawnień do nadawania stopnia doktora. Zasada ta powinna być stosowana jednolicie zarówno do szkół publicznych, jak i niepublicznych.

Prezydium KRASP postuluje, aby słuchacze podyplomowych studiów kwalifikacyjnych realizowali w czasie ich trwania kanon programowy (minimum programowe) obowiązujący na danym kierunku studiów.

*Przewodniczący KRASP
prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Uchwała Prezydium KRASP

z dnia 27 kwietnia 2002 r. w sprawie rozdziału środków finansowych pomiędzy uczelnie publiczne

Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich podkreśla znaczenie stosowania właściwego - opartego na zobiektywizowanych kryteriach - zadaniowego sposobu rozdziału środków finansowych pomiędzy uczelnie publiczne.

Prezydium zwraca się do Ministra Edukacji Narodowej i Sportu o opracowanie i przedstawienie propozycji zasad takiego rozdziału.

*Przewodniczący KRASP
prof. dr hab. Jerzy Woźnicki*

Projekty realizowane w Studium Nauki Języków Obcych w ramach programu SOCRATES i LEONARDO

Kontakty partnerskie

Nowoczesne techniki i metody nauczania (video, komputer) znajdują coraz więcej zwolenników wśród nauczycieli i lektorów języków obcych, a dość dobre wyposażenie placówek (szkół) w nowe środki techniczne do nauczania języków obcych (pracownie komputerowe, laboratoria językowe) pozwala na coraz szersze stosowanie multimedialnych zajęć na co dzień. W ramach kontaktu partnerskiego SNJO Politechniki Wrocławskiej otrzymało multimedialny produkt – materiał multimedialny *Germaniac*, który tutaj chcę przedstawić i scharakteryzować. Materiał ten przeznaczony został SNJO PWr przez KaHo St. Lieven-Gent i jest przeznaczony do nauki języka niemieckiego dla studentów i doktorantów wydziałów chemicznego, elektronicznego i mechanicznego (Chemie, Elektronik, Maschinenbau). Lekcje zawierają 7 jednostek (w tym jedna jednostka to dialogi) i nagrane są na CD-ROM i na CD (compact disk).

Pomysł i realizacja projektu Germaniac

Prace nad projektem i przygotowaniem materiałów trwały od połowy 1998 roku, a od początku 1999 testowano ich konkretną realizację. Od początku listopada 1999 przez rok (do 31.10.2000) wdrażano i propagowano stosowanie tych materiałów. Projekt *Germaniac* spełnia warunki regulaminu ERASMUS 98 i wytyczne Komisji Europejskiej DG XXII/A.2.

Realizatorem i koordynatorem projektu *Germaniac* została belgijska uczelnia Katholieke Hogeschool Sint-Lieven (Catholic University of Applied Science Sint-Lieven, Gent, Belgium) Projekt *Germaniac* został przyjęty przez Komisję Europejską ds. Edukacji i zarejestrowany pod symbolem: 26422-MG-1-96-1-BE-ERASMUS-EILC. Jego pełna nazwa brzmi „Germaniac Millenium Edition, German language courses for engineers”. Do realizacji tego zamierzenia – multimedialnego kursu języka niemieckiego dla techników i inżynierów – przystąpiły następujące ośrodki: Karel de Grote Hogeschool Antwerp (Belgia), Glasgow Caledonian University Glasgow (Szkocja), Fachhochschule Aalen (Niemcy), Université de Science et Technologies de Lille (Francja), Universitat de Girona (Hiszpania). Do prac wdrożeniowych dołączyły jeszcze ośrodki: SNJO PWr. (Polska), Slovenska Technicka Univerzita w Bratysławie (Słowacja) i Handels-og Ingeniorskolen Herning (Dania).

Lektorzy języka niemieckiego w placówkach o technicznym profilu nauczania otrzymali ciekawy produkt zachęcający do nowych działań w pracy zespołowej, a także umożliwiający indywidualną pracę studenta.

Obecnie SNJO PWr. bierze udział w projekcie LEONARDO / 112542. Wraz z ośrodkami z Niemiec, Francji, Hiszpanii i Polski. Celem tego zamierzenia realizacja obliczona jest do połowy 2004 jest opracowanie kursu na CD ROM do nauki własnej na poziomie podstawowym. Tematyka obejmuje powitanie, dopytywanie o drogę, opisanie obiektów w mieście, zgłoszenie na konferencje i rozmowy kularowe, praca w biurze itp.

Kurs przeznaczony jest do nauki własnej z wykorzystaniem własnego komputera i w o parciu o kontakty ze znajomymi za granicą (metoda tandem).

Odbyły się dwa spotkania robocze (Frankfurt/O w styczniu 2002 i Bochum kwiecień br.), a kolejne przewiduje się we Francji (Mazamet, lipiec 2002). □

Nowi rektorzy Wrocławia i Opola

• Od 1 października nowym komendantem-rektorem wrocławskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki będzie jej dotychczasowy prorektor ds. dydaktyczno-naukowych płk Jan Ciećkiewicz. Obejmie obowiązki po gen.bryg. Ryszardzie Lacknerze, który został awansowany na szefa Głównego Zarządu wsparcia w Sztabie Generalnym WP. Wrocławska uczelnia pod nową komendą zostanie przekształcona w Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Lądowych.

• Prof. Józef Musielok (dr habilitowany nauk fizycznych, 56 lat) został wybrany rektorem Uniwersytetu Opolskiego. Przez dwie ostatnie kadencje był prorektorem swojej uczelni ds. nauki i współpracy z zagranicą oraz członkiem RGSzW.

• Prof. Piotr Wach (specjalista z dziedziny elektrotechniki, 58 lat) został ponownie wybrany rektorem Politechniki Opolskiej. W latach 1990-96 był rektorem Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu. Członek PT Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej, Sekcji Maszyn Elektrycznych i Transformatorów Komitetu Elektrotechniki PAN, Komisji Elektroniki Oddz. Katowickiego PAN i RGSzW (wiceprzew. Sekcji Uczelni Technicznych 1996-99).

• Prof. Zbigniew Horbowy (lat 57, projektant szkła użytkowego i kompozycji przestrzennych) został ponownie wybrany na rektora Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

• Prof. Jacek Radomski (lat 52, został ponownie prorektorem wrocławskich Wydziałów Zamiejscowych krakowskiej PWST im. Ludwika Solskiego. Rektorem uczelni jest prof. Jerzy Stuhr, prorektorem – prof. Anna Polony.

... a także prorektorzy

• Akademia Medyczna będzie miała w nadchodzącej kadencji tych samych prorektorów: prof. Mariana Klingera (pror. ds. nauki), prof. Ryszarda Andrzejaka (ds. klinicznych) i prof. Zygmunta Grzebieniaka (ds. dydaktyki).

Na Politechnice Opolskiej prorektorami będą: prof. Jerzy Skubis (ds. nauki), dr hab. inż. Stanisław Witczak, prof. nadzw. (ds. studenckich) i dr Zygmunt Kasperski (ds. organizacyjnych). □

PTM

**POLSKIE TOWARZYSTWO MATEMATYCZNE
ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU
PL. GRUNWALDZKI 2/4, 50-384 WROCŁAW**

Z a p r a s z a m y

na 1179 posiedzenie naukowe Oddziału
w dniu **24 maja 2002** (piątek).

W programie odczyt

Prof. *Andrzej Krzywicki* (Wrocław),

Prof. *Jerzy Mioduszeński* (Katowice)

Witold Wolibner — w 100. rocznicę urodzin

Odczyt odbędzie się w Instytucie Matematycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, pl. Grunwaldzki 2/4, w audytorium Huga Steinhausa, początek o godzinie 16.15.

Odczyt poprzedzi złożenie wieńca na grobie *Witolda*

Wolibnera na cmentarzu Sw. Wawrzyńca we *Wrocławiu*, przy ul. O. Bujwida. Spotkanie uczestników uroczystości przy bramie głównej cmentarza o 14.30.

Zarząd Oddziału zaprasza również na spotkanie towarzyskie, które rozpocznie się po odczycie.

Zawodowe losy absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa UWr pracujących w Bibliotece Głównej i OINT PWr

W 2001 roku minęło 45 lat utworzenia studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Wrocławskim.

W związku z tym 4 stycznia 2002 r. w Instytucie Bibliotekoznawstwa UWr odbyło się posiedzenie Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego, które było poświęcone zawodowym losom absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa pracujących w bibliotekach naukowych Wrocławia.

Oprócz pracowników naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa, w posiedzeniu wzięli udział absolwenci, którzy obecnie kierują wrocławskimi bibliotekami naukowymi. Bibliotekę Politechniki Wrocławskiej reprezentowały pani mgr Łucja Talarczyk-Malcher, z-ca dyrektora biblioteki ds. informacji oraz pani mgr Anna Uniejewska, z-ca dyrektora ds. Biblioteki Głównej.

Słowo wstępne wygłosił prof. dr hab. Krzysztof Migoń (absolwent IB z 1962 roku). Następnie przedstawiono referaty dotyczące zawodowych losów absolwentów IB pracujących: w Bibliotece Głównej i OINT PWr (mgr Marek Dubiński), w Bibliotece Głównej AWF (mgr Małgorzata Stasiak, wicedyrektor Biblioteki) i w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej (mgr Urszula Tobolska). Na zakończenie Marek Dubiński omówił zawodowe losy absolwentów pracujących we wszystkich 23 bibliotekach naukowych Wrocławia. (Na marginesie warto odnotować, że przybywa bibliotek w niepaństwowych szkołach wyższych.)

W oparciu o ankietę, którą rozprawdzono wśród absolwentów IB, zebrano w załączonej tabeli dane o absolwentach Instytutu Bi-

bliotekoznawstwa UWr zatrudnionych w bibliotekach naukowych Wrocławia:

Spośród zatrudnionych w powyższych instytucjach 241 absolwentów IB najczęściej pracuje na stanowiskach kustoszy (118 osób). Pozostali to bibliotekarze (29), starsi bibliotekarze (25), młodszy bibliotekarze (22), bibliotekarze dyplomowani (18), starsi kustosze (11), bibliotekarze nauczyciele (9), specjaliści (8) i 1 stażystka.

W Bibliotece Politechniki Wrocławskiej (łącznie z bibliotekami sieci) pracuje obecnie 56 absolwentów IB. Mamy tu 34 kustoszy, 10 starszych bibliotekarzy, 7 bibliotekarzy, 3 młodszych bibliotekarzy, 2 kustoszy dyplomowanych, a 1 osoba jest starszym kustoszem dyplomowanym.

Absolwenci IB, obok absolwentów innych kierunków humanistycznych i technicznych zatrudnionych w bibliotekach PWr, aktywnie uczestniczą w działalności Biblioteki i Uczelni, o czym najlepiej świadczą działania przez nich podejmowane na niwie dydaktycznej i szkoleniowej, wydawniczej, instruktazowej, metodycznej i informacyjno-edytorskiej.

Łącznie przez BG PWr przewinęło się 113 absolwentów IB. Spośród nich 7 osób sprawuje obowiązki kierownicze w nowych miejscach pracy (2 dyrektorów, 1 wicedyrektor, 4 kierowników).

Natomiast w Bibliotece PWr spośród aktualnie pracujących absolwentów 13 osób piastuje takie stanowiska. W tym gronie jest 2 wicedyrektorów Biblioteki, 11 kierowników, w tym 4 kierowników oddziałów, 1 kierownik sekcji oraz 5 kierowników bibliotek instytutowych i 2 kierowników bibliotek wydziałowych.

Pracownicy bibliotek PWr uzupełniają wiedzę w Instytucie Bibliotekoznawstwa w ramach studiów zaocznych. Od początku lat dziewięćdziesiątych 10 osób ukończyło zaoczne studia bibliotekoznawcze i uzyskało awans na starszego bibliotekarza lub kustosza.

Absolwenci IB dużą wagę przywiązują do pogłębiania swojej wiedzy i zdobywania nowych umiejętności. Uczestniczą w konferencjach naukowych, dotyczących komputeryzacji bibliotek, informacji naukowej, opracowania i katalogowania zbiorów, udostępniania zbiorów oraz retrokonwersji zbiorów i w kursach szkoleniowych.

Od 1985 roku również organizują i prowadzą kursy specjalistyczne („Komputerowe systemy biblioteczno-informacyjne”, „Internet w bibliotece”, „Czasopisma elektroniczne”). Są też autorami licznych publikacji.

Ogółem w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej 25 osób (44% absolwentów IB pracujących na PWr.) opublikowało 102 prace.

Na posiedzeniu PTB dr Stefan Kubów, dyrektor Biblioteki Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji, zgłosił postulat powołania do życia Stowarzyszenia Absolwentów Instytutu Bibliotekoznawstwa UWr, co powinno przyczynić się do zintegrowania środowiska przed obchodami 50-lecia studiów bibliotekoznawczych w 2006 roku.

M. Dubiński
Sekcja Kontroli i Aktualizacji Zbiorów
Biblioteka Główna i OINT PWr
Absolwent IB z 1997 r

Rodzaj Biblioteki	Nazwa Biblioteki	Razem
biblioteki wyższych szkół państwowych	Biblioteka Akademii Ekonomicznej	20
	Biblioteka Akademii Medycznej	16
	Biblioteka Akademii Muzycznej	3
	Biblioteka Akademii Rolniczej	14
	Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych	2
	Biblioteka Akademii Wychowania Fizycznego	13
	Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej	56
	Biblioteka Uniwersytecka	63
	Biblioteka Wyższej Szkoły Oficerskiej	8
biblioteki instytucji państwowych	Biblioteka Archiwum Państwowego	1
	Biblioteka Muzeum Narodowego	4
biblioteki instytutów badawczych PAN	Biblioteka Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN	1
	Biblioteka Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN	2
biblioteka -fundacja	Zakład Narodowy im. Ossolińskich	7
biblioteki samorządowe	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna	14
	Biblioteka Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli	2
	Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej	7
biblioteki szkół wyższych niepaństwowych	Biblioteka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji	2
	Biblioteka Wyższej Szkoły Fizjoterapii	1
	Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej	1
	Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”	1
	Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów	2
	Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości	1
Razem		241

XIII Rajd Elektryka Szczęśliwa trzynastka

Jubileuszowy XIII Rajd Elektryka odbył się w dniach 26-28.04.2002 r. Trasy wiodły przez Góry Izerskie i Karkonosze.

Tradycyjnie już chętnych do udziału w rajdzie było znacznie więcej niż miejsc przygotowanych przez organizatorów. Dlatego też przy zapisach było tłoczno, a wiele osób odeszło zawiedzionych.

W imprezie uczestniczyło 439 studentów, w tym 186 z Wydziału Elektrycznego. Niewątpliwą atrakcją była obecność prorektora ds. nauczania prof. Jerzego Świątka, prorektora ds. studenckich prof. Ludwika Komorowskiego i wielu pracowników Wydziału Elektrycznego wraz z jego dziekanem prof. Januszem Szafranem i prodziekanami.

Wszystkich uczestników udało się zakwaterować w jednym ośrodku wypoczynkowym w Szklarskiej Porębie Górnej, na Białej Dolinie. Takie warunki sprzyjały integracji grupy, zwłaszcza że wewnętrzny obszerny dziedziniec wspaniale nadawał się na ognisko i wieczorne zabawy. Nie zabrakło wyśmienitego grzańca i kiełbasy. Niektórzy dotrwali aż do rana.

Organizacja – tradycyjnie – była niezawodna, choć niektórzy musieli zadowolić się noclegiem na podłodze i własnym sprzętem do spania.

Trasy dla najbardziej ambitnych wiodły przez Wysoki Kamień aż do Stogu Izerskiego i z powrotem przez Orle. Mniej ambitni zadowalali się wejściem na Wysoki Kamień. Powodzeniem cieszy-

ły się także krótsze trasy wokół Szklarskiej Poręby, wodospadów Szklarki i Kamieńczyka, a także Śnieżne Kotły, skąd wiało prawdziwie zimowym chłodem.

Na rajdzie pożegnano organizatora dotychczasowych imprez – prodziekana Zbigniewa Kłosa, który kończy drugą kadencję urzędowania na tym stanowisku. Był on prawdziwym twórcą i organizatorem Rajdu Elektryka, który po raz pierwszy odbył się w 1996 r. z o wiele skromniejszą niż obecnie liczbą 132 uczestników, prawie wyłącznie z Wydziału Elektrycznego. Przez lata rajd ten rozrósł się do rozmiarów imprezy środowiskowej z udziałem studentów innych wydziałów PW, innych uczelni Wrocławia, a nawet studentów spoza Dolnego Śląska. Rajd stał się też elementem promocji uczelni i Wydziału Elektrycznego.

W uznaniu zasług prodziekana Zbigniewa Kłosa władze wydziału wraz z uczestnikami przygotowały Mu bardzo miłą niespodziankę – album, kwiaty i pisany na czerpanym papierze adres – podziękowanie z podpisami wszystkich uczestników rajdu.

W organizacji rajdów zawsze uczestniczyło kilkunastu studentów. Poszczególne osoby zmieniały się, miejsce kończących studia zajmowali ich młodszy koledzy. Im wszystkim należy się podziękowanie.

Mamy nadzieję, że obecna grupa współpracowników wraz z obecnym na XIII Rajdzie prodziekanem-elektem drem Adamem Zalasem będzie kontynuować to dzieło jeszcze przez wiele lat.

Maria Lewowska

Kolorowe zdjęcia z rajdu obejrzeć można na str.40

Solidarnościowa majówka

W tym roku już po raz trzeci odbyła się upamiętniająca ustanowienie Konstytucji 3 Maja impreza wyjazdowa zorganizowana przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność”. Delegacja związkowców



z przewodniczącym dr Ryszardem Wroczyńskim na czele złożyła 7 maja kwiaty pod pomnikiem Solidarności, a następnie pięćdziesięcioosobowa grupa członków i sympatyków tego związku udała się autobusem do hotelu *Maria* w Strzelinie, gdzie czekał skromny poczęstunek. Dr Izabela Hudyma, główna organizatorka i animatorka obchodów, przedstawiła fakty historyczne związane z powstaniem trzeciomajowej konstytucji, a także zawarte w niej tezy. Przypomniała też pierwszą w świecie konstytucję Wirginii.

Piękny park wokół hotelu oraz wiosenna pogoda sprzyjały spacerom. Były też zorganizowane przez panią Marię Czarnecką konkursy: rzuty lotkami do tarczy, mini golf, „skoki do kiełbasek”, itp. Zawodnicy wykazywali wielkie zaangażowanie i wolę walki, a zwycięzcy zostali obdarowani drobnymi nagrodami. Majówkę zakończono koncertem pieśni patriotycznych zainicjowanym przez gospodarza hotelu Mieczysława Jurewicza i jednego z uczestników wycieczki – mgra Jerzego Cygana. Przewodniczący Komisji Zakładowej dr Ryszard Wroczyński dziękując uczestnikom podkreślił integrującą rolę takich spotkań będących alternatywną formą obchodów świąt narodowych. Z poparciem spotkały się propozycje kontynuowania takich wyjazdów. A więc do następnego roku!

Krystyna Syczewska

3 Maja

Z okazji Święta 3 Maja odbyła się uroczystość pod Pomnikiem Konstytucji. W obecności Wojewody Dolnośląskiego liczne delegacje składały kwiaty. Przybyli też przedstawiciele uczelni wrocławskich. Politechnikę reprezentował prorektor ds. ogólnych dr Ludomir Jankowski.



Fot. Paweł Kozioł

Nowi prodziekani na kadencję 2002-2005

W-1:

dr hab. inż. arch. Stanisław Medeksza, prof. – ds. nauki i kształcenia kadry naukowej

dr inż. arch. Romuald Pustelnik – ds. studenckich

dr inż. arch. Bogusław Wórzeczek – ds. dydaktyki

W-2:

dr inż. Piotr Berkowski – ds. dydaktyki

dr inż. Kazimierz Bieniek – ds. studenckich

prof. dr hab. inż. Piotr Konderla – ds. naukowych

dr hab. inż. Henryk Nowak, prof. – ds. ogólnych

W-3:

dr hab. inż. Mirosław Miller – ds. ogólnych

dr hab. inż. Bogdan Szczygieł – ds. studenckich

prof. dr hab. inż. Danuta Żuchowska – ds. nauki i rozwoju kadr

W-4

dr inż. Maria Chałon

dr inż. Janusz Janiczek

dr inż. Leszek Koszałka

dr inż. Wojciech Krzysztofik

dr hab. inż. Czesław Smutnicki, prof. nadzw.

W-5:

dr inż. Zenon Okraszewski – ds. studiów dziennych

dr inż. Adam Tymań – ds. studiów zaocznych

dr inż. Adam Zalas – ds. studenckich

W-6:

dr inż. Marek Sikora – ds. studenckich i ogólnych

dr Stanisław Ślusarczyk – ds. dydaktyki

prof. dr hab. inż. Jadwiga Więckowska – ds. rozwoju kadry naukowej i współpracy z zagranicą

W-7:

dr Jan Danielewicz – ds. studenckich

prof. dr hab. inż. Janusz Jeżowiecki – ds. studiów zaocznych i filii

dr hab. inż. Andrzej Kotowski – ds. studiów dziennych

W-8:

dr inż. Iwona Dubielewicz – ds. dydaktyki

dr hab. Zygmunt Mazur, prof. nadzw. – ds. studiów zaocznych i podyplomowych

dr inż. Marian Molasy – ds. studenckich

dr inż. Zdzisław Szalbierz – ds. ogólnych

W-9:

dr inż. Zdzisław Bechtold – ds. studenckich

dr hab. inż. Maciej Chorowski – ds. nauki

dr inż. Mirosław Łuczak – ds. dydaktyki

W-10:

dr hab. inż. Andrzej Ambroziak – ds. studiów zaocznych

dr hab. inż. Antoni Gronowicz, prof. nadzw. – ds. kierunku *Mechanika i budowa maszyn*

dr hab. inż. Józef Krzyżanowski, prof. nadzw. – ds. kierunków *Zarządzanie i inżynieria produkcji* oraz *Automatyka i robotyka*

dr hab. inż. Tomasz Nowakowski – ds. finansów

dr inż. Jan Stasięko – ds. socjalnych

W-11:

dr inż. Janusz Górniak

dr hab. Wojciech Kordecki

dr hab. inż. Włodzimierz Salejda

W-12:

prof. dr hab. inż. Tadeusz Berlicki – ds. studenckich

dr inż. Janusz Markowski – ds. ogólnych

dr inż. Bronisława Olszewska-Mateja



Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej

poleca najnowsze publikacje:

- BARYCKA Irena, SKUDLARSKI Krzysztof, *Podstawy chemii* wyd. V popr. i uzupełn., s. 413, (chemia) dydaktyka, 29 zł
- BIERNAT Janusz, *Architektura komputerów*, wyd. III, s. 223, (informatyka) dydaktyka, 2 zł
- DANIELEWICZ Jan, GOŁECKI Kazimierz, *Projektowanie kotłowni wodnych, niskotemperaturowych*, s. 112, (termoenergetyka) monografia, 19 zł
- GŁOWIŃSKI Józef, *Warunki równowagi i stacjonarności w kinetyce chemicznej*, s. 150, (chemia) monografia, 14 zł
- KOZŁOWSKI Marek, *Termoplastyczne kompozyty in situ*, s. 198, (mechanika) monografia, 21 zł
- KULISIEWICZ Maciej, PIESIAK Stanisław, *Dynamika układów mechanicznych w zadaniach technicznych. Część I. Podstawy kinematyki*, s. 123, (mechanika) dydaktyka, 12 zł
- ŁUSZCZKIEWICZ Andrzej, *Poznawcze i technologiczne aspekty występowania mineralów ciężkich w surowcach okruchowych*, s. 196, (górnictwo) monografia, 21 zł
- ŁYDŹBA Dariusz, *Zastosowania metody asymptotycznej homogenizacji w mechanice gruntów i skał*, s. 274, (geotechnika) monografia, 24 zł
- ORŁOWSKA-KOWALSKA Teresa (red.), *Napęd elektryczny. Ćwiczenia laboratoryjne*, s. 293, (elektrotechnika) dydaktyka, 19 zł
- SIOMKAJŁO Barbara (red. nauk.) *Rysunek i malarstwo. Problemy podstawowe. Wybrane zagadnienia*, s. 271, (architektura) dydaktyka, 26 zł
- WÓJCIK Grażyna, *Badania dynamiki cząstek i przemian strukturalnych w wybranych kryształach molekularnych*, s. 82, (chemia) monografia, 10 zł
- *Kruszywa mineralne. Surowce-rynek-technologie-jakość*, s. 246, (górnictwo) seria: Konferencje, 24 zł
- *V Ogólnopolska Konferencja. Warsztaty ISDN – Wrocław 2002*, s. 199, (elektronika) materiały konferencyjne, 24 zł
- *III Międzynarodowy Kongres. Górnictwo węgla brunatnego. Węgiel brunatny paliwem energetyki XXI wieku*, s. 580, (górnictwo) seria: Konferencje, 50 zł

„Młody naukowiec”

Zachęcamy do zapoznania się z raportem „Młody naukowiec”, opracowanym na podstawie zainicjowanego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej ankietowego badania socjologicznego karier młodych naukowców, które objęło ok. 1300 osób. Zastosowano pionierską metodę badań - za pośrednictwem Internetu. Celem tego przedsięwzięcia była ocena efektów realizowanego przez FNP od 10 lat programu stypendialnego, jednakże udział w ankiecie mógł wziąć każdy młody pracownik naukowy. Dzięki temu badanie stało się bardzo interesującym źródłem wiedzy na temat młodego pokolenia polskich naukowców.

Raport przedstawia m. in. opinie uczestników ankiety na temat sytuacji młodych pracowników nauki, motywy wyboru przez nich takiej drogi kariery, jak i plany kontynuowania pracy naukowej – załącznikami raportu są oryginalne wypowiedzi i komentarze respondentów, zachowujące indywidualny i często emocjonalny charakter. Raport dostępny jest na naszej stronie internetowej: www.fnp.org.pl/raportankieta.htm

Elżbieta Marczuk

Z działalności Rady Doktorantów

W ostatnim czasie miały miejsce dwa spotkania Rady Doktorantów ze społecznością doktorantów PWr.

Pierwsze, które odbyło się 18 kwietnia w sali 136 w budynku A1, poświęcone było zrelacjonowaniu wyjazdu reprezentantki RD na Konferencję Doktorantów na Węgrzech i omówienie wynikających stąd wniosków. Po otwarciu zebrania przez przewodniczącego RD Rafała Letkiego, Katarzyna Bezak – wiceprzewodnicząca, streściła swój pobyt na Węgrzech. Omówiła strukturę ogólnokrajowego stowarzyszenia doktorantów na Węgrzech, zasady ich działania i możliwości współpracy z doktoran-

tami i młodymi pracownikami nauki w całej Europie. Na konferencji tej byli obecni przedstawiciele doktorantów licznych europejskich uczelni, a także członkowie komisji unijnych, którym zależy na promocji nauki i młodych naukowców.

Na zebraniu RD zaproponowano utworzenie w naszym kraju podobnego stowarzyszenia, które obejmowałoby swoim działaniem uczelnie polskie. Na początek jednak Rada zaproponowała, by zintegrować środowisko uczelni wrocławskich. Zgłosiły się osoby, które podjęły się rozpoznania sytuacji na innych wrocławskich uczelniach. Gdyby funkcjonowały na nich już jakieś organizacje doktorantów, należałoby zaprosić ich reprezentantów na kolejne zebranie robocze RD. Pozwoli to omówić zagadnienia związane z organizacją ogólnopolskiego zjazdu doktorantów we Wrocławiu i podjąć próby utworzenia stowarzyszenia o zasięgu ogólnokrajowym. Ustalono termin zebrania roboczego na 9 maja.

Drugie zebranie, które odbyło się 9 maja, także w sali 136 budynku A1, miało na celu spotkanie się z przedstawicielami doktorantów innych uczelni wrocławskich. Okazało się, że podobne organizacje doktorantów istnieją tylko na trzech z 12 uczelni wyższych we Wrocławiu (publicznych). Nie są do końca zalegalizowane, tzn. nie mają swojego regulaminu i zapisu w statucie uczelni. Na zebraniu przybyli przedstawiciele Akademii Rolniczej i Akademii Ekonomicznej. Nie dotarli przedstawiciele Akademii Wychowania Fizycznego. Na początku zebrania przewodniczący RD PWr krótko streścił cel spotkania i przypomniał, jak tworzyła się Rada na PWr. Przedstawiciele gości opowiedzieli o swoich organizacjach. Rozpoczęła się dyskusja, która dotyczyła przede wszystkim możliwości powołania struktury o ogólnokrajowym zasięgu. Zastanawiano się nad sensem jej tworzenia, nad możliwościami współpracy i celami statutowymi. W rezultacie ustalono, że 13 czerwca na zebraniu RD PWr z przedstawicielami doktorantów pozostałych uczelni wrocławskich omówio-

ne zostaną zagadnienia dotyczące dotychczasowej działalności RD PWr, problemy środowiska młodych pracowników nauki i doktorantów oraz główny cel spotkania – organizacja ogólnopolskiego seminarium doktorantów i próba stworzenia stowarzyszenia o zasięgu ogólnokrajowym. □

FILIA WAŁBRZYCH

Zaproszenie do współpracy z Kołem Naukowym Studentów „Eurointeg” działającym przy Filii PWr w Wałbrzychu

Koło Naukowe Studentów (KNS) „Eurointeg” zawiązało się **8 marca br.** w Filii Politechniki Wrocławskiej w Wałbrzychu.

Głównym zadaniem tej grupy jest propagowanie idei integracji naszego kraju ze Wspólnotą Europejską. Wokół tego celu zamierza ona zintegrować jak najszerze grono młodzieży akademickiej studiującej nie tylko na Politechnice, ale również na wszystkich innych wyższych uczelniach w Wałbrzychu. Chociaż inicjatywa ta jest stosunkowo młoda, bo liczy sobie zaledwie dwa miesiące, odbyło się już jednak wiele spotkań i seminariów zorganizowanych przez tą grupę. Jej członkowie uczestniczyli również w wielu konferencjach i dyskusjach. Dzięki przychylności władz Filii Politechniki Wrocławskiej w Wałbrzychu grupa otrzymała pomieszczenie, w którym może urzędować, podejmować decyzje dotyczące dalszych kierunków działań. Wszystko to odbywa się dzięki zaangażowaniu, pracowitości, kreatywności członków koła, którzy pragną pokazać, że w Wałbrzychu istnieje także środowisko studenckie, które chce uczestniczyć w życiu miasta. Zapraszamy wszystkich studentów czy też uczniów szkół policealnych w Wałbrzychu chcących się wykazać w działaniu, którym przyświecają podobne idee, do uczestnictwa w naszym kole. Wszystkie cele i zadania grupy będą realizowane poprzez:

- współpracę z krajowymi i zagranicznymi instytucjami,
- wyjazdy na krajowe i zagraniczne seminaria, konferencje,
- organizowanie obozów naukowych,
- prowadzenie szkoleń i kursów dla studentów i uczniów szkół średnich,
- prowadzenie serwisu informacyjnego w postaci witryny internetowej oraz inne formy działalności społecznej zgodnej z założeniami statutu.

Krzysztof Maj
wiceprzewodniczący
Zarządu Konwentu Uczelnianego
Samorządu Studenckiego
Politechniki Wrocławskiej



Fot. Krzysztof Mazur

FILIA WAŁBRZYCH

Donosiliśmy już o nowo powstałym Kole Naukowym Studentów „Eurointeg” („Pryzmat” nr 153). Oto najnowsze doniesienia o działalności Koła.

• **18 kwietnia** odbyła się dyskusja na temat stanu negocjacji i przyszłego uczestnictwa naszego kraju we Wspólnocie Europejskiej. Wziął w niej udział prezes KE w Wałbrzychu, wiceprezydent Międzynarodowej Federacji Domów Europy (FIME) sędzia Jacek Szerer, który przedstawił w ogólnym zarysie tę problematykę. W spotkaniu uczestniczyli także dyrektor Filii dr inż. Jan Kałwak, kierownik domu studenckiego mgr Janusz Bator, dyrektor ds. administracyjnych mgr inż. Waldemar Szolc, mgr inż. Henryk Rutkowski oraz liczne grono wykładowców. Celem seminarium było przedstawienie ogólnych założeń i różnic między naszym krajem a UE, a więc wiedzy niezbędnej w postępującym procesie integracji. Nawet w środowiskach studenckich rzetelna informacja na ten temat jest bardzo mało rozpowszechniona, dlatego też większość uczestników spotkania była bardzo zadowolona z poruszenia tego tematu. Na spotkaniu zjawiała się liczna grupa studentów ze wszystkich wałbrzyskich uczelni.

• **26 kwietnia** członkowie koła uczestniczyli w otwarciu Klubu Europejskiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej i oficjalnie nawiązali współpracę z tą grupą. Założyciele Klubu zadeklarowali chęć przystąpienia do KNS „Eurointeg”. Podjęto też decyzję o rozszerzeniu porozumienia na wszystkie wyższe wałbrzyskie uczelnie i stworzeniu stowarzyszenia młodzieży akademickiej promującego integrację z UE.

• **29 kwietnia** zorganizowano kolejne spotkanie. Tym razem w roli eksperta wystąpił prof. hab. dr Stanisław Czaja z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Omawiano szanse i zagrożenia, jakie stają przed Polską na drodze do integracji z UE. Po wykładzie studenci zaprezentowali swój punkt widzenia. Niezwykłe umiejętności oratorskie zaproszonego gościa sprawiły, że spotkanie znacznie się przedłużyło. Uczestnicy uzyskali tego wieczoru wiele nowych informacji.

• **14 maja** członkowie koła przeprowadzili na uczelni prapreferendum, któ-

Dokończenie na stronie 33

XII Ogólnopolska Olimpiada Języka Polskiego dla Cudzoziemców

Co 2 lata z myślą o studiujących w Polsce cudzoziemcach organizowana jest Ogólnopolska Olimpiada Języka Polskiego. Służy ona promocji języka polskiego w Polsce i za granicą. Kolejna, dwunasta taka impreza odbywała się tradycyjnie w Ośrodku Konferencyjno-Szkoleniowym Politechniki Wrocławskiej w Szklarskiej Porębie od 12 do 14 kwietnia 2002.

Organizatorami Olimpiady są jednostki Politechniki Wrocławskiej: Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, Biuro Programów Międzynarodowych, a także Uczelniany Komitet Studentów i Doktorantów Zagranicznych.

Współorganizatorem Olimpiady jest Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej MEN.

Olimpiada odbywa się w dwóch etapach. W pierwszym organizowane są eliminacje w poszczególnych ośrodkach, a finaliści spotykają się w Szklarskiej Porębie.

Swój udział w Olimpiadzie zadeklarowali studenci i doktoranci cudzoziemscy studiujący w polskich szkołach wyższych oraz słuchacze kursów języka polskiego z różnych ośrodków. Studenci przybyli między innymi: z Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu im. MSC w Lublinie, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Medycznej i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz z Politechniki Wrocławskiej.

Pracujące pod przewodnictwem prof. Anny Dąbrowskiej z Uniwersytetu Wrocławskiego **jury** Olimpiady składało się z nauczycieli akademickich z różnych ośrodków

Olimpiadę przeprowadza się w następujących kategoriach:

1. cudzoziemcy, których pierwszym językiem jest język słowiański,
2. studenci i doktoranci polonistyki,
3. absolwenci zagranicznych szkół z językiem polskim wykładowym,
4. inni cudzoziemcy.

Nagrody otrzymali:

I nagroda – 500 zł: Lucja Burut z Mołdawii (Uniwersytet MSC),

Piotr Krasny z Ukrainy (Politechnika Wrocławska),

Anna Łukuć z Białorusi (Uniwersytet MSC),

II nagroda -250 zł Iwan Hasan z Syrii – Kurd (Politechnika Wrocławska),

Helena Leonowicz z Białorusi (Uniwersytet Łódzki),



III nagroda - książki: Urszula Hopko z Grecji – Uniwersytet Wrocławski, Tareg Yacoub z Jordanii – Politechnika Wrocławska, Anna Sawiel z Białorusi – Politechnika Wrocławska, Natalia Zajcewa z Ukrainy – Uniwersytet Wrocławski (na zdjęciu).

Olimpiadę sponsorowali:

- Prorektor ds. Studenckich PWr,
- Prorektor ds. Nauczania PWr,
- Dyrektor Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej MEN,
- Kierownik Studium Nauki Języków Obcych PWr.

Zjazd w Szklarskiej Porębie jest zawsze okazją do wielu nieformalnych spotkań, rozmów i zabaw, a pobliskie góry przypominają, że poza ośrodkami akademickimi jest jeszcze wiele ciekawych miejsc do zobaczenia.

Należy więc wyrazić uznanie wszystkim Organizatorom, wśród których jest kierujący SNJO PWr pan mgr Marian Górecki, za konsekwentnie podejmowany wysiłek na rzecz popularyzacji języka polskiego w świecie.



STUDIA PODYPLOMOWE W JĘZYKU FRANCUSKIM

MASTERE SPECIALISE z ZARZĄDZANIA PROJEKTAMI I PROGRAMAMI

(MASTERE SPECIALISE en Management des Grands Projets et Programmes)

Ze względów technicznych, nabór na studia – edycja 2002/03 rozpocznie się we wrześniu 2002 r.

Dokładna data rozmów kwalifikacyjnych zostanie podana w terminie późniejszym.

Formularze zgłoszeniowe można pobierać **do 22 czerwca** w sekretariacie Polsko - Francuskiego Centrum ISP codziennie w godzinach od 10:00 do 15:00.

Dodatkowe informacje:

1. Sekretariat Centrum: bud. D-5, pok. 20, tel. 320-22-48, fax 328-02-29
2. E-mail: mastere@pwr.wroc.pl



Krótkie wspomnienie

O Balu Absolutoryjnym na Wydziale Elektroniki

Bal Absolutoryjny to tradycja, której nie zawsze się przestrzega. Powody są oczywiste: bieganina i zamieszanie spowodowane koniecznością szybkiego i sprawnego zakończenia studiów często nie pozwala o tym pamiętać.

Tym razem jednak tradycji stało się zać. A wszystko dzięki pomysłowi i zaangażowaniu grupy studentów z Katedry Metrologii Fotonicznej i Elektronicznej, idea ta spotkała się z ogromnym zainteresowaniem studentów, dużym poparciem Władz Wydziału Elektroniki jak i Uczelni, dzięki czemu bardzo szybko mogła stać się faktem.

I tak oto wieczorem 13 kwietnia 2002 roku przepiękna Sala Lustrzana w budynku ACK Pałacik zgromadziła blisko 200 osób, by przy wspólnej zabawie uroczycie podsumować naszą pięcioletnią edukację. W lśniących wieczorowych strojach przybyli tu zarówno studenci ostatniego roku wraz ze swoimi partnerkami i partnerami, jak i zaproszeni goście, czyli dydaktycy Wydziału Elektroniki. Mieliśmy wspaniałą okazję, aby zarówno doskonale się zabawić, jak i

poznać bliżej, tym razem już od strony towarzyskiej z naszymi dziekanami, promotorami i nauczycielami.

Bal uroczycie otworzył profesor Janusz Mrocza, wygłaszając wiele ciepłych słów skierowanych w stronę tegorocznych absolwentów, dodając otuchy i życząc jak najlepszych wyników na zbliżających się egzaminach dyplomowych. Wzniesiono toast lampką szampa, który przypieczętował te słowa i .. bal ruszył całą parą. A działo się na prawdę wiele: były zabawy, konkursy, tańce, wspólne zdjęcia.

Częścią artystyczną balu był niezapomniany występ kabaretu „Pralka”, który zaprezentował nam swój własny sposób widzenia świata, jakże – okazało się – komicznego i obfitującego w absurdy. Tak więc mogliśmy pośmiać się oglądając 1765 odcinek „Mody na Sukces” czy też pozbawiony jakiegokolwiek sensu program „Rower Błażeja”. Ponadto widzieliśmy w akcji rosyjską mafię oraz ciekawe spojrzenie na kontakty student – wykładowca, zaczynające się od słów profesora: „O! Pan Kowalski dawno pana nie widziałem”.

Impreza trwała do białego rana, a „Bal Absolutoryjny” był przede wszystkim wspólną zabawą, przy doskonałej muzyce i smacznym poczęstunku. Niezwykłości temu wydarzeniu dodawało piękne wnętrze Sali Lustrzanej i świadomość, że to jedna z ostatnich okazji przebywania w towarzystwie tak wielu studentów i dydaktyków z Wydziału Elektroniki.

Mamy głęboką nadzieję, że bal ten na zawsze pozostanie w pamięci uczestników jako miłe i niezapomniane wydarzenie ze wspólnie przeżytych lat studenckich.

Podziękowania za wspaniałą zabawę wszystkim uczestnikom balu składają organizatorzy:

Krzysztof Braja i Roman Lewicki



FILIA WAŁBRZYCH

Dokończenie ze strony 32

re miało pokazać, jakie jest poparcie dla procesu integracji wśród studentów i pracowników Politechniki. Cały przedpołudnie trwało zbieranie ankiet i podliczanie głosów, wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na ogłoszenie wyników. Wielu Wałbrzyszan mieszkających w pobliżu uczelni dopytywało się o wynik. Było to więc wydarzenie bardzo ciekawe nie tylko dla studentów PWr. Także młodzież z innych uczelni zadeklarowała chęć przeprowadzenia podobnych imprez u siebie. Frekwencja sięgnęła 73%. Na pytanie „Czy jesteś za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej?” „TAK” odpowiedziało 72%, „NIE” 18,9% , a „NIE WIEM” 9,1% respondentów. Wynik pokazał, że znaczna większość studentów i pracowników uczelni jest zdecydowanymi zwolennikami procesu integracji naszego kraju z UE. Natomiast spora liczba „eurosceptyków” przekonała członków koła o słuszności i celowości podejmowanych działań. Wieczorem po podliczeniu głosów i ogłoszeniu oficjalnych wyników studenci z KNS Eurointeg przygotowali seminarium na temat przyszłej roli młodych ludzi w zjednoczonej Europie. Spotkanie to było prowadzone przez Sylwzię Wieczorek i Wiktora Wojciechowskiego. Zjawiła się liczna grupa studentów pragnących wymienić poglądy. Potyczki słowne trwały do późnego wieczoru. Seminarium po raz kolejny potwierdziło umiejętności organizacyjne grupy.

• Kulminacyjnym punktem działalności w tym semestrze był przemarsz członków koła naukowego przez Wałbrzych oraz ich uczestnictwo w święcie zorganizowanym z okazji Dni Europy **17 maja**. Członkowie koła okazali się najaktywniejszymi wśród studentów wyższych uczelni wałbrzyjskich promujących integrację Polski ze Wspólnotą Europejską. Jako jedyni studenci mieli oni w tym dniu własne stoisko. Do przemarszu przygotowano transparent, choraągiewki i wiele innych gadżetów. Wszystko to służyło również promocji naszej Uczelni i wzmocnieniu jej pozytywnego wizerunku.

Prezes, wiceprezes i webmaster KNS „Eurointeg”
Przemysław Dowgiało,
Ewelina Szeja,
Waldemar Pałach

NA WYDZIAŁACH

INFORMATYKA I ZARZĄDZANIE

26 lutego na posiedzeniu Rady Wydziału ogłoszono konkurs na stanowisko profesora zwyczajnego w Instytucie Organizacji i Zarządzania.

- Ogłoszono konkurs na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Wydziałowym Zakładzie Systemów Informacyjnych.

- Poparto prośbę o przyznanie dr Urszuli Markowskiej-Kaczmar stypendium habilitacyjnego na okres 12 miesięcy od lipca 2002 r.

- Poparto wniosek o powołanie dra inż. Janusza Woźnicy na stanowisko adiunkta w Instytucie Organizacji i Zarządzania.

- Postanowiono zatrudnić mgra inż. Grzegorza Chodaka na stanowisku asystenta w Instytucie Organizacji i Zarządzania.

- Nadano stopień doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie *nauki o zarządzaniu* mgrowi inż. Esamowi Abdulazizowi Sallamowi oraz mgrowi Ulrichowi Wichrowi.

- Przyjęto rozprawę doktorską mgra inż. Grzegorza Chodaka i wyznaczono termin jej publicznej obrony.

26 marca na posiedzeniu Rady Wydziału powołano recenzentów dorobku naukowego prof. Wiesława Kotarby, który zgłosił się na konkurs na stanowisko profesora zwyczajnego oraz dra hab. Aleksandra Zgrzywy, który zgłosił się na konkurs na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

- Nadano stopień doktora nauk ekonomicznych mgrowi inż. Grzegorzowi Chodakowi.

- Powołano komisję do przeprowadzenia przewodu doktorskiego mgr inż. Agnieszki Bieńkowskiej, wyznaczono recenzentów rozprawy doktorskiej, wyznaczono zakres egzaminów doktorskich i powołano komisję egzaminacyjną.

- Wszczęto przewody doktorskie mgr inż. Edyty Ropuszyńskiej-Surmy i mgra Andrzeja Pawlaczka oraz wyznaczono promotorów.

- Zatwierdzono limity przyjęć na studia w roku akademickim 2002/2003.

- Przyjęto wysokości opłat za studia zaoczne na rok akademicki 2002/2003.

Reminiscencje muzyczne**VII Koncert Wielkopostny**

Wszyscy, którzy na zaproszenie Zakładu Usług Socjalnych wieczorem w Niedzielę Palmową 24 marca przyszli wysłuchać kolejnego Koncertu Wielkopostnego, mieli okazję do głębokiego przeżycia artystycznego i religijnego. Impreza ta została zorganizowana już po raz siódmy, jak zawsze pod honorowym patronatem JM Rektora Politechniki Wrocławskiej prof. dra hab. Andrzeja Mulaka, który tradycyjnie był obecny na koncercie. Tegoroczny Koncert Wielkopostny różnił się od wcześniejszych. W poprzednich latach prezentowano dzieła przeznaczone na duże zespoły wykonawców – np. w zeszłym roku wystąpiły m.in. Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej i Chór Uniwersytetu Wrocławskiego *Gaudium*. Miejscem koncertów były kościoły Św. Ignacego Loyoli i Św. Antoniego. W tym roku po raz pierwszy dzięki uprzejmości księdza Jacka Falkowskiego melomani gościli w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa położonym najbliżej gmachów uczelni. Również po raz pierwszy w tym cyklu obecni mieli okazję usłyszeć wspaniałe dzieła włoskiej muzyki barokowej wykonane na dawnych instrumentach w stylu wiernym wykonaniom z epoki. Program koncertu wypełniły trzy utwory. Średniowieczna łacińska sekwencja „Stabat Mater”, przypisywana mnichowi minoryckiemu Jacoponemu da Todi, przesycona głębokim współczuciem dla stojącej pod krzyżem Matki Boskiej stanowi nieustające źródło inspiracji dla kompozytorów wszystkich epok. Jako pierwszy i ostatni utwór w koncercie przedstawiono dwa jej opracowania – na początek dokonane przez Antonia Vivaldiego na alt i smyczki, na zakończenie słynne, stanowiące pomnik nowego uczuciowego stylu w muzyce religijnej opracowanie Giovanniego Battisty Pergolesiego na sopran, alt i smyczki. Środkową część kon-

certu wypełnił wirtuozowski utwór „Salve regina” Leonarda Lea na sopran, dwoje skrzypiec, organy i bas. Wszystkie wykonane tego wieczoru kompozycje to muzyka pasyjna włoskich kompozytorów operowych pierwszej połowy osiemnastego wieku. Najpiękniejsze wykonania muzyki o tematyce religijnej łączą w całość wartości czysto muzyczne z treściami i emocjami zawartymi w tekście słownym. Publiczność VII Koncertu Wielkopostnego wysłuchała takiego właśnie wykonania. Marzena Lubaszka – sopran i Ewa Wojtowicz – alt są absolwentkami wrocławskiej Akademii Muzycznej i kursów interpretacji muzyki dawnej. Podczas koncertu zachwyciły wrażliwością, pięknem głosów i bezbłędną techniką wokalną. Towarzyszyła im Orkiestra Liryczna realizująca partie instrumentalne z dużą muzykalnością i precyzją. Tworzą ją muzycy-soliści, którzy w trakcie studiów w tak znanych ośrodkach jak Amsterdam, Haga, Berlin, Londyn, Bruksela, Bazylea i Genewa, wyspecjalizowali się w wykonywaniu muzyki dawnej na historycznych instrumentach. Koncert przygotował i od organów poprowadził Jan Tomasz Adamus, absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej i Sweelinck Conservatorium w Amsterdamie. Ten znakomity organista i dyrygent, dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Bachowskiego w Świdnicy regularnie występuje w kraju i za granicą z recitalami organowymi, a jako dyrygent zapraszany jest przez orkiestry i organizatorów festiwalu do prowadzenia wykonań muzyki barokowej i klasycystycznej. Zgromadzona w kościele publiczność nagrodziła wykonawców i organizatorów koncertu długotrwałymi oklaskami dziękując za dopełnienie przeżyć Niedzieli Palmowej prezentacją dzieł z religijnej skarbnicy kultury europejskiej. Miłośnicy muzyki pasyjnej zapewniali o chęci udziału w następnym spotkaniu z tego cyklu, Koncerty Wielkopostne zdobyły sobie już bowiem stałe miejsce wśród kulturalnych imprez środowiska akademickiego Wrocławia.

Małgorzata Poderska



Nowe czasopisma elektroniczne z zakresu fizyki (IOP)

Biblioteka Główna poszerzyła ofertę **pełnotekstowego** dostępu do elektronicznych wersji czasopism z zakresu fizyki i dziedzin pokrewnych publikowanych przez **Institute of Physics Publishing (IOP)**.

Obecnie oprócz prenumerowanych i udostępniających roczniki archiwalne tytułów:

- Journal of Physics: Condensed Matter,
- Journal of Physics D: Applied Physics,
- Journal of Micromechanics and Microengineering,
- Measurement Science and Technology,
- Semiconductor Science and Technology.

dostępne są **roczniki bieżące** oraz **ostatnie roczniki archiwalne** (2002 i 2001 r.) następujących tytułów:

- Journal of Physics A: Mathematical and General,
- Journal of Physics B: Atomic, Molecular and Optical Physics,
- Journal of Physics G: Nuclear and Particle Physics,
- Classical and Quantum Gravity,
- Combustion Theory and Modelling,
- European Journal of Physics,
- Journal of Optics A: Pure and Applied Optics,
- Journal of Optics B: Quantum and Semiclassical Optics,
- Modelling and Simulation in Materials Science and Engineering,

- Nanotechnology,
- Network: Computation in Neural Systems,
- Nonlinearity,
- Physics Education,
- Physics in Medicine and Biology,
- Physiological Measurement,
- Plasma Physics and Controlled Fusion,
- Plasma Sources Science and Technology,
- Public Understanding of Science,
- Reports on Progress in Physics,
- Smart Materials and Structures,
- Superconductor Science and Technology.

Również **bezpłatny** jest:

- New Journal of Physics.

Dostęp do poszerzonej oferty możliwy jest ze stron wydawcy:

www.iop.org > Journals > Journal subscription at your site

lub ze strony domowej Biblioteki Głównej PWr:

www.bg.pwr.wroc.pl > Czasopisma elektroniczne > Serwisy zagraniczne > inne > IOP

UWAGA! Dostęp do poziomu **pełnego tekstu** możliwy jest **wyłącznie** z komputerów **sieci uczelnianej**.

Krzysztof Moskwa

Oddział Gromadzenia i Opracowania
Wydawnictw Ciągłych
BG i OINT PWr



Z prasy akademickiej

Cytat z Postania Jana Pawła II do uczestników Międzynarodowej Konferencji Bioetycznej „Konflikt interesów i jego znaczenie w nauce i medycynie”, która odbyła się w Warszawie 5-6 kwietnia 2002 r.

„Bez wątpienia lista zjawisk objętych konfliktem interesów będzie rosła, jeśli dopuścimy do dominacji czysto utylitarnej postawy do nauki zamiast autentycznego poszukiwania wiedzy. Zdarza się tak np., gdy media (często finansowane przez te same grupy interesów) powodują nadmierne ocze-

kiwania i nieuzasadnione rzeczywistymi potrzebami zakupy leków. Jednocześnie media te pomijają milczeniem działania na rzecz ochrony zdrowia wymagające odpowiedzialnego zachowania i samodyscypliny.

Jeśli nauka i uczeni mają zachować swą prawdziwą niezależność, należy promować wartości etyczne wysuwając je na czoło naszych działań. Jeśli uczonego sprowadza wszystko do poszukiwania zysku, oznacza to, że traci swą wolność. Ci zaś, którzy wspierają wolność nauki przez apelowanie do „nauki bez wartości” przygotowują grunt do dominacji czynników ekonomicznych.

W szerszej perspektywie, kierowanie się dążeniem do zysku w prowadzeniu badań naukowych prowadzi w końcu do pozbawienia nauki jej charakteru epistemologicznego, zgodnie z którym jej pierwotnym powołaniem jest odkrywanie prawdy. Gdy badania nabierają toku utylitarnej, tworzenie hipotez badawczych (co stanowi zasadniczą motywację naszej wędrówki intelektualnej na drodze życia) zostanie zaburzone lub zdławione.”

(*tłumaczenie: prof. dr hab. A.Górski, cytat za pismem „Życia Akademii Medycznej w Warszawie”, nr 3 (118), marzec 2002*)

NA WYDZIAŁACH

CHEMIA

16 stycznia 2002 r. na posiedzeniu Rady Wydziału wysłuchano wspomnień o zmarłym drze hab. inż. Wojciechu Lukasiu i minutą ciszy uczczono Jego pamięć.

- Poparto wnioskiem o zainicjowanie nadania prof. dr hab. Andrzejowi Burghardowi, czł. rzecz. PAN, wybitnemu uczonemu z dziedziny inżynierii chemicznej tytułu doktora honoris causa.

- Postanowiono zorganizować symposium okolicznościowe w XX rocznicę śmierci prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego.

- Prof. Kazimiera Wilk przekazała informacje o imprezach naukowych organizowanych przez instytut W-3 w 2002 r.

- I-3 organizuje we wrześniu w Kudowie Zdrój IV międzynarodową konferencję „Catalysis and Adsorption in Fuel Processing and Environmental Protection”;

- I-4 organizuje w październiku w Sobótce seminarium „Postępy w syntezie związków nieracemicznych”;

- I-5 przygotowuje:

- * VII zjazd chemików nieorganików polskich (czerwiec 2002),

- * Symposium w XX rocznicę śmierci prof. W. Trzebiatowskiego (13 listopada 2002),

- * Excited states of transitions elements. VIth international conference (listopad 2002),

- * XIIth winter school on coordination chemistry (grudzień 2002),

- I-26 organizuje trzy konferencje:

- * Najlepsze dostępne techniki w sektorze chemii nieorganicznej (krajowa, czerwiec),

- * Bezpieczeństwo procesowe w przemyśle chemicznym i energetyce (krajowa, październik),

- * Chemia dla rolnictwa (międzynarodowa, grudzień).

- Wydział weźmie też udział w Festiwalach Nauki:

- * „Science week” w Austrii, Wiedeń (7-16 czerwca, Chemiczne Koło Naukowe „Allin”)

- * Dolnośląski Festiwal Nauki (19-21 września).

- Zatwierdzono prowizorium budżetowe wydziału na pierwsze półrocze 2002 r.

- Pozytywnie zaopiniowano wniosek o zatrudnienie dra hab. Józefa Oleksyszyna na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Dokończenie na stronie 36

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 35

- Poparto wnioski o powołania prof. dr hab. Barbary Lejczak i prof. dr hab. Danuty Żuchowskiej na stanowiska profesorów zwyczajnych oraz dra hab. Andrzeja Kołtuniewicza na stanowisko profesora nadzwyczajnego PWr.

- Postanowiono zatrudnić dra inż. Jana Masalskiego, dr inż. Izabelę Polowczyk, dr inż. Annę Leśniewicz, dra inż. Piotra Rutkowskiego i dr inż. Iwonę Grad na stanowiskach adiunktów naukowo-dydaktycznych.

- Obszerną część obrad poświęcono dyskusji nad rocznym sprawozdaniem dziekana z działalności wydziału. Podjęto uchwałę o treści: „Rada Wydziału Chemicznego PWr przyjęła do akceptującej wiadomości roczne sprawozdanie dziekana z działalności Wydziału Chemicznego za rok akademicki 2000/2001. Jednocześnie Rada Wydziału składa Panu Dziekanowi, Panom Prodziekanom oraz PT pracownikom dziekanatu podziękowania za ogrom pracy włożonej w kierowanie Wydziałem. Rada Wydziału zwraca się do Pana Dziekana o podjęcie działań perspektywicznych dla przyszłościowego rozwoju Wydziału”.

27 lutego Rada Wydziału postanowiła powierzyć prof. zw. dr hab. Maksymilianowi Pająkowi rolę promotora sprawy nadania prof. dr hab. Andrzejowi Burghardowi, czł. rzecz. PAN tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej.

- Pozytywnie zaopiniowano wniosek o nagrodę Prezesa Rady Ministrów dla zespołu prof. dr hab. Andrzeja Sokalskiego za cykl 20 prac poświęconych analizie natury oddziaływań w kompleksach molekularnych oraz układach wykazujących aktywność katalityczną lub inhibicyjną.

- Poparto wniosek o odznaczenie dra hab. Andrzeja Matyni, prof. nadzw., Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

- Jednomyślnie poparto wniosek komisji o nadania dr hab. Andrzejowi Sokalskiemu tytułu naukowego profesora nauk chemicznych.

- Postanowiono uznać dyplom i stopień „Doctor of Science” uzyskany przez mgr Joannę Pawłat za równorzędny z dyplomem i stopniem doktora nauk technicznych nadawanym w Polsce.

- Postanowiono wszcząć postępowania kwalifikacyjne o powołanie dra hab. Szczepana Roszaka, dra hab. Mirosława Soroki i dr hab. Ireny Gaweł na stanowiska profesorów nadzwyczajnych.

Dokończenie na stronie 37



Studenckie Regaty Jubileuszowe w Nantes

Już od kilku lat wrocławscy studenci wioślarze uczestniczą w regatach na torach Loary we francuskim Nantes. Zaliczane są one do najważniejszych akademickich regat w Europie. Dotychczas zawsze wracaliśmy ze sporymi sukcesami, zarówno reprezentacja kobiet, jak i mężczyzn.

Tym razem w skład reprezentacji kobiet, czyli czwórki podwójnej, weszły: Joanna Bielińska, Magdalena Błoch, Agnieszka Lipowicz i Karolina Widun. Osadę mężczyzn, czyli ósemkę, stanowili: Piotr Wróblewski, Krzysztof Kubasek, Łukasz Szwiec, Jacek Stasiak, Bartłomiej Nowomiński, Paweł Możdżan, Sebastian Wąsik i Mirosław Geisler oraz sternik Piotr Ślusarski.

Politechnika Wrocławska udostępniła nam swój autokar, więc podróż, prawie 2000 kilometrów w jedną stronę, była trochę mniej męcząca. Przez większą część trasy nieustannie padał deszcz, co spowolniło naszą jazdę, ale w Nantes przywitało nas słoneczną pogodą, która utrzymywała się przez całe regaty.

Podczas pobytu we Francji i na regatach towarzyszył nam przedstawiciel wspomagającej nas uczelni, czyli Politechniki Wrocławskiej, prorektor Ludomir Jankowski. Dziełnie wraz z nami znosił trudy męczącej i długiej podróży, wspierał naszych reprezentantów przed i po startach. Ale głównie jego wsparcie dało się odczuć podczas startów naszych zawodników, kiedy to nie szczędził swojego głosu, by zdopingować ich do bezpośredniej walki i zwycięstwa.

Tegoroczne regaty były jubileuszowe, już po raz dwudziesty studenci mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności na francuskich wodach. W związku z tą rocznicą, organizatorzy skierowali zaproszenia do reprezentacji z większej niż zwykle liczby państw. Oprócz ekipy wrocławskich wioślarzy studentów, reprezentowane były także: Wielka Brytania, Portugalia, USA, Niemcy, Bułgaria, Rumunia, Węgry i Republika Czeska. Oczywiście przyjechało też wiele osad z różnych części Francji.

Organizatorzy wzmogli swoje wysiłki w trakcie przygotowań, by nic nie było w stanie zakłócić obchodów jubileuszu. Tradycyjnie duży udział w pracach organizacyjnych mają wolontariusze, studenci Uniwersytetu w Nantes. I ich praca nie poszła na marne, wszystko przebiegało płynnie, bez opóźnień czy wpadek.

Regaty trwały dwa dni, w sobotę ścigano się na 1000 metrów, a w niedzielę na 500. Każdego dnia osady przepływały ten dystans trzykrotnie, więc zawody były bardzo intensywne i dynamiczne. Starty odbywały się jeden po drugim, w bardzo krótkich odstępach czasu. (Zdj. na str. 40)

W sobotę, po ciężkich walkach w półfinałach, obu naszym osadom, czyli czwórce kobiet i ósemce mężczyzn udało się wejść do ścisłego finału i ostatecznie zająć czwarte miejsce (obie osady jednakowo – cóż za zgodność!). Przegraliśmy między innymi z Francuzami i Czechami.

Tego dnia regaty trwały od rana do późnego popołudnia. Nie ograniczono się jednak do czysto sportowej rywalizacji. Wieczorem dla wszystkich zorganizowano międzynarodową zabawę, pod nazwą „bal narodów”, by zintegrować reprezentantów poszczególnych nacji, co w niektórych przypadkach rzeczywiście się udało.

W niedzielę przedpołudnie było wolne (czyżby ze względu na zabawę poprzedniej nocy?), mogliśmy więc udać się na zwiedzanie miasta. Niektórzy wybrali zwiedzanie z przewodnikiem, którego zaoferowali organizatorzy, inni zaś woleli robić to na własną rękę.

Po lunchu wszyscy byli już gotowi do dalszych wyścigów. Tym razem jednak ani polskiej osadzie kobiet, ani mężczyzn nie udało się wejść do finału i ostatecznie obie osady zajęły zgodnie szóste miejsce w swoich konkurencjach.

Po zakończonych zawodach każdy uczestnik dostał zestaw pamiątek składający się między innymi z pióra, długopisu, plakatu, zestawu informacji o regatach w Nantes i przede wszystkim okolicznościowej butelki wina pochodzącego z winnic rejonu Nantes.

Regaty te od dawna uważane są w środowisku studenckim za wyjątkowe, i to nie ze względu na prezenty, ale głównie na międzynarodową obsadę, dobrą organizację zawodów i samych startów, świetną zabawę, piękną pogodę, która zawsze w tym czasie dopisuje wioślarzom i ciepłe przyjęcie przez tamtejszych mieszkańców. Nie bez powodu ktoś kiedyś nazwał te regaty „zawodami z duszą”!

Zadowoleni, opaleni, pełni wrażeń i chęci przyjechania tu za rok, w niedzielę wieczorem wyruszyliśmy w drogę powrotną do domu. A w drodze przywitał nas deszcz.

Małgorzata Pawlak

Regaty Otwarcia Sezonu

1 maja już od dawna jest dniem inauguracji sezonu wioślarskiego. Oprócz oficjalnych uroczystości odbywają się wtedy Regaty Otwarcia Sezonu – tradycyjne wyścigi na łodziach różnego typu. Przyciągają one wszystkich wioślarzy zrzeszonych w klubie AZS Politechnika Wrocław.

Tegoroczna impreza była szczególnie atrakcyjna, bo połączona z chrztem nowej, wysokiej klasy łodzi zakupionej przez Politechnikę Wrocławską, która sprawuje patronat nad naszym klubem. Ochrzczenia łodzi i nadania jej imienia dokonał prorektor Politechniki Wrocławskiej, sympatyk wioślarstwa dr Ludomir Jankowski. Wygłosił przy tym krótką mowę i życzył, by ta łódź pływała na regatach najwyższej światowej rangi sławiąc nasz klub oraz przynosząc mu sukcesy i chlubę. Łódź otrzymała nazwę „Ludek” – na cześć wyżej wymienionego.

Następnie zgodnie z tradycją sędzia główny zawodów złożył urzędującemu prezesowi klubu oficjalny meldunek o gotowości całej komisji sędziowskiej, jak i wszystkich zawodników do regat.

Wyścigi łodzi odbywały się na dystansie 1000 metrów. Jak to zwykle bywa, na pierwszych regatach w sezonie stawiają się wszyscy, którym wioślarstwo nie jest obce. Przybyły osoby, które swoją przygodę z wioślarstwem zakończyły kilka, kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt lat temu, sympatycy wioślarstwa, a także ich rodziny. W komplecie stała się także cała wrocławska komisja sędziowska, która już od wielu lat sprawuje pieczę, by regaty przebiegały bez zakłóceń.

Byli oczywiście trenerzy szkolący zawodników oraz sami zawodnicy. zarówno wchodzący w skład kadry narodowej, jak i ci, którzy dopiero rozpoczęli swoją wioślarską przygodę. Wszyscy oni swoją liczebnością, wolą walki i widowiskowym wiosłowaniem, dostarczyli wrażeń i emocji przybyłym widzom. Wszystkie biegi odbyły się bez zakłóceń, sprawnie, zgodnie z czasem i z dobrymi, obiecującymi wynikami.

Po zakończonych wioślarskich zmaganiach i po wręczeniu medali zwyciężcom osadom przystąpiliśmy do wiosennego grillowania. Sprzyjająca pogoda zachęcała do wspólnego spędzenia czasu na majowym pikniku.

Małgorzata Pawlak

* * *

Wyniki poszczególnych wyścigów:

Bieg nr 1 godz. 11.05 2x MJM

- | | |
|--|---------|
| 1. Szczogiel Michał,
Kliber Marek | 3:21,12 |
| 2. Króliński Piotr,
Zalewski Miłosz | 4:00,26 |

Bieg nr 2 godz. 11.15 1x MA

- | | |
|-------------------------------|---------|
| 1. Ciechanowski Bartłomiej | 3:13,47 |
| 2. Stefanowski Dariusz | 3:15,88 |
| 3. Wroński Aleksander 3:24,60 | |

Bieg nr 3 godz. 11.25 4+ MA

- | | |
|---|---------|
| 1. Piotr Wróblewski,
Krzysztof Kubasek,
Łukasz Szwiec,
Paweł Możdżan,
ster. Tomasz Leonowicz | 2:56,51 |
| 2. Sebastian Wąsik,
Jacek Stasiak,
Bartłomiej Nowomiński,
Mirosław Geisler,
ster. Piotr Ślusarski | 2:57,13 |

Bieg nr 4 godz. 11.35 2- MJ + ML i (poza konkursem)

- | | |
|---|--------------------|
| 1. Bartłomiej Bednarek,
Mateusz Kuropatnicki | 3:15,60 |
| 2. Krzysztof Kłaczyński,
Konrad Wojciechowski
poza konkursem
Paweł Rańda,
Gabriel Pawlak | 4:41,73
3:09,26 |

Bieg nr 5 godz. 11.45 1x MJ

- | | |
|----------------------|---------|
| 1. Marek Dereniowski | 3:21,06 |
| 2. Miłosz Zalewski | 3:25,28 |
| 3. Filip Chatys | 3:27,23 |

Bieg nr 6 godz. 11.55 2x KJ i KB

- | | |
|---|---------|
| 1. Katarzyna Błoch,
Agnieszka Lipowicz | 3:21,56 |
| 2. Karolina Widun,
Magdalena Błoch | 3:23,03 |
| 3. Agnieszka Szymerowska,
Joanna Bielińska | 3:41,31 |

Bieg nr 7 godz. 12.05 4+ WETERANÓW

- | | |
|--|---------|
| 1. Dariusz Stefanowski,
Marek Murawski,
Sławomir Lejman,
Tomasz Grzywaczewski,
ster. Piotr Ślusarski | 3:00,50 |
| 2. Aleksander Honkisz,
Roman Korczak,
Robert Zapałowicz,
ster. Tomasz Leonowicz | 3:10,35 |

Bieg nr 8 godz. 12.15 1x MJM

- | | |
|---------------------|---------|
| 1. Michał Szczogiel | 3:44,16 |
| 2. Marek Kliber | 3:49,13 |

Bieg nr 9 godz. 12.30 1x KA

- | | |
|-----------------------|---------|
| 1. Katarzyna Błoch | 3:35,73 |
| 2. Joanna Bielińska | 3:41,88 |
| 3. Agnieszka Lipowicz | 3:57,67 |

Bieg nr 10 godz. 12.40 2x MA

- | | |
|--|---------|
| 1. Piotr Milewicz,
Tomasz Popławski | 3:15,33 |
| 2. Łukasz Żoź,
Michał Szymański | 3:18,19 |

Bieg nr 11 godz. 13.00 1x ML

- | | |
|------------------------|---------|
| 1. Tomasz Widun | 3:29,98 |
| 2. Dominik Wierzbowski | 3:38,77 |
| 3. Michał Woś | |

Bieg nr 12 godz. 13.10 8+ MA MJ

- | | |
|--|---------|
| 1. Piotr Wróblewski, Krzysztof Kubasek, Sebastian Wąsik, Jacek Stasiak, Łukasz Szwiec, Paweł Możdżan, Bartłomiej Nowomiński, Mirosław Geisler, ster. Piotr Ślusarski | 2:11,73 |
| 2. Paweł Rańda, Gabriel Pawlak, Mateusz Kuropatnicki, Filip Chatys, Bartłomiej Bednarek, Konrad Wojciechowski, Krzysztof Kłaczyński, Marek Dereniowski, ster. Tomasz Leonowicz | 2:22,89 |

NA WYDZIAŁACH

Dokończenie ze strony 36

• Na zakończenie obrad dziekan prof. dr hab. Henryk Górecki poinformował radę, że Wydział Chemiczny w ocenie parametrycznej jednostek naukowo-badawczych zakwalifikował się do kategorii „A”, a Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna stwierdziła, że z wynikiem pozytywnym zakończono postępowanie akredytacyjne kierunków: *Chemia, Technologia Chemiczna* oraz *Inżynieria Chemiczna i Procesowa* na Wydziale Chemicznym PWt.

ELEKTRYCZNY

18 marca na posiedzeniu Rady Wydziału dziekan prof. Janusz Szafran poinformował o proponowanych kryteriach kwalifikacji studentów III roku kierunku *Elektrotechnika* na studia magisterskie i inżynierskie. Zaakceptowano progową średnią ocen 3,4 jako kryterium kwalifikacji na rodzaje studiów.

• Wszczęto procedurę powołania dra hab. Kazimierza Wilkosza na stanowisko profesora nadzwyczajnego i powołano recenzentów dorobku naukowego kandydata.

• Powołano recenzentów rozprawy doktorskiej mgr inż. Pawła Żyłki i komisję egzaminacyjną oraz wyznaczono zakres egzaminów doktorskich.

ELEKTRONIKA

20 marca Rada Wydziału postanowiła wystąpić o odznaczenia państwowe dla 23 pracowników wydziału.

• Poparto wnioski o nadanie tytułu naukowego profesora drowi hab. inż. Tadeuszowi Więckowskiemu, prof. nadzw. i drowi hab. inż. Krzysztofowi Abramskiemu.

• Wyznaczono recenzentów pracy doktorskiej mgr inż. Arkadiusza Grzybowskiego i wyznaczono zakres egzaminów doktorskich.

• Otwarto przewód doktorski mgr inż. Karola Kopicery.

• Uchwalono limity przyjęć na studia na rok akademicki 2002/2003.

• Zatwierdzono wysokości opłat za studia zaoczne.

• Postanowiono ogłosić konkurs na stanowisko starszego wykładowcy w I-28.

• Zatwierdzono tematy prac dyplomowych na rok akademicki 2002/2003.

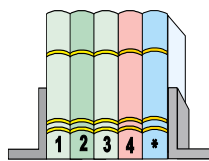
10 kwietnia na posiedzeniu Rady Wydziału odbyło się kolokwium habilitacyjne i wykład habilitacyjny dra Edwar-da Plińskiego. Kandydatowi nadano stopień doktora habilitowanego nauk technicznych z zakresu *elektroniki*.

KSIĄŻKI, które polecamy...

Andrzej Roztworowski

„Ziemia, której nie zobaczysz. Wspomnienia kresowe”

Wyd. Czytelnik, Warszawa 2001
cena 33 zł



Wspomnienia Andrzeja Roztworowskiego dokumentują dzieje polskiego ziemiaństwa na kresach. Wśród ogromnej liczby nazwisk i faktów (starannie zweryfikowanych i opatrzonych indeksami przez Stanisława J. Roztworowskiego) można znaleźć wielu sławnych ludzi początku XX wieku. Sam autor urodził się w Wilnie w 1899 r. Interesująco przedstawia swój okres szkolny, zwłaszcza pobyt w sławnym Zakładzie Naukowo-Wychowawczym oo. Jezuitów w Chyrowie. Dalsza nauka w Warszawie i Polskim Gimnazjum Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Moskwie – choć i tam bywali znakomici profesorowie – potwierdzała wysoki poziom szkół galicyjskich. Wybuch I wojny światowej to dla dorastającego bohatera świetna okazja, by wstąpić do wojska. Gdy w 1922 r. odchodził z armii, miał maturę i 4 krzyże walecznych. Kształcił się następnie w Szkole Nauk Politycznych, po czym osiadł w majątku w Nowogródzkiem. Kolejna wojna zniszczyła jego świat. Po wojnie mieszkał w Krakowie, gdzie zmarł w październiku 1980 roku.

Wielkie jubileuszowe główkowanie

Dokończenie ze strony 26

L2 (16 studentów)

- | | |
|--------------------|--|
| 1. Anna Styrcz | I rok Wydz. Mat.-Fiz. Uniwersytetu Jagiellońskiego |
| 2. Piotr Skibiński | II rok Wydz. Fizyki Uniwersytetu im. Kard. Wyszyńskiego |
| 3. Michał Kijak | III rok Wydz. Chemii Uniwersytetu im. Kard. Wyszyńskiego |

HC (16 zawodowych matematyków)

- | | |
|------------------------|---------------------------------------|
| 1. Bartłomiej Dyda | doktorant w Instytucie Matematyki PWr |
| 2. Zbigniew Skrzypczyk | nauczyciel matematyki w LO w Jaworze |
| 3. Piotr Więcek | doktorant w Instytucie Matematyki PWr |

GP (20 dorosłych różnych profesji)

- | | |
|-------------------|--|
| 1. Piotr Mazur | informatyk ze Złotoryi |
| 2. Wiesław Paško | mgr inż. mechanik z Goleniowa |
| 3. Jan Nowakowski | specjalista ds. analiz i badań rynku z Opola |

O wysokim poziomie osób przystępujących do eliminacji może świadczyć duża liczba rozwiązywanych zadań. Np. w najliczniejszej kategorii C2 dwunastu zawodników uzyskało w regulaminowym czasie 180 minut maksymalną liczbę punktów za prawidłowe i konkretne rozwiązania 7 zadań. Jury konkursu ogłosiło zwycięzcami tych, którzy rozwiązali wszystkie zadania w najkrótszym czasie (109, 113 i 114 minut).

W kategorii HC zdobywca I miejsca rozwiązał, jako jedyny, w ciągu niespełna dwóch godzin 12 zadań, co może być uznane za swoisty rekord. Warto zauważyć, że Bartłomiej Dyda uczestniczył w Konkursie Gier Matematycznych i Logicznych od 1992 i będąc jeszcze uczniem klasy VIII SP startował w finale międzynarodowym VI Mistrzostw Francji w Grach Matematycznych i Logicznych w Ecole Polytechnique – Palaisau pod Paryżem, a w 2001

zdobył brązowy medal w XV Międzynarodowych Mistrzostwach w Grach Matematycznych i Logicznych w kategorii L2 – już jako absolwent Wydziału Podstawowych Problemów Techniki PWr. Oprócz niego wśród tegorocznych laureatów i finalistów z pierwszej dziesiątki w kategoriach C1, C2, L1, L2 i HC znalazło się wielu zawodników, którzy odnieśli sukcesy również w poprzednich edycjach konkursu i uczestniczyli w finałach międzynarodowych w Paryżu, m.in. Paweł Parys, który zdobył tam w 1998 roku srebrny medal w kategorii C2 i Łukasz Garncarek – srebrny medalista w kategorii C2 w roku 2001.

Z okazji jubileuszu polskiej edycji Konkursu puchary dla zdobywców I miejsca ufundowali:

- Prezydent RP** Aleksander Kwaśniewski (w kat. C2),
- Marszałek Sejmu RP** Marek Borowski (w kat. CE i L1),
- Minister MENiS** Krystyna Łybacka (w kat. CM),
- Wojewoda Dolnośląski** Ryszard Nawrat (w kat. C1).

Fundatorami nagród rzeczowych byli:

- Premier RP** Leszek Miller (w kat. L2),
- Wojewoda Dolnośląski** (dla laureata z Dolnego Śląska w kat. GP), a **Marszałek Dolnośląski** Emilian Stańczyszyn zagwarantował dofinansowanie udziału najmłodszego laureata z Dolnego Śląska w finale paryskim 2002 (osobą tą jest Anna Lamperska).

Natomiast redakcja tygodnika **ANGORA** obiecała sfinansować udział Łukasza Garncarka w finale paryskim. Wszyscy laureaci i wyróżnieni finaliści otrzymali cenne nagrody rzeczowe i książkowe, a w szczególności miniwieże, radiomagnetofony, aparaty fotograficzne, kalkulatory graficzne, a także encyklopedie, albumy, słowniki, kronikę XX wieku ufundowane przez Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, WSiP, Reader's Digest i Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe.

Skład polskiej reprezentacji na finał XVI Międzynarodowych Mistrzostw w Grach Matematycznych i Logicznych organizowany w Paryżu w dniach 30 i 31 sierpnia br. będzie najprawdopodobniej, jak w latach 2000-2001, następujący:

- | | |
|------------------|---|
| kat. CE i CM | 5 zawodników (2+3) |
| kat. C1 i C2 | 6 zawodników (+ ewentualnie dalszych 2) |
| kat. L1 | 3 zawodników |
| kat. L2, GP i HC | 3 zawodników |

Wyjazd do Paryża na zawody autokarem nastąpi 27 sierpnia br. z Wrocławia, a powrót z Paryża – 2 września br. Spodziewamy się, że polscy uczestnicy przywiezą kolejne medale, które dołączą do 23 zdobytych dotychczas.

Wszystkich zainteresowanych większą liczbą danych zapraszamy na stronę internetową www.im.pwr.wroc.pl/~rabczuk/gry.html, gdzie można znaleźć ranking finalistów i teksty zadań finałowych wraz z odpowiedziami.

dr Rościław Rabczuk

* * *

Dwa przykłady zadań konkursowych

Zadanie 9 (dla kategorii C1 i C2)

W konkursie szkolnym brało udział dwa razy więcej chłopców niż dziewcząt. Każdy z uczestników konkursu zdobył albo 8 albo 9 albo 10 punktów, a wszyscy razem uzyskali 156 punktów. Ile dziewcząt uczestniczyło w tym konkursie?

Zadanie 13 (dla kategorii od C2 do HC)

Grupa chłopców podzieliła między siebie 84 orzechy. Każdy z nich otrzymał taką samą liczbę orzechów. Od czasu do czasu, dla zabawy, któryś z chłopców brał część swoich orzechów i rozdawał je każdemu z pozostałych w taki sposób, że każdy z kolegów otrzymał od niego taką samą liczbę orzechów. Po dłuższej zabawie jeden z chłopców nie miał już żadnego orzecha, a jeden z pozostałych miał 8 orzechów. Ilu chłopców było w tej grupie? □



Fot. Krzysztof Mazur

Z inicjatywy redakcji „Pryzmatu” odbyła się dyskusja przedstawicieli Samorządu Studenckiego Magdaleny Bąk i Krzysztofa Maja z prorektorami ds. studenckich: obecnym – prof. Ludwikiem Komorowskim i przyszłym – dr. Krzysztofem Rudno-Rudzińskim. Tematyka dotyczyła wyzwań, jakie napotyka się przy pełnieniu tej niełatwej funkcji, a także spraw, które będą wymagały rozwiązania w przyszłości. Z poglądami uczestników dyskusji mogą Państwo zapoznać się na stronach tego numeru.



Finał eliminacji Konkursu w Grach Matematycznych i Logicznych



Zapraszamy do lektury następnego numeru, w którym zamieścimy fotoreportaż z tegorocznych wrocławskich Juwenaliów.

Fot. Maciej Śmiarowski/ SpAF

**XIII Rajd Elektryka
z prodziekanem Zbigniewem Kłosem**



Fot. Marcin Kozubki IV r.

Fot. Tomasz Wojcisz

Otwarcie sezonu wiosłarskiego w AZS PWR



Od lewej: Piotr Gawroński, Gabriel Pawlak, Ludomir Jankowski, Paweł Rańda, Marian Pawlak oraz łódka „LUDEK”

Podczas regat wiosłarskich w Nantes



Fot. Ewa Ostankowicz